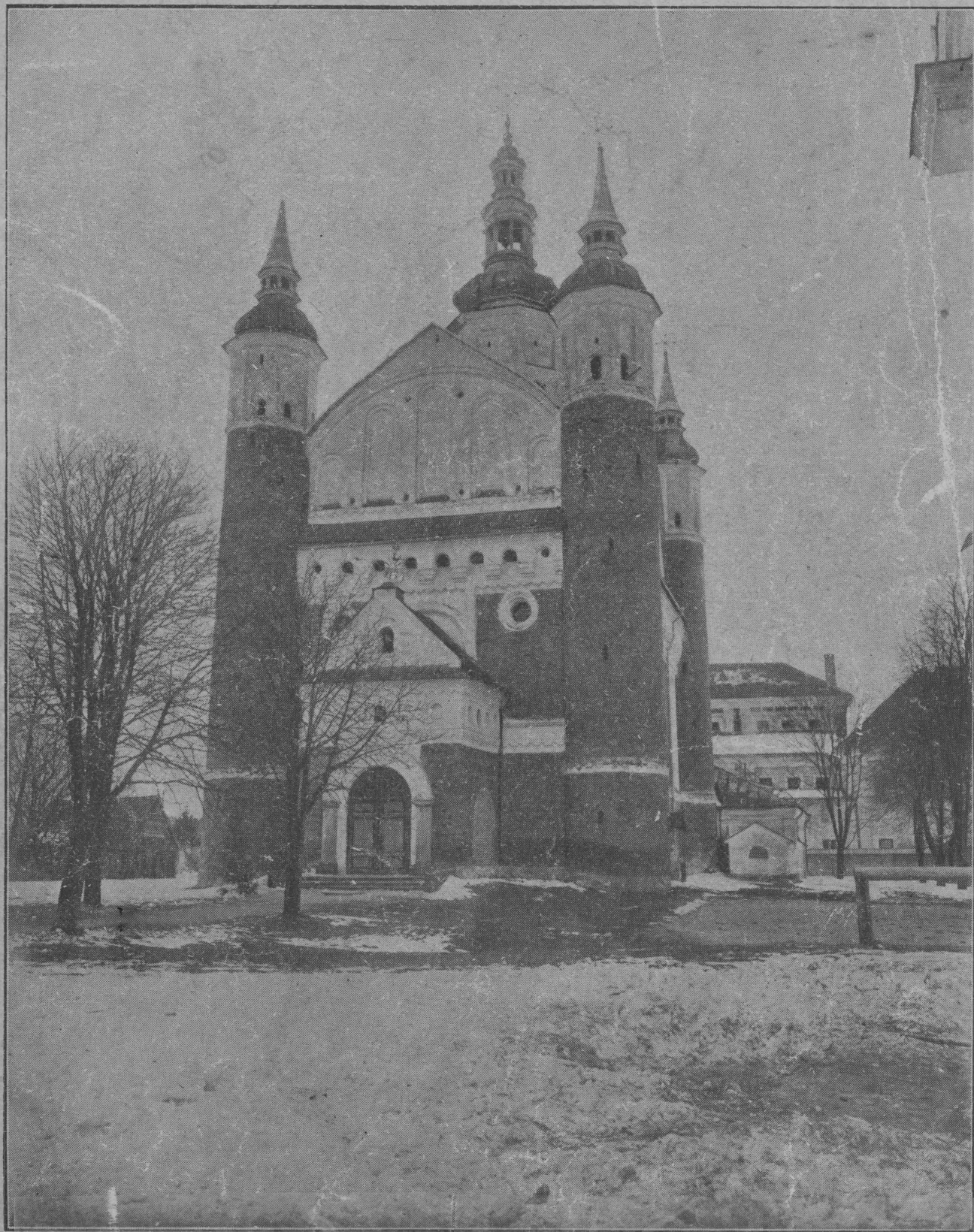


ŻYCIE GOSPODARCZE

ORGAN POLSKIEJ LIGI GOSPODARCZEJ



WARSZAWSKA SPÓŁKA BUDOWLANA

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA

Al. Ujazdowskie 39.

Telefony: 230-22 i 15-34.

Adres telegraficzny: Warszawa „Wuesbe“.

Zakłady ceramiczne.—Budownictwo
lądowe.—Żelbet.—Kosztorysy.—Mo-
sty.—Budownictwo kolejowe.—Budo-
wa rzeźni, chłodni, elektrowni, hal
targowych, piekarni mechanicznych

i t. p.



ROK I.

WARSZAWA — PAŹDZIERNIK 1928.

Nr. 4.

ŻYCIE GOSPODARCZE

ORGAN POLSKIEJ LIGI GOSPODARCZEJ

Miesięcznik poświęcony sprawom polityki gospodarczej, przemysłu, handlu, rolnictwa i finansów.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI:
Warszawa, ul. Jasna 24. Telef. 114-41.

Numery pojedyncze w cenie Zł. 1.50
za każdy w sprzedaży w kioskach
„Ruchu”.

PRENUMERATA: rocznie Zł. 18 —
półrocznie Zł. 9.—
kwartalnie Zł. 4.50

Związek miast polskich.

Myśl założenia Związku Miast polskich jest dawną i sięga jeszcze tych czasów przedwojennych, gdy warunki polityczne uniemożliwiły jego urzeczywistnienie w sensie zorganizowania związku, obejmującego ośmić miast polskich. Jedynie w Małopolsce, z inicjatywy burmistrzów miast średnich, powstał roku 1907 Związek Miast Małopolski, obejmujący początkowo 30 miast. W dziesięć lat po założeniu, a więc w r. 1917 do związku Miast należy już 170 miast.

W zaborach pruskim i rosyjskim warunki polityczne bezzględnie nie pozwalały na utworzenie związków miast.

Dopiero w czasie wielkiej wojny, gdy b. Królestwo Koncesyjne znalazło się pod niemiecką okupacją i w r. 1916 niemieckie wprowadziły samorząd w miastach b. Królestwa Polskiego, profesor A. Suligowski — autor licznych prac naukowych i znawca praw samorządowych, który za czasów rosyjskich zabiegał o zorganizowanie choćby zjazdów przedstawicieli miast, podjął natychmiast starania o utworzenie Związku Miast. Należąc do związku ten, znów ze względu na warunki polityczne, mógł obejmować jedynie miasta Królestwa Polskiego. Dzięki pracy staraniom prof. A. Suligowskiego — w początkach 1917 r. zaczęto opracowywać statut związku, zaś w listopadzie tego roku, z inicjatywy prof. Suligowskiego, odbył się pierwszy zjazd przedstawicieli miast

Królestwa Polskiego z udziałem delegatów miasta Krakowa.

W końcu 1918 r. został zatwierdzony statut Związku Miast Polskich, oraz przystąpiono do zorganizowania biura związku.

Celem Związku Miast Polskich jest rozwój ekonomiczny i kulturalny miast, obrona interesów miejskich w Sejmie i rządzie w dziedzinie ustawodawczej i gospodarczej.

Związek stara się o rozwój samorządu miejskiego, zabiega o dobrobyt miast, podejmuje akcję w zakresie kredytu inwestycyjnego dla miast, dba o ubezpieczenia społeczne, udziela miastom wszelkich obchodzących je informacji.

Sprawami związku kieruje zarząd, składający się z 40-tu członków. Zarząd wybiera z pośród siebie prezesa i 4-ch wiceprezesów. Prezesem w r. 1927 został wybrany p. prezydent m. st. Warszawy, inż. Z. Słomiński, wiceprezesami są: p. p. C. Ratajski — prezydent m. Poznania, K. Rolle — prezydent m. Krakowa, J. Folejewski — prezydent m. Wilna, R. Jaworowski — prezes rady miejskiej m. Warszawy. Dyrektorem związku i redaktorem organu „Samorządu miejskiego” jest p. Henryk Grotowski.

Związek organizuje walne zjazdy swych członków.

Zjazdów takich do roku 1927 odbyło się 9, a mianowicie:

I zjazd w Warszawie w r. 1917 przy udziale przedstawicieli miast Kró-

stwa Polskiego i delegatów miasta Krakowa.

II zjazd w Warszawie — styczeń 1919 r. Po raz pierwszy uczestniczyli w nim przedstawiciele miast Małopolski.

III zjazd w Warszawie — grudzień 1919 r. Zjazd zajął się głównie sprawami aprowizacji miast, rozbudowy i regulacji miast i projektami ordynacji wyborczej do rad miejskich.

IV zjazd w Warszawie — styczeń 1920 r. — powziął szereg doniosłych uchwał w sprawach rozbudowy miast, ubezpieczeń wzajemnych miejskich, oświatowych, walki z gruźlicą, stosunku samorządu do państwa pod względem administracyjnym, rachunkowości i budżetów miejskich.

V zjazd w Poznaniu — kwiecień 1921 r. — powziął uchwały w sprawach ordynacji miejskiej, podatkowych i kredytu komunalnego, rozbudowy miast, ich aprowizacji, oświaty i higieny w miastach.

VI zjazd we Lwowie — maj 1922 r. — zajął się sprawami stanowiska miast w ustroju administracyjnym państwa, ordynacji do rad miejskich, finansów miast, sprawami mieszkaniowymi i rozbudowy miast, oświaty, ochrony matki i dziecka, statystyki ruchu ludności w miastach.

VII zjazd w Katowicach — wrzesień 1923 r. — zajął się sprawami zasad przyszłego ustroju miejskiego, uregulowania finansów komunalnych, rozbudowy miast, organizacji opieki społecznej, zagadnienia szpitalnictwa, organizacji służby zdrowia publicznego.

VIII zjazd w Warszawie — kwiecień 1925 r. — poświęcony był sprawie ustawy miejskiej, ustawy finansowej dla miast oraz ustawy o rozbudowie miast.

IX zjazd w Poznaniu — październik 1927 r. — poświęcony był głównie sprawom rozbudowy miast i finansów. Przed zjazdem odbył się uroczysty obchód dziesięciolecia istnienia i działalności Związku Miast.

Pozatem związek zorganizował szereg zjazdów specjalnych:

5 zjazdów lekarzy sanitarnych miejskich w r. 1922, 1923, 1924, 1925 i 1927.

1 zjazd oświatowy w r. 1922.

1 zjazd gospodarczy w r. 1925, połączony ze zorganizowaną przez Związek Miast Polskich pierwszą wystawą miast na międzynarodowym targu w Poznaniu w r. 1925.

1 zjazd w sprawie mieszkaniowej, odbyty w czasie trwania wystawy budowlanej „Mieszkanie i miasto”, zorganizowany przez Związek Miast Polskich.

Wystawa ta, po zamknięciu w Warszawie, częściowo została przesłana do Wiednia na międzynarodową wystawę budowlaną, z ilości pozostałej utworzono wystawę okrężną, którą zorganizowano w następujących miastach: Radom, Łódź, Poznań, Bydgoszcz, Lublin, Sosnowiec.

Z prac, dokonanych przez Związek Miast Polskich lub będących w toku, wymienić należy następujące:

Coraz wzrastające potrzeby inwestycyjne miast i niezbędność doprowadzenia do porządku tych miast, które przez politykę rządów zaborskich pozostały dotychczas w wielkiem za niedbaniu, skłoniły Związek Miast Polskich do wysiłków w kierunku dopomożenia miastom w otrzymaniu kredytów krótko i długoterminowych. Starania te doprowadziły do zawarcia pożyczki inwestycyjnej w towarzystwie amerykańskiem „Ulen and Co.“. Dzięki tej pożyczce 10 miast polskich otrzymało kredyty na budowę niezbędnych inwestycji. Pozatem, dzięki staraniom związku — miasta otrzymały możliwość zaciągania pożyczek inwestycyjnych w Banku Komunalnym i Banku Gospodarstw Krajowego, gdzie, dzięki życzliwości i zrozumieniu władz naczelnych, zdołano w ciągu II-go półrocza 1927 roku uzyskać kredyty inwestycyjne dla 80-ciu miast na sumę, wynoszącą około 25 milionów złotych. Dalsza akcja Banku Gospodarstwa Krajowego w dziedzinie inwestycyjnej tak się

wzmogła, iż w pierwszym półroczu roku 1928 bank przyznał pożyczkę 177 miastom na ogólną sumę 80.168.000 złotych i 6.110.000 dolarów. Pożyczki przyznawane są miastom na zasadzie podawanych za pośrednictwa biura Zw. M. P. cyfr odnośnie do wysokości wymiaru państwowego podatku od lokali i placów niezabudowanych *).

Konieczność utworzenia kadr fachowych urzędników komunalnych skłoniła Związek Miast Polskich do zorganizowania studium nauk administracyjnych. W lutym 1927 r. otwarto pierwsze czteromiesięczne kursy samorządowe przy Wolnej Wszechnicy Polskiej. Nauka obejmuje dwa kursy: średni i wyższy:

*) Państwowy Bank Komunalny posiada na terenie ziemi białostockiej 31 akcjonariuszów — w tem 12 miast — i wydał w r. 1927 z ogólnej sumy udzielonych pożyczek w sumie zł. 3.156.402 — zł. 1.226.216 miastom.

Pan wojewoda Karol Kirst o samorządzie miejskim.

Na blisko 1.500.000 mieszkańców powierzonego mi województwa, prawie 30 proc., to znaczy 450.000 zamieszkuje miasta większe i mniejsze, które wprawdzie nie posiadają ustroju miejskiego, jednak mają charakter małomiasteczkowy.

Większa część to miasta małe, w przeważnej nieraz mierze zamieszkałe przez ludność rolniczą, ubogą, nie mającą możliwości ponosić większych ciężarów podatkowych. Budżety niektórych miast niewielkie. Dowodem tego są następujące cyfry: budżet miasta Narwi w r. 1924 wynosił 5.093 zł. 40 gr., na rok 1928-29 — 14.331 zł. 30 gr., budżet m. Nowy Dwór w r. 1924 wynosił 6.486 zł. na rok zaś 1928-29 23.339 zł. 56 gr. łącznie z budżetem nadzwyczajnym, preliminowanym na kwotę 10.000 zł.

Konsekwencją tego są niepomniernie wysokie koszty administracyjne, które przeciętnie wynoszą 33,8 proc., w małych zaś miastach nawet do 60 proc. Dalszym następstwem jest niemożność należytego wykonania przez zarządy miast powierzonych im zadań.

na każdym kursie przedmioty ujęto w cztery grupy: przedmioty prawne, prawno - gospodarcze, ogólnie - samorządowe, specjalne przedmioty samorządowe.

Kursów administracyjnych odbyło się trzy.

Rozwój związku ilustrują cyfry i fakty: w r. 1917 założycielami związku było 16 miast, w r. 1918 należało do związku 75 miast, w r. 1919 — 120 miast, w r. 1920 — 169 miast, w r. 1921 — 333 miasta, w r. 1922 — 373 miasta, w r. 1923 — 422 miasta, w r. 1924 — 430 miast, w r. 1925 — 492 miasta, w r. 1926 — 509 miast, w r. 1927 — 515 miast.

Związek Miast Polskich ma swych przedstawicieli w radzie naczelnej i zarządzie Międzynarodowego Związku Miast.

Tegoroczny zjazd delegatów Związku Miast ma się odbyć w końcu listopada w Warszawie.

Er.

A zadania te są wielkie. Oświata i kultura, zaopatrzenie mieszkańców w wodę, aprowizacja, sprawy zdrowotne, a wreszcie opieka społeczna.

Samorząd musi poważnie rozważyć ciążące na nim obowiązki. Zarządy miast muszą obmyśleć plan pracy i dążyć systematycznie i konsekwentnie do jego realizowania.

Samorząd na terenie Rzeczypospolitej ciągle jest w stadium krystalizacji. Zadania jego są bardziej skomplikowane, niż inne dziedziny życia państwowo-społecznego.

I rzecz charakterystyczna: człowiek, mający zamiar zostać lekarzem, prawnikiem, kupcem, przemysłowcem i t. d., musi uprzednio dobrze przygotować się do swej przyszłej fachowej pracy.

Natomiast samorząd, w rozumieniu niektórych jednostek, jest tą dziedziną, w której każdy nawet najmniej przygotowany człowiek może czuć się zupełnie swobodnie i uważać się za uprawnionego do decydowania o zagadnieniach, z którymi się nigdy w życiu nie stykał.

W wyniku — działalność samorządu w wielkiej ilości miast polskich cechuje bezplanowość, niezrozumienie przez organy samorządu istotnych potrzeb miast i ludności, niezdawanie sobie sprawy z tej ogromnej odpowiedzialności, jaką przyjmuje na siebie każdy powołany wolą ludności do pracy w samorządzie.

Nie należy zapominać, że w wielu związkach komunalnych — nadal jeszcze pokutują echa partyjnicstwa oraz zbyt daleko idące liczenie się z opinią tych kół, które przeprowadziły wybór danego członka reprezentacji. Nic więc dziwnego, że w tych warunkach rozwój samorządu odbywa się bardzo powolnie, i miasta nasze są wciąż jeszcze terenem dla popisów działaczy politycznych tej czy innej marki, a w najlepszym razie polem doświadczalnym dla mniej lub więcej udatnych eksperymentów.

Ujemne te cechy znikną, — gdy działacze samorządowi, w zrozumieniu ciężkiej odpowiedzialności, jaką przyjmują na siebie przez wybór, będą dążyć do gruntownego przygotowania w celu należytego wykonywania przyjętych obowiązków — gdy Rady miejskie uświadomią sobie, że samorząd miejski to podniesienie dobrobytu mieszkańców, piecza nad ich kulturą, oświatą i zdrowiem, a nie wybujałe partyjnicstwo, a nie schlebienie interesom jednostek lub poszczególnych grup ludności. Ujemne te cechy znikną, gdy i sama ludność miasta zrozumie, że wybrany przez nią zarząd, to nie coś obcego, postronnego, lecz krew z krwi tej ludności oraz, że sprawy samorządowe winny żywo interesować każdego mieszkańca miasta.

Ze szczerem zadowoleniem muszę stwierdzić, że na terenie województwa białostockiego rady miejskie coraz głębiej i poważniej ujmują zadania samorządu miejskiego. W ostatnich budżetach miast znajduje swój wyraz troska o rozbudowę szkolnictwa powszechnego, zaspokojenie potrzeb aprowizacyjnych i zdrowotnych ludności (piekarnie mechaniczne, szpitale, ośrodki zdrowia i t. d.); zarządy miast wykazują zrozumienie ważkości zagadnienia opieki nad dziećmi. Jeżeli wziąć pod uwagę

że duży odsetek kredytów na cele inwestycyjne jest przeznaczony na studia przygotowawcze regulacji miast, budowy sieci kanalizacyjnej, wodociągowej, rozbudowę elektrowni, rzeźni, targowisk i t. p. — to można twierdzić, że w życiu samorządu miejskiego nie tylko nie cofamy się, nie stoimy na miejscu, lecz stale zmierzamy naprzód.

Potrzeby jednak i braki nasze —

CELESTYN GALASIEWICZ.

Zagadnienie miast na terenie województwa białostockiego.

Zagadnienie miast na terenie województwa białostockiego jest niezmiernie doniosłe. Ludność miejska stanowi prawie 30 proc. ogółu mieszkańców, a w szczególności ludność 49 miast 24,1 proc., ludność zaś 35 osad miejskich, popularnie miasteczekami zwanych, około 6 proc.

Wobec tak wysokiego procentu ludności miejskiej, społeczeństwo musi jasno zdać sobie sprawę z tego, jaką rolę w życiu gospodarczym i kulturalnym województwa odgrywają miasta i miasteczka, czy są one ośrodkami kultury, oświaty i dobrobytu, czy promieniują na najbliższą przynajmniej okolicę i czy spełniając swe posłannictwo.

Na pytania te znajdujemy odpowiedź wyczerpującą w ogłoszonym drukiem protokole zjazdu burmistrzów miast niewydziałonych województwa białostockiego, który odbył się pod przewodnictwem p. wojewody Karola Kirsta w Białymstoku w dniach 16 i 17 grudnia 1927 r.

Celem zjazdu było ujęcie całokształtu gospodarki i zadań miast, skontrolowanie przeszłości i wytknięcie linii wytycznych w pracy na przyszłość.

Wyniki zjazdu dały jednak negatywną odpowiedź na postawione uprzednio pytania.

Musimy stwierdzić na podstawie wyników tego zjazdu:

1) brak silnego gospodarczo mieszczaństwa;

2) niemożność należytego ujęcia zadań samorządu przez jego organy, zwłaszcza w mniejszych miastach, w których 90 proc. radnych posiada elementarne wykształcenie;

go życia gospodarczego i społecznego są tak wielkie i pilne, że w chwili obecnej dla ich zaspokojenia trzeba wykrzesać z siebie maximum energii i dobrej woli. Nasi dziadowie, nasi ojcowie, nasi bracia składali w potrzebie na ołtarzu Ojczyzny największą ofiarę — ofiarę krwi — my musimy dać ofiarę, wytrwałą i stale wzmagającą się pracę.

3) wielka ilość małych miast (na 49 — 36 liczy poniżej 5000 mieszkańców) i brak organu, któryby koordynował wysiłki poszczególnych miast na terenie całego województwa;

4) brak współpracy i łączności społeczeństwa z reprezentacjami miejskimi.

To są wady zasadnicze, organiczne, naszego życia samorządowego. Następstwem ich są nie domaganie w działalności samorządu miejskiego. Zjazd, oceniając stan faktyczny, wytknął we wszystkich dziedzinach wytyczne na przyszłość.

Jedną z tych wytycznych była rezolucja, wskazująca na konieczność powołania do życia Koła Miast Województwa Białostockiego.

Koło Miast ma być ogniwem organizacyjnym, łączącym w przeważnej części słabe finansowo miasta i miasteczka z większymi miastami oraz ze Związkiem Miast Rzeczypospolitej w Warszawie.

Ważną misję do spełnienia mają w tem organizującym się Kole Miast Województwa Białostockiego, miasta o świetnej tradycji, jak Grodno, Łomża, Białystok, których społeczeństwo, świadome swych praw i obowiązków wobec państwa, przoduje w pracy społecznej.

Przedewszystkiem jednak, zagadnieniem miast musi zainteresować się całe społeczeństwo, cała opinia publiczna.

Nakazem chwili jest przedewszystkiem dążenie do stworzenia zamożnego, średniego stanu mieszczańskiego.

INŻ. EDWARD GŁOGOWSKI.

Zagadnienie stanu średniego.

W miarę rozwoju miast zagadnienie stanu średniego i jego organizacji staje się coraz bardziej doniosłym. Mieszczaństwo polskie, jako warstwa ludności świadoma swoich praw, posiada piękną i starą tradycję. Rozkwit jego doszedł do całej pełni jeszcze w okresie „złotego wieku”, stwarzając szereg ciekawych praw i instytucyj. Ustawiczne wojny, a także wrogi stosunek szlachty do mieszczaństwa, doprowadziły jednak stan ten do upadku.

Rządy zaborcze nie przyczyniły się, oczywiście, do zorganizowania ludności miejskiej i w ten sposób, dziś jeszcze, mamy przed sobą dużo do zrobienia w tym względzie.

Sprawa stanu trzeciego obcho dzi w pierwszym rzędzie rzemieślników i kupców, jako najliczniejszy odłam ludności miejskiej. Zauważyć tu należy, iż wiele pracy trzeba poświęcić przede wszystkim uświadomieniu ludności.

Odbudowę mieszczaństwa należy zacząć nie od tworzenia partij politycznych, lecz od rozpraszania ciemnoty, nagminnie niemal panującej, zwłaszcza w małych miasteczkach; należy krzewić hasła, zmierzające do zorganizowania gospodarczego i społecznego mas; wychować na leży pokolenia w poczuciu pełnej świadomości praw i obowiązków obywatela państwa.

Mieszczaństwo należy zorganizować, uświadomić, podnieść go spodarczo — a wtedy sama się stworzy platforma polityczna, jako reprezentacja trzeciego stanu w państwie.

Poruszając sprawę tę w numerze, poświęconym miastom i miasteczkom ziemi białostockiej, z których większość posiada zaludnienie, nie przekraczające 5.000 mieszkańców, należy stwierdzić, iż stan gospodarczy miast w dużej mierze zależy od rozwoju uświadomienia obywateli, a zwłaszcza tego zaniedbanego stanu średniego. Sprawa ta, w zaraniu organizacji izb rzemieślniczych, staje się tembardziej doniosłą, iż przegląd czynników, któreby należało

wciągnąć do tej pracy, daje wyniki nader ujemne, co jednogłośnie stwierdzają nawet środowiska zainteresowane.

Najważniejszą bodaj sprawą staje się wobec tego wykształcenie zawodowe, które niestety pozostaje w stanie ogromnego zaniedbania. Rzemiosła — wskutek braku sił kwalifikowanych — zamierają, ustępując polu przedsiębiorstwom o charakterze wybitnie kapitalistycznym.

Dr. KAROL WITTEK.

Zadania gminy w zakresie poruczonem.

Jako najniższa komórka organizacyjna państwa, gmina ma dzisiaj swój specyficzny ustrój, różniący się od pierwotnych wzorów przekazanych nam przez zaborców, posiada prztem swój odrębny koloryt lokalny, który nadaje jej miejscowe społeczeństwo i tradycja.

Pomimo różnic w ustroju i nałożeniu w pracy między gminą wiejską i miejską, uzasadnionych obowiązującymi ustawami trójdzielnictwem, oraz stopniem uspołecznienia i kultury, gmina, w ogólnem tego słowa znaczeniu, posiada dwa wyraźne oblicza, które jej nadał ustawodawca.

Bierze ona bowiem udział przez swe organy w czynnościach, przekazanych jej przez rząd, których wyrazem jest administracja w najogólniejszem tego słowa znaczeniu, z drugiej zaś strony reprezentuje ona samorząd lokalny.

Im większa jest gmina, zasobniejsza, ludniejsza i kulturalniejsza — tem silniej rozwija się jej praca w dziedzinie samorządu, którego ramy dość wyraźnie określają ustawy gminne.

W praktyce mówimy o zakresie własnym gminy, rozumiejąc przez to dziedzinę samorządu w przeciwstawieniu do zakresu poruczonego gminy, będącego wyrazem współdziałania gminy w czynnościach zastrzeżonych

Otwieranie szkół zawodowych i dokształcających, burs i t. p. da możność zawodowego wykształcenia i uspołecznienia szerokich rzesz rzemieślniczych, torując drogę do podniesienia stanu trzeciego — mieszczaństwa.

Zarówno państwowe, jak też i samorządowe czynniki, doceniając znaczenie stanu rzeczy, przyczyniają się do zrealizowania tych zamierzeń; praca jest już rozpoczęta, a dalsze jej losy zależne są w największej mierze od zainteresowania, które okaże mu samo mieszczaństwo.

państwowej władzy wykonawczej.

Urząd gminny (magistrat) uginą się pod brzemieniem czynności egzekucyjnych, rejestracyjnych — meldunkowych (spisy poborowych, meldunki zwykłe, rezerwistów, księgi (rejestry) ludności, danych statystycznych, informacyjnych ze wszystkich dziedzin życia, związanych z utrzymaniem bezpieczeństwa, łączących się wreszcie z podejmowaną na szeroką skalę akcją parcelacyjną, komasacyjną i t. p.

Wszystkie wymienione czynności zakresu poruczonego teoretycznie ma spełniać wójt gminy, względnie burmistrz miasta, w praktyce zaś w gminach wiejskich, z uwagi na brak przygotowania i kwalifikacyj wójta, spełnia je sekretarz gminny, który pracuje b. często sam, rzadziej z jednym, a wyjątkowo (w dużych gminach) z dwoma pomocnikami.

Przy kilku, a często kilkudziesięciu tysiącach spraw rocznie, jakie wyłącznie poruczony zakres działania gminy, i to jedynie wiejskiej, następuje do załatwienia urzędowi gminnemu i przy dużej ilości udzielanych ludności miejscowej informacji i poruczeń, nienotowanych zresztą nigdzie, widocznym jest ogrom zadań, spełnianych przez gminę w zakresie poruczonem.

O ile natomiast chodzi o przy

gotowanie personelu urzędów gminnych do spełniania b. licznych i często b. poważnych zadań państwowych — stwierdzić należy, iż braki i niedomagania w tej dziedzinie są liczne.

Montowanie maszyny państwowej wywołało potrzebę obsady stanowisk nawet wysokich, kierowniczych ludźmi przypadkowymi, często szkodliwymi dla państwa. Co mówić o tych najniższych komórkach, t. j. urzędach gminnych i magistratach, leżących na rubieżach państwa. Dobór pracowników był niestety niemożliwy. Brano z konieczności ludzi różnych, byle puścić w ruch urząd. Obsada personalna, mimo wysiłków i zmian na lepsze, już uskutecznionych, pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Dotychczas usuwało się ludzi szkodliwych, przekazując ich przeważnie władzom prokuratorskim. Przychodzi jednak moment, że trzeba podnieść wymagania w stosunku do administracji gminnej. Trzeba na stanowiskach najniższych budowniczych państwowości polskiej mieć ludzi o pewnych kwalifikacjach naukowych i społecznych oraz związanych ideowo z państwem, któremu mają służyć.

Dzisiaj dziedzina samorządu gminnego na znacznych obszarach województwa białostockiego (i częściowo państwa) śpi wskutek niewyrobienia społecznego i obojętności ludności, szczególnie wiejskiej. Życie gminy wypełnia prawie wyłącznie akcja idąca z góry przez poruczony zakres działania. To ograniczenie jest zjawiskiem bezwątpienia niepożądanem, lecz z punktu widzenia rozwoju państwa w danych warunkach nieodzownem.

Koniecznem jest przeto odpowiednie nastawienie aparatu państwowego, by zamierzony efekt w postaci odrodzenia państwa od podstaw osiągnąć.

Urzędy powiatowe, mimo znacznych wysiłków, trudno zbliżyć na stałe do ludności. Stoją temu na przeszkodzie trudne warunki techniczne, przedewszystkiem terenowe i komunikacyjne (w niektórych powiatach województwa odległości gmin od siedziby powiatu sięgają 70

klm.). Stałym łącznikiem rządu centralnego z ludnością musi być zatem urząd gminny, a w szczególności sekretarz, zdolny do oddziaływania na ludność w kierunku wychowawczo - obywatelskim. Łącznikiem tym mógłby być i drugi czynnik, t. j. wójt gminy, względnie burmistrz, gdyby byli oni organami rządu z nominacji, a nie z wyboru, a więc niezależni bezpośrednio od miejscowego środowiska, działającego często paraliżująco względnie hamująco na ich czynności wykonawcze.

Wtedy możnaby było mówić o rzeczywistym zespoleniu władz administracyjnych powiatowych z gminnymi. Dzisiaj bo-

wiem, ścisłego zespolenia brak, co odbija się fatalnie na efekcie pracy w dziedzinie administracji państwowej.

Rewizja obecnych podstaw ustrojowych gminy zarówno wiejskiej, jak i miejskiej i zmiana w podanym kierunku nie będzie zaprzeczeniem idei bezpośredniego udziału w pracy państwowej ludności, lecz stanie się bezwątpienia momentem zwrotnym w ogólnej akcji uzdrowienia stosunków wewnętrznych państwa, które musi mieć jak najsprawniej działający aparat, by podoląć mogło skomplikowanym zagadnieniom zorganizowanego życia społecznego w dobie obecnej.

MIECZYSLAW KAMIŃSKI.

Wydatki miast na opiekę społeczną.

Przedstawiając stan rzeczy istniejący w miastach województwa białostockiego w dziedzinie opieki społecznej, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na specjalne warunki, spowodowane ciężką sytuacją finansową samorządu. We wszystkich kierunkach życia gospodarczego samorządu odczuwa się znaczne potrzeby, a dochody samorządu są stosunkowo małe. Weźmy dla

wane ciężką sytuacją finansową samorządu. We wszystkich kierunkach życia gospodarczego samorządu odczuwa się znaczne potrzeby, a dochody samorządu są stosunkowo małe. Weźmy dla

Tab. A.

Wydatki na opiekę społeczną w miastach nie wydzielonych z pow. zw. Komunalnego

	w 1928 r.		w 1927/28	
	Wydatki na opiekę społ.	Stos. % do ogół. wydatk.	Wydatki na opiekę społ.	Stos. % do ogół. wydatk.
Pow. Augustowski gminy wiejskie	268	0,38	4.152	0,86
Pow. Białostocki gminy wiejskie	1720	0,69	—	1,—
Pow. Bielski gminy wiejskie	10.691	1,9	16.049	2,04
Pow. Grodzieński gminy wiejskie	4.471	2,1	—	2,8
Pow. Kolneński gminy wiejskie	4.429	3,3	3.704	17,5
Pow. Łomżyński gminy wiejskie	5.322	7,9	7.356	1,2
Pow. Ostrowski gminy wiejskie	1.476	0,7	—	—
Pow. Ostrołęcki gminy wiejskie	9.836	5,1	4.456	4,5
Pow. Sokółski gminy wiejskie	2.947	2,—	1.484	1,5
Pow. Suwalski gminy wiejskie	2.500	5,2	4.481	5,88
Pow. Wys. Mazowiecki gminy wiejskie	1.479	0,9	—	2,5
Pow. Wołkowyski gminy wiejskie	24.536	6,5	52.516	9,8
Pow. Szczuczynski gminy wiejskie	—	—	11.600	7,—

Tab. B.

Wydatki na opiekę społeczną w miastach wydzielonych z pow. zw. Komunalnego.

	1924 rok			1925 rok			1926 rok			1927/28 rok		
	Wydano na opiekę społ.	% Stos. do ogół. wydatk.	Na głowę ludności	Wydano na opiekę społ.	% Stos. do ogół. wydatk.	Na głowę ludności	Wydano na opiekę społ.	% Stos. do ogół. wydatk.	Na głowę ludności	Wydano na opiekę społ.	% Stos. do ogół. wydatk.	Na głowę ludności
Białystok	141.923	8,1	1.85	278.343	8,2	3.65	289.709	14,3	3.80	455.789	16,5	6 00
Grodno	58.712	3,6	1 70	135.283	5,—	3.90	248.454	9,9	7.15	288.890	13,7	8.30
Łomża	22.763	6,33	1.—	58.566	9,7	2.50	73.283	12,—	3 25	112.220	12,5	5 00
Suwałki	76 256	10,—	4.—	82.297	7,4	4.35	90.626	12,6	4 80	141.623	20	7 50

przykładu dane, dotyczące gminy m. Suwałki: obciążenie ludności daninami publicznymi wynosi zaledwie zł. 26, a wydatki na opiekę społeczną przewyższają zł. 7,50. Przykład ten świadczy, że gmina miasta Suwałki żywo się interesuje sprawami opieki społecznej. W zrozumieniu doniosłości akcji, gminy miast wydzielonych, w Białymstoku, Łomży i Grodnie rozwijają również wydatniejszą akcję w zakresie opieki społecznej, zwiększając stale w swych budżetach wydatki na ten cel (Tablica B).

Świadczenia na cele opieki społecznej w gminach miejskich na terenie województwa białostockiego przedstawiają się w poszczególnych latach następująco:

Na wojewódzkim zjeździe burmistrzów ustalono dla gmin miast niewydzielonych z powiatowego związku komunalnego niezbędne minimum obciążenia na cele opieki społecznej. Norma ta miała wynosić 10% ogólnych wydatków budżetu zwyczajnego samorządu. Przy rozpatrywaniu zaś danych (Tabl. A) rzucają się w oczy szczególnie niskie wydatki miast niewydzielonych z powiatowego związku komunalnego na cele opieki społecznej. Jest to dowodem z jednej strony trudności finansowych, z drugiej nie należytego doceniania przez magistraty zadań miasta na polu opieki społecznej. Dane te wskazują, że o wysokości wydatków na wykonywanie obowiązków opiekuńczych przez gminę decydują nie tylko miejscowe potrzeby, ale przede wszystkim taka czy inna ocena tych potrzeb przez powołane czynniki samorządowe. W miastach o jednakowym zaludnieniu potrzeby w za-

kiesie opieki społecznej nie mogą być zupełnie różne, a jednakowoż wydatki miast niewydzielonych w niektórych powiatach na opiekę społeczną wynoszą zaledwie 1%, a w innych powiatach możliwym jest do osiągnięcia 10 i więcej % w stosunku do ogólnych wydatków budżetowych. W związku z uwagami powyższymi nasuwa się wniosek, że w tych gminach miejskich (nie wydzielonych z powiatowego związku komunalnego), które dotychczas nie prelinują na cele opieki społecznej 10% wydatków, świadczenia te mogą i powinny być do tej normy podwyższone.

EDWARD MAKOWIECKI.

Apro wizacja w miastach.

Sfery rządowe, słusznie oceniając obecne położenie gospodarcze w kraju, dbają o zapewnienie ogółowi ludności przede wszystkim taniego i zdrowego chleba. Obowiązujące w tej mierze przepisy pozwalają przemiał żyta do 70 proc. maki, pszennej zaś maki do 65 proc. Winno to znaleźć zrozumienie wśród społeczeństwa, które niejako w drodze kontroli społecznej dopilnuje, by stało się zadość postanowieniom rządowym i by nie było wykroczeń zgubnych w swych skutkach dla polityki gospodarczej państwa.

Stwierdzić wypada, że w większości wypadków obecnie istniejące piekarnie nie stoją na wysokości zadania, tak pod względem technicznym, jak i sanitarnym.

Działalność miasteczek i miast powiatowych w zakresie opieki nad dzieckiem nie weszła jeszcze na właściwe tory. W dziedzinie tej pierwszorzędne miejsce odgrywa urządzenie kolonji i półkolonji dla dzieci, organizacja przedszkola (gdzie dzieci jeszcze w wieku przedszkolnym miałyby zapewnioną opiekę, zabawę w dobrych warunkach i dożywianie w razie potrzeby) oraz organizacja stacji opieki nad dzieckiem i matką. Zwiększenie więc funduszy samorządowych na cele opieki społecznej przede wszystkim muszą być przekazane na rozszerzenie w tym kierunku działalności gmin miejskich.

Konieczną zatem jest budowa piekarni mechanicznych. Świadome tego organizacje spółdzielcze rozwijają żywą w tym kierunku akcję. Spółdzielcze stowarzyszenie spożywcze „Zjednoczenie” buduje w Białymstoku piekarnię mechaniczną i w grudniu r. b. zamierza ją już uruchomić. Na posiedzeniu Okręgowej Rady Spółdzielczej w Grodnie w dniu 6-go października r. b., naskutek rzuconej myśli przez naczelnika wydziału samorządowego, p. C. Galasiewicza, uchwalono budowę piekarni mechanicznej w Grodnie i Suwałkach oraz postanowiono rozważyć możliwość budowy piekarni mechanicznej w Wołkowysku.

W Łomży powstała w sierpniu r. b. piekarnia mechaniczna, uruchomiona z ramienia Spółki

Akcyjnej dla Handlu Ziemiopłodami. Piekarnia ta wypieka obecnie 2500 klg. dziennie. Zapotrzebowanie jednak w Łomży sięga do 10.000 klg. chleba i śmiało rzec można, że winna tam powstać druga piekarnia mechaniczna.

Nie od dzisiaj trwa spór, czy państwo, względnie samorządy, może i powinno prowadzić własne przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i inne.

Teoretyczny spór między zwolennikami tych dwu systemów zapewne nie rychło będzie rozstrzygnięty. Natomiast w praktyce, doświadczeń twierdzą, że akcja aprowizacyjna wymaga

więcej zmysłu kupieckiego, a mniej etatyzmu.

Samorząd miejski ma zatem ogromne pole do działania na gruncie zbliżenia producenta z konsumentem, a działając wspólnie ze zrzeszeniami spożywczymi, zaopatrzenia ludności w tanie i zdrowe produkty.

Jest to może jeden z fragmentów polityki aprowizacyjnej w miastach, lecz ma zarazem zasadnicze znaczenie, podyktowane nakazem chwili, to też oddając go rowadze reprezentacji samorządowych, spodziewać się można odpowiedniego w tym względzie zainteresowania.

Inż. St. MICHAŁOWSKI.

Samorządy miejskie a rolnictwo.

Z całego ogromu zadań, jakie stoją przed naszymi samorządami miejskimi, jednym z ważniejszych jest zagadnienie unormowania stosunku samorządów miejskich do ludności rolniczej miast.

Zagadnienie to tembardziej staje się aktualnym, jeżeli należycie wnikniemy w stosunki, panujące obecnie w naszych miastach. A miast wydzielonych i miasteczek niewydzielonych, rozsianych na całym obszarze jednego tylko woj. białostockiego, liczymy 49 (w tem 4 miasta wydzielone: Białystok, Grodno, Łomża i Suwałki). Ludność tych miast, za wyjątkiem 4 wspomnianych większych skupień, w przeważającej swej większości zajmuje się rolnictwem.

Natomiast samorządy miejskie, jak dotychczas, na potrzeby tych rolników nie zwracają, poza ogólnymi sprawami, żadnej uwagi, nie roztaczają nad nimi opieki fachowo - rolnej, nie spieszą z pomocą — nakładają natomiast cały szereg podatków (jak naprz. od lokali, na regulację miast i t. p.), których sąsiedzi gminniacy, nie mieszkający w obrębie miast, nie płacą.

Wskutek tego wytwarza się u miejskiej ludności rolniczej pewna doza rozgoryczenia i niechęć do przyłączenia się do terytorjów miejskich. I nie można się dziwić tego rodzaju zapatrywaniom, zwłaszcza, że brak

ogólnego wyrobienia społecznego szerszych warstw ludności i nieufność do inowacji — pogłębia to zjawisko.

Jako parę ogólnych zadań w tej dziedzinie wysunąćby można konieczność stworzenia przy każdej radzie miejskiej lokalnych komisji rolnych (3 — 4 członków) pod przewodnictwem burmistrza (ew. prezydenta), które zajęłyby się opracowaniem programu prac rolniczych

Dr. Z. BRODOWICZ.

Stan sanitarny miast.

Zdrowie ludzkie w dużej mierze zależne jest od warunków, w jakich człowiek przebywa.

To też obowiązkiem magistratów miast jest dbałość o dostarczenie mieszkańcom jak najlepszej wody do picia, nadzór nad artykułami spożywczymi, prowadzenie akcji, aby w miastach było jak najczystsze powietrze i jak najwięcej do mieszkań obywateli dochodziło promieni słonecznych.

Chwila odrodzenia Polski zastała nasze miasta, szczególnie z pod zaboru rosyjskiego, w stanie, urągającym wszelkim przepisom i wymaganiom higieny.

Wojna światowa spowodowała przeludnienie naogół zrujnowanych miast; ludzie dotychczas mieszkają w nieodpowied-

z uwzględnieniem miejscowych warunków, położenia i zbytu. Nie mniej koniecznym jest przeprowadzenie komasacji tam, gdzie ona jeszcze nie została dokonana, podjęcie melioracji pod stawowej, podniesienie w pierwszym rzędzie jakości krów i hodowli drobiu, racjonalne żywienie bydła, zakładanie państwisk wzorowych, racjonalne spożytkowanie odpadków rzeźni, wytworzenie dogodnych warunków zbytu warzyw, owoców i t. p.

Dla należytego zrealizowania programowych tych zamierzeń należałoby powołać przy każdym z magistratów biura porad rolnych i propagandy, obsługiwane przez instruktora rolnego, specjalnie utrzymywanego przez samorządy kilku, względnie wszystkich, istniejących na terenie danego powiatu miast. W tych zaś powiatach, gdzie miast o słabym zaludnieniu jest nieznaczna ilość (1 — 2), sejmiki powiatowe lub organizacje rolnicze, działające na terenie samorządów powiatowych, mogą przyjść z pomocą, udzielając swych instruktorów rolnych dla przeprowadzenia systematycznych i planowych prac.

Mamy wrażenie, że w ten sposób ujęta i zorganizowana praca wydałaby znaczne korzyści.

nich za ciasnych pomieszczeniach.

Jeżeli prócz tego przyjmujemy pod uwagę, że podczas kilku lat wojny samorządy miejskie były w uśpieniu, że działania wojenne zrujnowały bruki w tych miastach, gdzie one były, w miastach zaś mniejszych, nikt o żadnych ulepszeniach nie myślał, potworzyły się na ulicach doły i jamy, kałuże i bagna.

Częste pożary podczas wojny zniszczyły wszelkiego rodzaju budynki drewniane. Uboga ludność o odbudowie nie myślała, a zanieczyszczenie miast z każdym rokiem się zwiększało, warunki sanitarne były coraz gorsze.

Zdawało się, że ludność do tych warunków coraz więcej

się przyzwyczaiła, a samorząd bierność mieszkańców przezwyciężyć nie zdoła.

Ustawy, nakazujące czystość, były wydane, lecz mało kto do nich się stosował.

Rok 1926 jest rokiem przełomowym. Ministrem Spraw Wewnętrznych został dr. Składkowski, którego niespożytej energii i ruchliwości zawdzięczać należy, iż władze administracyjne same poczęły przeprowadzać inspekcje i karać mieszkańców za zły stan sanitarny; ocknęli się obywatele, do pracy stanęły władze samorządowe.

Województwo białostockie pod tym względem również nie zostało w tyle.

Już się ulice pokryły prawie we wszystkich miastach brukami, nie tylko w swoich centrach, ale i na przedmieściach i tu trzeba zaznaczyć, że miasta powiatowe w tym względzie wyprzedziły znacznie miasta wydzielone. Już ulice i place są stale zamykane, nie tylko w większych miastach, ale i w miasteczkach. Tam, gdzie chodników nie było, lub były tak zniszczone, że po nich obawiano się chodzić, teraz są gładkie i równe, a wiele miast zorganizowało betoniarnie, aby mieszkańcom dostarczyć płyt betonowych. Już w wielu miastach ulice są poobсадzane drzewami, na placach urządzone rabaty i klomby. Prawie każde większe miasto przystąpiło do urządzenia publicznego ogrodu lub skweru. Przy każdym domu w miastach stoją śmietniki i ustępy.

Brudu w miastach mniej, powietrze znacznie się oczyściło, warunki zdrowotne pod tym względem się poprawiły.

Zwrócono uwagę na hotele, restauracje, piekarnie, kawiarnie, fryzjernie i t. p. Zawsza usunięto i usuwa się brud i niechlujstwo. Już prawie wszystkie hotele są czyste, w większych miastach nawet można po podróży wykapać się w wannie, urządzonej w hotelu, o czym przed dwoma laty mowy nawet nie było. W fryzjerniach wszystkie przyrządy są dezynfekowane, każdemu gościowi po dają czystą bieliznę, a włosy obcięte natychmiast z podłogi usuwają.

Już piekarz, rozbiera się w specjalnej rozbieralni, może umyć ręce przed przystąpieniem do pracy, pieczywo zaś nie leży na brudnej podłodze lub zasadlonem ubraniu piekarza. W większości miast pieczywo w sklepie leży za szkłem w gablotołkach i szafach.

Już wszędzie stoją spliwaczki i obywatel miasta nie zaplawa podłogi w lokalach, gdzie bywa dużo klientów.

Niektóre miasta zainicjowały u siebie kosze na śmiecie i niedopałki papierosowe na ulicach i w rynsztokach w tych miastach. Brudu na ulicach jest bez porównania mniej, niż było nawet przed rokiem.

Ustawa o zaopatrzeniu ludności w dobrą wodę do picia przewiduje urządzenie w większych miastach wodociągów, w mniejszych wiercenie studzien. Dwa miasta — Grodno i Białystok już zapoczątkowały wodociągi.

Niektóre miasta mają po parę studzien wierconych, a wodę rozwożą w beczkach, lecz nie cała ludność korzysta z tego dobrodziejstwa. To też widzimy, że dur brzuszny, choroba, pochodząca prawie wyłącznie z powodu picia wody zakażonej, i jeszcze się dość często spotyka.

Na wody i studnie należy szczególną zwrócić uwagę.

Wodę ze studzien należy często poddawać badaniom bakteriologicznym, studnie zakażone zasypywać, dać studniom kopanym nieprzepuszczalne betonowe cembrowiny i szczególnie przestrzegać, aby ustępy i śmietniki miały szczelnie nieprzepuszczalne dna i ściany, ponieważ możliwe jest zaciekanie zawartości tych urządzeń nawet do dalej położonych studzien. W ten najczęściej sposób następuje zakażenie wody.

Nasze społeczeństwo nie jest wychowywane w warunkach sanitarnych, nie ma bardzo często o higienę należytego pojęcia i z przyzwyczajenia dawnego, nawet nie ze złej woli często wyłamuje się z pod rygorów sanitarnych.

W miastach mniejszych należy magistratom zaopatrzyć się w taborę asenizacyjny.

Dążąc do utrzymania miast w należytej czystości, magistraty powinny urządzić należyte rynki i targowiska; rynki powinny być dobrze zabrukowane. Na rynkach i placach powinny być publiczne szalety z obsługą stałą. Rynki nie powinny być w centrum miasta, przy jeżdżących bowiem do miast furach ogromnie zanieczyszczają jezdnię, a konie i bydło ściągają do miasta za sobą niesłychane ilości much i owadów, roznosicieli wszelkiego rodzaju zarazków.

Rzeźnie powinny być urządzone za miastem w sposób przepisowy, odpowiadający wymogom higieny, w rzeźniach powinni urzędować oglądacze mięsa.

Należy zwrócić uwagę na na biał, na częste fałszyfikowanie mleka i masła.

W niektórych naszych miastach, w Białymstoku, Grodnie, Suwałkach, już są stacje badania środków żywności. Akcję tę należy znacznie ożywić. Zamożniejsze miasta, jak Ostrów, Augustów, Łomża, powinny takie stacje chociażby tylko dla badania nabiału uruchomić. Z tych stacji mogłyby korzystać i mniejsze miasta.

Miasta nasze już przystąpiły do budowy hal targowych, niektóre już takie hale mają, i nawet z chłodniami, lecz jeszcze niewiele tych miast. Dotychczas widzimy na rynkach brudne, obdrapane, stragany, do których z obawą kupujący podchodzi, aby się o ten stragan nie zabrudzić.

Dużo zrobiono, poszliśmy znacznie naprzód, lecz daleko więcej pozostało do zrobienia.

Przedewszystkiem lustracja i inspekcje powinny odbywać się stale, systematycznie; rygor wykonywania przepisów sanitarnych powinien być coraz większy, pobłażliwości stopniowo powinno być coraz mniej, aby ludność stopniowo, ale szybko przyzwyczaiła się do wykonywania nakazów sanitarnych, aby nabrała pod tym względem rutyny i doświadczenia, a wtedy oczyszczenie miast, doprowadzenie ich do należytego stanu będzie bardzo łatwe.

R. MACURA.

Regulacja miast.

Głównym czynnikiem, podnoszącym zagadnienie higieny miast, jest regulacja, ustalająca linie budowlane i związaną z tem budowę kanalizacji oraz wodociągów.

Należy tylko sprawę realizacji owych zamierzeń ująć stopniowo, z rozłożeniem na okres 5 — 6 lat.

Pierwszym etapem będzie triangulacyjne i niwelacyjne zdjęcie miasta, dające możność zorientowania się w terenie, ustalenie kierunku ulic oraz ścieku w kanalizacji.

Drugi etap stanowi projekt szkicowy regulacji, wykonany przez architekta, na zasadzie poprzednio dokonanych zdjęć. Szkic ten będzie miał na celu ujęcie projektowanej regulacji najpierw pod względem zasadniczej komunikacji, t. j. ustalenia przybliżonego kierunku i typu ulic. Uwzględnić będzie zatem główne arterie komunikacyjne, boczne dla średniego ruchu i dojazdowe, linie odciążające główne arterie, t. j. mijające centra ruchu, np. w czasie dorocznych jarmarków i świąt odpustowych. W dalszym ciągu szkic będzie przewidywał: rozmieszczenie parku, boisk, placów do gier i zabaw, postoje dla pojazdów, podział miasta na strefy o zabudowaniu zwartym, willową czyli luźnych zabudowań mieszkalnych, fabryczną (po przeciwnej stronie naj

częstszych kierunków miasta), kolonij robotniczych, urzędniczych i t. p., w dzielnicach o zabudowaniu zwartem zieleńce, czy to w okolicy zabytków historycznych, świątyni, ratusza i t. p. obiektów reprezentacyjnych, czy też wreszcie na skrzyżowaniach ulic.

Należy dążyć do uzyskania możliwie szerokich ulic w dzielnicach zwartego zabudowania, zachowując odpowiednie chodniki i stosunkowo nieduże jezdnie, w ścisłej zależności od przeznaczenia ruchowego tych arterij.

Stosowane dziś szerokości jezdni są w wielu wypadkach marnowaniem grosza publicznego. Według statystyk, przeprowadzonych na terenie Małopolski, najbardziej ruchliwe arterie miasta, np. dojazdy do dworców towarowych, rynków i t. p., nie powinny przekraczać szerokości jezdni 7,00 m. — 8,50 m., o średnim ruchu 4,60 — 6,00 m., zaś o charakterze dojazdowym, jednokierunkowe nawet 2,20 — 2,50 m.

Zwężenie niektórych ulic miast na terenie Małopolski o 2,00 — 3,00 m. na korzyść szerokości chodników dały jak najlepsze wyniki.

Przeprowadzona rewizja szerokości istniejących jezdni dać może oszczędność w budżecie utrzymania jezdni do 30 proc., a może i więcej. Najważniejszą

w praktyce będzie ulica o szerokości jezdni 4,60 m. i ulic tej szerokości jezdni winno być w małych miastach najwięcej (do 70 proc.)

Według przeprowadzonych doświadczeń na terenie Małopolski, ulice o szerokości jezdni 4,60 m. okazały się najpożyteczniejsze*).

Zaznaczam, że pod pojęciem ulicy należy rozumieć: jezdnię, ścieki i chodniki, jako całość.

Wspomniane poprzednio zieleńce będą możliwe do zrealizowania w śródmieściach, gdzie się okaże możność zwężenia jezdni, a powiększenia szerokości chodnika.

Trzecim etapem pracy nad regulacją miast będzie wykonanie projektu szczegółowego regulacji na podstawie poprzednio wykonanego projektu szkicowego, z uwzględnieniem przeprowadzenia rozwiązania komasacji terenów.

Czwarty etap stanowić będzie realizacja projektu szczegółowego, który uzyskał zatwierdzenie zgodnie z art. 29 — 34 państwowej ustawy budowlanej (Dz. U. R. P. nr. 23, poz. 202 ex 1928). Projekt szczegółowy będzie już podstawą do wykonania projektu kanalizacji i wodociągów, który winien być sporządzony przez fachowe firmy. Przeprowadzenie kanalizacji wpłynie w wysokim stopniu na zdrowotność mieszkań.

*) Dane o szerokości ulic czerpane są z artykułu prof. Dextlera.

Procentowy stosunek poszczególnych działów budżetów zwyczajnych.

DOCHODY						WYDATKI					
NAZWA DZIAŁU	Jedwabne, p. Kolno 1.222 mieszkańców	Wys.-Mazow. 3.214 mieszkańców	Ostroleka 9.145 mieszkańców	Białystok 90.244 mieszkańców	Przeciętnie na terenie województwa	NAZWA DZIAŁU	Jedwabne, p. Kolno 1.222 mieszkańców	Wys.-Mazow. 3.214 mieszkańców	Ostroleka 9.145 mieszkańców	Białystok 90.244	Przeciętnie na terenie województwa
Majątek komunalny . . .	—	7,1	5,6	3,9	5,9	Administracja ogólna . . .	25,5	23,5	21,2	14,3	33,8
Przedsiębiorstwa komun. . .	5,9	1,6	24,3	5,8	11,0	Majątek komunalny . . .	0,2	3,1	0,7	1,3	3,2
Subwencje i dotacje . . .	—	—	10,4	0,1	1,3	Przedsiębiorstwa kom. . .	5,9	—	—	—	2,1
Zwroty . . .	4,1	17,0	5,6	4,1	2,4	Splata długów . . .	—	4,2	15,7	13,0	5,7
Oplaty administracyjne . . .	4,5	2,9	3,7	2,4	4,4	Drogi i place publiczne . . .	12,8	14,9	1,7	9,6	8,5
„ za korzystanie z urządzeń komunalnych . . .	26,5	13,4	9,8	8,2	10,0	Oświata . . .	13,2	17,5	21,1	10,0	15,4
Dopłaty . . .	0,0	3,4	—	2,1	0,5	Kultura i sztuka . . .	—	1,7	0,5	2,7	0,5
Udział w pod. państw. . .	1,3	4,0	3,7	5,2	4,1	Zdrowie publiczne . . .	3,9	2,3	1,3	18,4	4,8
Dodatek do podatku państwowego . . .	—	—	—	—	—	Opieka społeczna . . .	10,0	9,1	14,2	15,3	10,6
Podatki samoistne . . .	43,4	42,0	23,0	33,0	48,3	Popieranie rolnictwa . . .	19,1	4,9	1,7	0,6	2,1
Różne . . .	14,3	7,9	8,4	25,8	10,3	Popier. przem. i handlu . . .	—	—	2,7	1,5	0,3
	—	0,7	5,5	9,4	1,8	Bezpieczeństwo publicz. . .	7,4	18,2	11,8	8,0	10,8
						Różne . . .	2,0	0,6	7,4	5,3	2,2

WYKAZ OGÓLNEJ SUMY BUDŻETÓW MIAST NIEWYDZIELONYCH (w tysiącach złotych)

	r. 1824	r. 1825	r. 1926	r. 1927/28	r. 1928/29		r. 1924	r. 1925	r. 1926	r. 1927/28	r. 1928/29
Augustów	87,1	402,8	344,2	320,1	1.606,4	Kolno	42,6	63,2	92,1	134,6	151,4
Choroszcz	16,9	14,0	15,7	25,4	38,0	Stawiski	18,1	33,6	41,8	51,5	110,2
Goniadz	16,7	30,9	23,1	29,6	34,4	Jedwabne	—	—	—	15	39,3
Knyszyn	14,7	29,3	25,5	35,5	99,2	Zambrów	18,9	41,1	44	80	89,6
Starosielce	13,4	19,8	15,6	37,5	29,7	Nowogród	10	17,1	19,3	29,2	33,5
Supraśl	17,6	29,9	20,9	68,3	70,5	Ostrów	420,9	321,1	563,8	402,7	1.309,1
Surazh	4,9	10	7,5	11,6	15,4	Brok	31,9	44,9	32,3	39	57,5
Wasilków	40,5	52,1	30,5	57,0	40,4	Ostrołęka	119,6	158,1	191,5	555,9	1.248,2
Zabłudów	18,5	32,8	31,1	76,4	44,0	Sejny	19,7	48,7	38,4	55,9	56,2
Bielsk-Podlaski	46,5	85,9	180,8	285,2	177,9	Dąbrowa	11,9	22,5	20,8	28,4	33,2
Boćki	10,5	17,8	21,9	22,8	21,6	Nowy-Dwór	6,4	12,8	12,9	21	23,3
Brańsk	15,6	38,6	59,6	63,2	136,6	Odelsk	4,9	6	7	10	44,2
Ciechanowiec	16,7	31,7	66,8	58,7	59,0	Sokółka	64,4	75,6	105,6	140,4	246
Drohiczyn	11,1	21,0	25,9	25,7	33,7	Suchowola	17	23,8	24,5	30,9	34,3
Kleszczele	12,2	23,1	26,0	32,7	43,7	Grajewo	56,7	100,8	104,2	177,7	149
Mielnik	8,8	12,1	12,4	12,2	12,5	Rajgród	13,9	78,4	20,5	28,9	27,6
Narew	5	7,7	12,2	11,4	14,3	Szczuczyn	33,5	56,9	53,7	77	101
Siemiatycze	16,8	56,8	67,7	99,7	83,7	Wołkowysk	76,6	213,9	436,7	500,3	337,9
Krynki	53,2	106,4	60,6	124,9	71,6	Swisłocz	17,7	41	58,1	65,8	54,3
Indura	18,3	28,9	37,6	35,7	44,7	Wys.-Mazow	11,7	52,9	45,4	73,1	88,3
Druskieniki	27,2	23,1	31,9	70,3	116,4	Sokoły	13,6	26,3	28	34	43,6
Skidel	16,8	31,4	32,8	90,2	165,9	Tykocin	15	32	29,3	31,4	103,4
						Łapy	—	47	55,6	87,2	85,2

Razem w r. 1924—Zł. 1.517,126; w r. 1925—Zł. 2.626,378; w r. 1926—Zł. 3 178,135; w r. 1927/8—Zł. 4 266,233;
w r. 1928/9—Zł. 7.428,523

OGÓLNA SUMA BUDŻETÓW MIAST WYDZIELONYCH (w tysiącach złotych)

	r. 1924	r. 1925	r. 1926	r. 1927/8	r. 1928/29	U W A G I
Białystok	2.384,1	3.387,3	3.388,9	5 400,9	12.098,5	Zaznacza się, że wzrost budżetów w r. 1928/9 spowodowany jest przede wszystkim zamówieniami inwestycyjnymi związków komunalnych. Dowodem tego są cyfry budżetów zwyczajnych i nadzwyczajnych a w szczególności m. Białystok dochody zwyczaj. 3.565,512 zł. „ nadzw. 8.533.000 „ m. Grodno dochody zwyczaj. 2.503,076 zł. „ nadzw. 485,078 „ m. Łomża dochody zwyczaj. 1.087,986 zł. „ nadzw. 549,815 „ m. Suwałki dochody zwyczaj. 783,035 zł. „ nadzw. 1.780,579 „
Grodno	1 886,5	2.710,5	3.038,8	3.159,9	2.988,1	
Łomża	371,8	763,1	500,9	1.053,3	1.637,8	
Suwałki	784,3	1.212,1	863,6	1.263,1	2.563,6	
R a z e m .	5.426,894	8 073,256	7.792,384	10.887,490	19 288,081	

Księgarnia Nauczycielska w Białymstoku Sp. z o. o.

Poleca materiały piśmienne i książki.

Telefon Nr. 4-23.

CENTRALA: ul. Kilińskiego 10. — FILJA: ul. Sienkiewicza 21.

ODDZIAŁ W BIELSKU-PODLASKIM, ul. Mickiewicza 72.
Konto czekowe P. K. O. 62.955.

„SANITAS”

Fabryka Cukrów i Czekolady

Aron i Nochim Chwaszczewscy

Spółka Firmowa

w BIAŁYMSTOKU

Rynek Kościuszki 9, telefon 11-56.

DRUKARNIA

„POLONIA”

BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 9

TELEFON 10-61.

Wiktor Jurczuk-Winnicki

WARSZTAT MECHANICZNY I ODLEWNIA.

WYKONUJE SIĘ: KIERATY, MŁOCARNIE, SIECZKAR-
NIE, BRONY I INNE PRZYZRĄDY GOSPODARSTWA.

[CENY PRZYSTĘPNE]

BIAŁYSTOK, UL. STAŁOWA Nr. 4. TELEFON 11-79.

Miasta ziemi białostockiej.

Pow. białostocki.

Białystok.

Prezydent, p. Ostrowski.

Prezes Rady Miejskiej, p. R. Młyński.

Każde miasto Polskie na tak zwanych Kresach Wschodnich, dalszych czy bliższych, nosi jednakże piętno charakterystyczne — zaniedbania kulturalnego oraz bezładu budowlanego, czy to pod względem architektury, czy też zabudowy.

Białystok od tej modły „kresowej” wcale nie odbiega. Jako miasto, powstałe ongiś na gruntach czynszowych Branickich, skupiało się wokół słynnego „Wersalu Podlaskiego” — tak bowiem nazywano pałac Branickich, dziś siedziba województwa.

Oczywista, że tam, gdzie oko magnackie, oko pańskie, o smaku wyrobionym na kulturze Zachodu, miało swój wgląd, tam, tuż przy „Wersalu”, powstały stylowe oficyny, tam pomyślano o gmachu miejskim, o ratuszu, którego dziś ślady zaledwie oglądamy w postaci wieży samotnie na Rynku Kościuszki stojącej, u której stóp, niby na urągawisko dawnej świetności siedziby mieszczańskiego samorządu, usadowiły się wstrętne budy w murach poratuszowych, mieszczące w sobie brudne, a zgiełkliwe kramy.

Sprawa renowacji, czy też odbudowy dawnego ratusza jest o tyle pilna, że dzisiejszy stan rzeczy psuje charakter Rynku Kościuszki, przy którego jednym boku wznosił się kościół o kształtach monumentalnych, z dwiema strzelistymi wieżami gotyckimi, na wysokim podjum zbudowanymi. Kościół ten jest chlubą miasta i siedzibą dekanatu. Z przeciwległej strony widzimy stylowy gmach poklasztorny, w którym obecnie mieści się hotel i ochrona Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Oczywista, że przebudowa Rynku Kościuszki jest rzeczą bardzo kosztowną i nastąpić może tylko po ukończeniu rozpoczętych już

prac pomiarowych miasta i wykonaniu planów regulacyjnych oraz zabudowy.

Plan zabudowy... Pojęcie obce byłym zarządcom miasta, przybyłym ze wschodu. Wystarczy bowiem przejść się po ulicach miasta, nie tych szerokich i w nowszych czasach powstałych, lecz tam, gdzie żyje biedota, gdzie gnieździ się „ghetto” żydowskie, wystarczy przejść się po tak zwanych „Chanajkach”, aby z ust wyrwał się tragiczny wprost okrzyk, czy znajdzie się siła, która potrafi niskie, cuchnące, a pokracznie zbudowane, drewniane chałupki przy ulicach dwumetrowej szerokości — rozwalić, ulice rozszerzyć, odpowiednio zabudować i dać ludziom trochę tchu, dać im powietrze!

Projektowana kanalizacja uzdrowi wprawdzie sanitarny nieład tej dzielnicy, jednakże brudu wewnątrz chat kurnych nie wymiecie.

Wydostawszy się z „Chanajek” na ulicę Wersalską (jakoże biegnie obok „Wersalu Podlas-

kiego”), dojdziemy do Świętojańskiej i, minawszy smutne i melancholijne pełne opuszczone szopy, „remizę tramwajową” zwane, dojdziemy do ogrodu parku Zwierzyńca.

Trzeba przyznać, że nie jedno miasto może pozazdrościć takich „płuc”, tuż w mieście położonych na 70 przeszło hektarach.

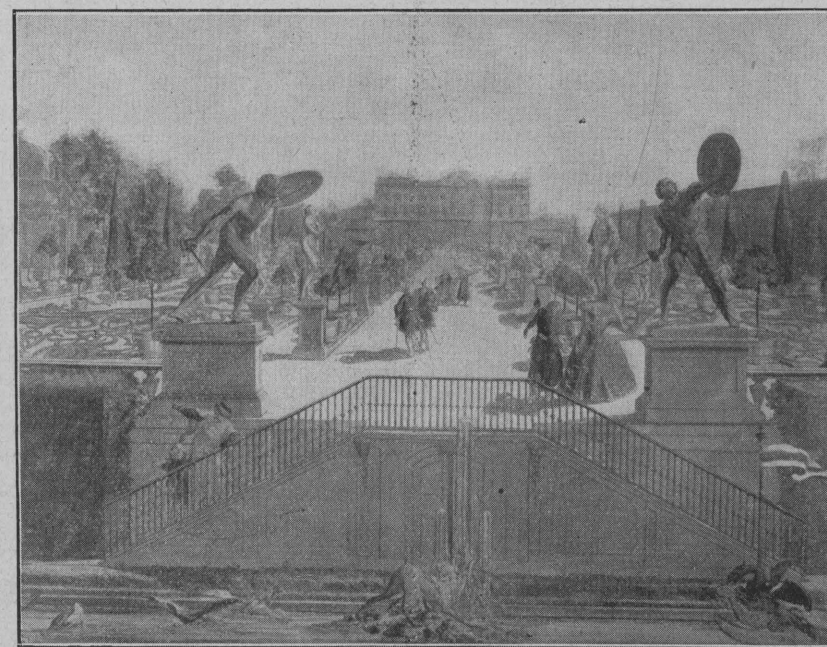
Urządzenie tego parku było chlubą pierwszego samorządu polskiego z b. prezydentem miasta, p. B. Szymańskim na czele.

Park zaprojektował b. naczelnik inżynier miasta, J. B. Rybołowicz. Bezrobotni znaleźli tam pracę, miasto zaś — park, celowo i z rozmachem wielkomiejskim urządzony.

Mniejszym, acz starszym, bratem parku „na Zwierzyńcu” jest pięciokilometrowy nad rzeką Białą położony Ogród Miejski imienia Księcia Józefa Poniatowskiego, jedyne bodaj rozumne dzieło zarobców rosyjskich, którzy tu całe stulecie grasowali.

Ogród ten powstał na zasypach stawach, które ongiś, od rzeki Białej biorąc swój początek, ze stawami „Pałacu Wersalskiego” były połączone. Powiadają, że stawy te dno kamieniami płytami miały wyłożone.

Idąc dalej ulicą Pałacową, do-



Białystok — „Wersal Podlaski”, rezydencja Branickich, dzisiejsza siedziba województwa za czasów minionej świetności (według współczesnego obrazu).

chodzimy do tak zwanych „Bojar”. Kiedyś przedmieście, dziś już wielka część miasta, ślicznie położona, tonąca w zieleni, lecz zupełnie nieurządzona, z ulicami o fantazyjnych wykrętach i skromnych, bardzo skromnych wymiarach ulic.

Obok „Bojar” tulą się ku sobie przedmieścia „Skorupy” z „Książęcami Dojlidami”, — ongiś wioski, wolne od miejskich naleciałości, — bruków, elektryczności i innych „wymysłów” — dziś dopominające się o swe prawa „miastowe”.

Geometry miejscy już sypią kopce graniczne, mierzą i granice Wielkiego Białegostoku, wytykają!

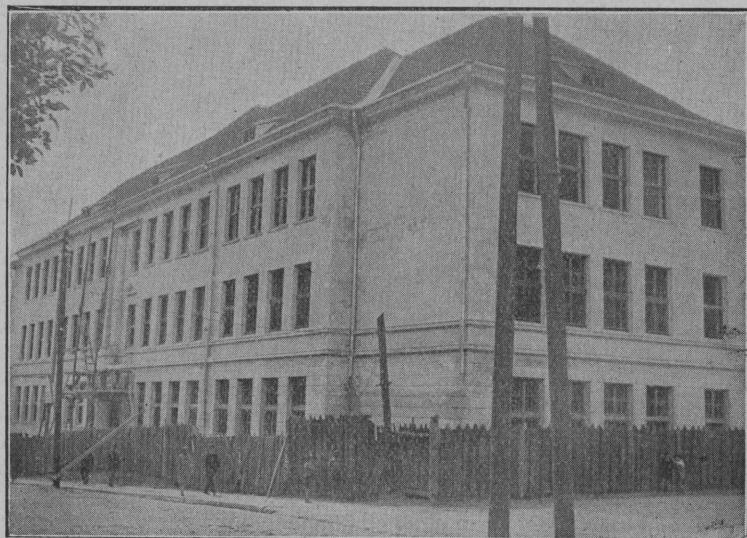
Nie radzę iść na „Sienny” i „Rybny” rynki, tym, którzy są głodni. Wszelką chęć jadała straca bezpowrotnie, skoro zobaczą „surowiec” w postaci warzywa, mięsa, chleba, soli itp. produktów, porzucanych po niechcianych straganach, łzami deszczu zmywanych i promiennym uśmiechem słońca osuszanych.

Mówią, że wkrótce ma się zrealizować plan zbudowania europejskich hal targowych, które skoncentrowałyby podaż i popyt w jednym higienicznie urządzonego budynku.

Tylko dzięki energii obecnego Magistratu, który za potajemny ubój nałożył wielkie kary, zbyt wielkie na to, aby opłacało się „bić” nawet na pierwszym piętrze niektórych białostockich kamienic, plaga, potajemnego uboju, trapiąca miasto, dosyć raptownie wygasa, i dochód z rzeźni miejskiej znakomicie powiększać się zaczął.

Na zakończenie powiedzieć muszę o zmorze miejskiej, która sen z powiek naszych radnych spędza. Myślę o elektrowni miejskiej, którą posiadało Belgijskie Towarzystwo i każe sobie dość znaczny okup za światło płacić. Dążeniem każdego obywatela miasta jest okup ten zmniejszyć, przystosowując go do norm miast innych.

Zasługą wreszcie obecnego Magistratu, to szybkie, choć z wielkimi ofiarami pieniężnymi połączone, uporządkowanie bruków w mieście. Dziś prawie w 80 proc. całej swej powierzchni zostały one naprawione przez planową konserwację, a znaczna część



Nowy gmach szkoły w Białymstoku.

(przeszło 32.000 m. kw.) została zupełnie przebrukowana.

Aczkolwiek wiele jeszcze pozostało do zrobienia w tej dziedzinie, reszta planu tego dokonana zostanie w najkrótszym czasie, a w miarę realizowania kanalizacji miejskiej, ustępować będą z nawierzchni ulic „kocie łby” na rzecz asfaltów i kostki granitowej.

Inż. Mieczysław Szpikowski.

*

Plan inwestycyjny magistratu białostockiego został w ten sposób skonstruowany, aby corocznie budować w większej mierze inwestycje rentujące się, a w mniejszej — nie rentujące się.

W roku bieżącym magistrat zamierza wybudować lub częściowo rozpocząć budowę przedsiębiorstw miejskich w kolejności następującej:

- 1) kanalizację (rozpoczęto opracowanie projektu),
- 2) plan pomiarowy (rozpoczęto),
- 3) betoniarnię (niezbędną przy budowie kanalizacji i chodników),
- 4) wykup i rozbudowę wodociągu,
- 5) szpital dla zakaźnych (rozpoczęto),
- 6) dwukompletową szkołę siedmioklasową (budowa na ukończeniu),
- 7) teatr letni na Zwierzyńcu (w związku z wystawą rolniczo - przemysłową; remont teatru na ukończeniu),
- 8) dom sportowy,
- 9) zabrukowanie ulic oraz przebrukowanie zniszczonych (rozpoczęto),
- 10) kupno placów (w związku z budową kanalizacji, piekarni i innych urządzeń).

Zapoczątkowanie wyżej wymienionych inwestycji w roku bieżącym pochłonie sumę około 2.600.000 złotych.

Choroszcz.

(Burmistrz, p. Franciszek Gajdel).

Ścisła data założenia miasta jest nie znana. W r. 1507 Zygmunt Stary nadał miastu prawa, zobowiązując jedno cześnie mieszczan dawać wojsku królewskiemu 5-u żołnierzy konnych. W mieście znajdował się klasztor Dominikanów, którzy obowiązani byli uczniów wysyłać do Akademii Krakowskiej lub wyprawiać do rycerstwa polskiego kosztem miasta. Zakon posiadał wsie: Barszczewo, Krupniki, Łyski, Ogrodniki, Sienkiewiczze, Nieroniki i Ruszczany. Za panowania Jana III, w r. 1865, pożar zniszczył całe miasto, liczące wówczas 600 domów, oraz klasztor, wobec czego król nadał miastu szerokie przywileje. Obecnie istniejący kościół wybudował w r. 1707 biskup wileński Pac, cerkiew zaś zbudowana została w r. 1769 przez hetmana Branickiego.

Przed wojną światową w m. Choroszczy znajdowała się fabryka sukna Moesa, zatrudniająca około 600 robotników. Przy fabryce założona była wzorowa kolonia robotnicza ze szkołą, ochronką i domem ludowym.

W r. 1915 fabryka z częścią kolonii została spalona, wskutek czego ludność utraciła zarobki i miasto znacznie podupadło.

W ostatnich czasach powstał projekt wyzyskania murów, pozostałych po kolonii na pobudowanie szpitala wojewódzkiego dla umysłowo chorych.

Miasto Choroszcz zajmuje obszar 2430 ha. i liczy 2569 mieszkańców.

Budżet na rok 1928-29 wynosi zł. 58.085.

Goniądz.

(Burmistrz, p. Władysław Sosnowski).

Goniądz, położony nad rz. Biebrzą, zajmuje obszar 2066 ha. i liczy 5395 mieszkańców. Źródła historyczne podają, że Goniądz w 14-y wieku był przedmiotem sporów między książętami, mazowieckimi i litewskimi i ulegał naprzemian ich władzy.

Petronela Radziwiłłówna, poślubiwszy Stanisława Dowojnę, wojewodę plockiego, obdarzyła wspólnie z mężem w r. 1547 miasto Goniądz prawem magdeburskim i ustanowiła magistrat, składający się z burmistrza i 4-ch rajców. Około r. 1550 urodził się w tem mieście Piotr, zwany z Goniądza, który wstąpił się rozprawą na Synodzie Sycymińskim, oraz tem, że „pierwsze arianizmu w Litwie rzucił nasiona”.

W r. 1576 Goniądz stał się własnością królewską i słył wówczas z możliwości mieszkańców oraz rozległości, liczył bowiem zgórą 600 domów.

W r. 1915 Goniądz został prawie do szczytnie zburzony, między innymi został spalony kościół historyczny, ratusz i stara synagoga.

W ostatnich latach miasto odbudowało się, jednakże dawny dobrobyt jeszcze nie powrócił.

Miasto posiada niektóre warunki, za pewniające mu rozwój — mianowicie: z uregulowaniem rz. Biebrzy wzmoże się handel, ożywi się przemysł (tartaki). Miasto posiada b. piękny kościół, budowa którego została ukończona dzięki staraniom ks. Abramowicza, w r. 1925. Rada miejska uchwaliła wybudować siedmioklasową szkołę powszechną imienia Kościuszki, ufundować bibliotekę miejską imienia Prezydenta Ign. Mościckiego, nadać ulicy wiodącej do Dolistowa nazwę ulicy Marszałka Piłsudskiego, a rynkowi — nazwę 11 listopada.

Supraśl.

(Burmistrz, p. Franciszek Bojarski).

Daty powstania Supraśla nie ustalono, wiadomem jest jedynie, że istniało to miasto już w wieku 14-y.

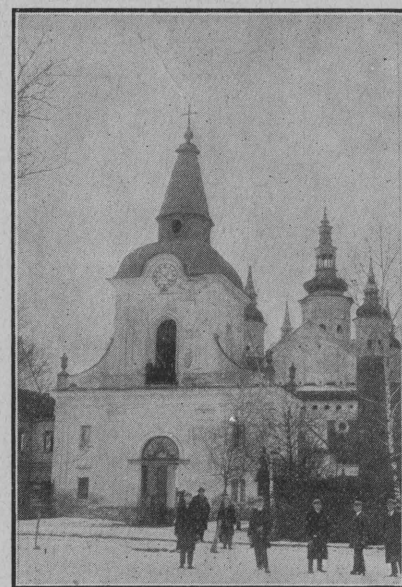
Supraśl położony jest nad rzeką Supraśl, ongiś zwaną Sprzaślą.

W r. 1553 marszałek W. Ks. Litewskiego, Aleksander Chodkiewicz, ufundował klasztor i kościół bazyliński z opactwem, które z czasem przynosiło dochodu 120 tys. złotych polskich rocznie. W kościele znajdują się groby Chodkiewiczów, tamże pochowany został w r. 1694 arcybiskup

połocki i metropolita Rusi unickiej, Cyprjan Zachowski.

Bazyłjanie zgromadzili w klasztorze znakomitą bibliotekę, w w. zaś 17-ym i 18-ym utrzymywali drukarnię, w której prócz dzieł polskich i łacińskich tłoczono starosłowiańskie. W r. 1730 w klasztorze supraślskim nocował, wracając z Sejmu Grodzieńskiego do Warszawy, August II.

Po rozbiórce Polski, dobra Bazyłjanów zagarnął rząd pruski. Obecnie w części budynków poklasztornych mieści się szkoła rolnicza, utrzymywana przez sejmik białostocki.



Brama, wiodąca do zabudowań klasztornych w Supraślu.

Jeszcze przed r. 1846 powstała w Supraślu pierwsza fabryka sukna, obecnie fabryk tych istnieje 8. Niektóre fabryki produkują na eksport.

Ludność miasta w 80 proc. stanowią robotnicy, zatrudnieni w miejscowych fabrykach, od rozwoju których zależy jest dalszy rozwój miasta.

W ostatnich latach zjeżdża tu duża ilość letników z Białegostoku.

Samorząd miejski wkłada dużo wysiłków w doprowadzenie do należytego stanu bruków miejskich i parku miejskiego, w którym projektuje wybudować dom ludowy; przeprowadzono ponadto kapitalny remont budynków szkolnych.

Supraśl zajmuje obszar 1862 ha. i liczy 2734 mieszkańców.

Budżet na rok 1928-29 wynosi zł. 70.581.

Knyszyn.

(Burmistrz, p. Konstanty Paszkowski).

Już w w. 15-ym Knyszyn był znacznym miastem, stanowiącym własność

Radziwiłłów. Mikołaj ks. Radziwiłł darował miasto królowi Zygmutowi I. Szczególniejszego rozwoju doczekało się miasto za panowania Zygmunta Augusta, który chętnie w niem lubił przebywać, spędzając czas na łowach. Będąc wielkim miłośnikiem koni, król utrzymywał w Knyszynie stadninę, liczącą około 3.000 szt. koni. Na pomnik ukrywania się w Knyszynie w r. 1553, podczas morowego powietrza, Zygmunt August obdarzył miasto prawem magdeburskim, ustanawiając targi w każdy czwartek, nadto 4 jarmarki roczne.

W r. 1572 zmarł w Knyszynie dobrodziej tego miasta, król Zygmunt August. W r. 1580 pełnomocnicy Rygi naradzali się w Knyszynie z Janem Zamojskim „względem warunków podania miasta Rygi pod zwierzchność polską”. W r. 1650 przebywał tu król Władysław, chroniąc się przed zarazą.

W r. 1915 miasto prawie doszczętnie zostało spalone. Obecnie Knyszyn dźwiga się z upadku: wybudował w r. 1924 7-klas. szkołę, rozpoczął w r. 1926 budowę ratusza, dalej, „pamięć na wolę królewską”, rada miejska i magistrat zabudowały rynek i ulice miejskie.

W r. 1928 rada miejska ku uczczeniu 10-lecia niepodległości Polski, uchwaliła ku wiecznej rzeczy pamięci ufundować bibliotekę imienia Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i wybudować dom ludowy imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Położone na trasie Białystok — Łomża, Białystok — Grodno, blisko kolei, wiodącej z Białegostoku do Grąjewa i niemieckiej granicy, miasto Knyszyn ma znaczne widoki rozwoju, tem więcej, że targi i jarmarki, odbywające się w Knyszynie, ściągają rolników, posiadających swe gospodarstwa w promieniu 20 — 25 klm. od Knyszyna, wskutek czego Knyszyn już obecnie stanowi centrum handlowe dla tych okolic.

Miasto Knyszyn zajmuje obszar 2425 ha. i liczy 3914 mieszkańców. Ogólna kwota budżetu na rok 1928-29 wynosi zł. 99.226.

Wasilków.

(Burmistrz, p. Izydor Godlewski).

Wasilków, położony nad rz. Supraśl, w odległości 8 klm. od Białegostoku, powstał w r. 1567 na mocy przywileju lokacyjnego, danego przez Zygmunta Augusta Grzegorzowi Wołowiczowi-

wi, horodniczemu grodzieńskiemu. W tymże roku Zygmunt August ufundował w Wasilkowie kościół rzymskokatolicki z plebanją. Po śmierci Zygmunta Augusta, osiadł w Wasilkowie jego sekretarz, jeden z najlepszych poetów 16-go wieku, Górnicki, nagrodzony starostwem tykocińskim i wasilkowskim, który tamże w r. 1603 umarł. Według Narbutta, niedaleko Wasilkowa w r. 1282 stoczona została bitwa między Leszkiem Czarnym a Trojdenem, w. ks. litewskim, w której Polacy odnieśli całkowite zwycięstwo nad Litwą i Jadzwingami. W latach 1870 — 1890 powstało tu kilka fabryk, wyrabiających poszczególne gatunki sukna, prócz tego czynne są 3 tartaki. Ludność miasta trudni się po części rolnictwem, częściowo zaś zajęta jest w przemyśle i handlu. Prace samorządu miasta Wasilkowa obecnie zmierzają głównie w kierunku rozwoju szkolnictwa (budowa własnego gmachu 7-klas. szkoły powszechnej) oraz zaopatrzenia ludności w zdrowe artykuły spożywcze (budowa rzeźni, hal targowych), wreszcie doprowadzenie ulic do należytego stanu.

Wasilków zajmuje obszar 3706 ha. i liczy 4750 mieszkańców.

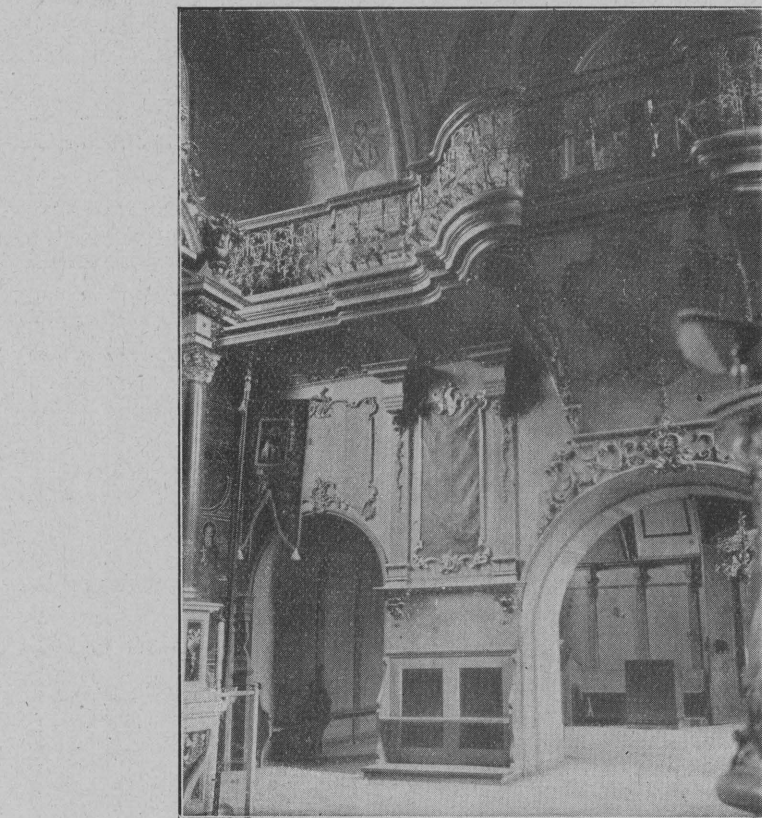
Suraż.

(Burmistrz, p. Symforjan Malecki).

Suraż jest bezsprzecznie najstarszym miastem w powiecie białostockim, dość powiedzieć, że już w roku 1241, Erdzwiłł, synowiec ks. Mendoga, postępując na czele Litwinów, znalazł świeżo przez Tatarów zburzony zamek surażski, który odudowawszy, swoim ludem obsadził.

W r. 1440 Kazimierz, w. ks. litewski, nadał dla Suraża przywilej prawa magdeburskiego na wzór Wilna, Kowna i Brześcia z uwolnieniem po wsze czasy od płacenia kapczyzny „ab exactione tabernaculum alias kopia”.

W r. 1501 Aleksander, ks. litewski, dał miastu przywilej o rozprzestrzenieniu miasta i nadaniu mu gruntów, dalej zezwolenie mieszczanom mieć w domach podczas suszy i powodzi żarna. Mieszczanie mieli prawo wybierania trzech rajców, ci zaś „łącznie z pospółstwem obiorą burmistrza”. Tenże przywilej opiewa: „stanowimy, ażeby za winy sądowe, inaczej potoczne zwane, pobierano tylko 10 szelągów, które czynią 16 ternarów, a za pamiętne 4 szelągi (testimonialis vero alias pamietnego), opłatę zwyczajną, kuniczną zwaną, która pobie-



Fragment wnętrza po-bazylijskiej bazyliki w Supraślu (ogólny widok bazyliki na okładce).

ra była, gdy spór wodące strony pogodziły się bez wiedzy sądu, uchylamy zupełnie, jako też wszelkie ruskie zwyczaje”. Suraż należał do dóbr królewskich, po r. 1590 stanowił starostwo niegrodowe. Do r. 1768 odbywały się tu sądy ziemskie, przeniesione uchwałą sejmową z tegoż roku do Bielska. Cieszące się niegdyś dobrobytem miasto z biegiem czasu podupadło zupełnie, wypadki zaś wojenne w r. 1915 zniszczyły miasto ostatecznie. Obecnie na uwagę zasługują kościół, wybudowany w 19-ym wieku, i most przez rz. Narew, wybudowany w r. 1927 staraniem sejmiku białostockiego i miasta Suraża.

W r. 1928 rada miejska, ku upamiętnieniu dziesięciolecia niepodległości Polski, uchwaliła wybudować 5-klas. szkołę imienia Prezydenta Ign. Mościckiego i ufundować bibliotekę miejską imienia Marszałka J. Piłsudskiego.

Przyszłość Suraża, miasta o charakterze wiejskim, leży w rozwoju sadownictwa i rolnictwa, oraz ściśle związana jest z uregulowaniem Narwi, co może wpłynąć na podniesienie handlu i przemysłu, których brak dotkliwie odbija się na dobrobycie mieszkańców.

Suraż zajmuje obszar 3700 ha. i liczy 1295 mieszkańców.

Starosielce.

(p. o. Burmistrz, p. Franciszek Bojarski)

M. Starosielce powstało w ostatnich dziesiątkach lat 19-go w., kiedy po wybudowaniu linii kolejowej Białystok — Grajewo, zarząd kolei wybudował na gruntach wsi Klepacze i Starosielce, w odległości 4 klm. od Białegostoku, warsztaty kolejowe. W tym czasie robotnicy, zatrudnieni w warsztatach, masowo zaczęli budować swe domki w Starosielcach, skutkiem czego i dzisiaj, miasteczko zamieszkane jest przeważnie przez pracowników kolejowych.

Przez cały czas swej egzystencji, samorząd miejski walczy z trudnościami finansowymi, albowiem, poza podatkami, nie posiadają Starosielce żadnych innych źródeł dochodu, ani też majątku.

Pomimo tych trudności miasto ma wcale dobre bruki, jest czysto utrzymane i wydatnie wspiera szkolnictwo.

Spodziewać się można, że w miarę rozwoju Białegostoku Starosielce staną się przedmieściem, a następnie wejdą w skład wielkiego Białegostoku.

Starosielce zajmują obszar 212 ha. i liczą 3575 mieszkańców.

Zabludów.

(p. o. Burmistrz, p. Szepach Gober).

W r. 1525 Zygmunt I-y nadał miasto z okolicznymi włościami Aleksandrovi Chodkiewiczowi, marszałkowi W. Ks. Litewskiego.

Syn Aleksandra, Grzegorz Chodkiewicz, hetman wielki litewski, ufundował w Zabludowie w r. 1567 cerkiew oraz szpital, który utrzymywany był z dziesięciny zbożowej, płaconej przez dwór i miasto. Przodem jednak hetman nadał przywileje miastu, ufundował kościół rzymskokatolicki i szkołę.

W r. 1568 założoną została w Zabludowie drukarnia, która jednak długo nie trwała. W drukarni tej tłoczone było nakładem Chodkiewicza „Uczytelnoje Ewanhelje”.

Dobra zabludowska wraz z miastem przechodziły następnie do Sapie-

hów, Leszczyńskich i Sanguszków, ostatecznie dostały się Radziwiłłom, którzy włączyli je do Księstwa Białoruskiego.

Radziwiłłowie założyli w Zabludowie zbór kalwiński, który przetrwał długie lata.

W 16-ym w. wybudowano tu modrzewiową synagogę, która istnieje po dziś dzień i stanowi piękny zabytek budownictwa polskiego.

W r. 1706 zatrzymał się w Zabludowie król szwedzki, Karol XII, który śpieszył z wojskiem na Litwę.

Samorząd miejski wybudował w r. 1925 rzeźnię miejską, zaprowadził elektryczne oświetlenie, a ostatnio nabył na własność budynek, mieszczący magistrat.

Rada miejska i magistrat projektują wybudowanie w najbliższym czasie 7-klas. szkoły powszechnej.

Zabludów zajmuje obszar 165 ha. i liczy 3025 mieszkańców.

Pow. augustowski.

Augustów.

(Burmistrz, p. Piotr Halicki).

Miasto Augustów założone zostało przez króla Zygmunta Augusta w r. 1561 nad rzeką Netą i jeziorami Nekiem, Białem i Sajnem z korzyściami wynikającymi z przywileju królewskiego nadanego mu w tymże roku, którego wyjątek podajemy poniżej:

„Z rozkazania naszogo poczało miasto zaditi u wolosti naszej knyszynskoj, nad rekoju Mstoju, pry hranicy pruskoj, ktoroe się prozynaet Auhustowo. Dajem z łaski naszoge hospodarskoje miestu i wsim poddanym w niem obywaszszym, prawo niemieckoj majborskoje, ktoroho mieszczanie we wsich artykułach i członkach, temu prawnu należących, używali, im się sudi i raditi w rzeczach wielkich i małych, sami między sobą i z hostiami przyjeżdżem, zaródy i na potomnyje czasy, nieprzednikim innym, odno prered wojtem, albo letnojem sprawowali się mająt. Dajem miestu wahu, jatki miasnyje i jatki piekarskie, solanyje, szewskie i postryhacznyje, wsi pożyczki i wolności, jako się obyczaj takowych pożytków w mieście wileńskom zachowywaet. Nadto też ustanowiljesmo jarmarki: na dzień świąt Piotra, a druchy na nowoj leto, ktorzych mieszczanie używali i nsiakimi rzeczmi i towary bez płacenia myt, tarhowali mająt dobrowolnie do diesiaty let, a hdy onyje wyjdiet,

tohdy tolko jarmak na s. Pietra wolny od płacenia wsich myt wiecznie ku pożytku miesta zostatsia. Tamże ustanawiam 2 torhi: w sobotu na pierwszym rynku, a czeturierh na nowym rynku. Wolnost też łowienia ryb w ozierze Miecku i w rzece aż do siela Miety, kryhami, zabrodniami, udami miety mająt”.

Drugi tegoż Króla przywilej, dany w Bielsku w roku 1564, zawierał iż



Widok rynku w Augustowie.

dał grunty, pod obowiązkiem płacenia zwykłego czynszu i po 6 gr. plebanowi zamiast dziesięciny. A że mieszczanie własnym nakładem zbudowali most przy mieście, z którego skarbowiczbierał opłatę, mając przeto na względzie, że oni i inne postavili mosty, pozwala im odtąd pobierać mostowe i obracać je na potrzeby miasta.

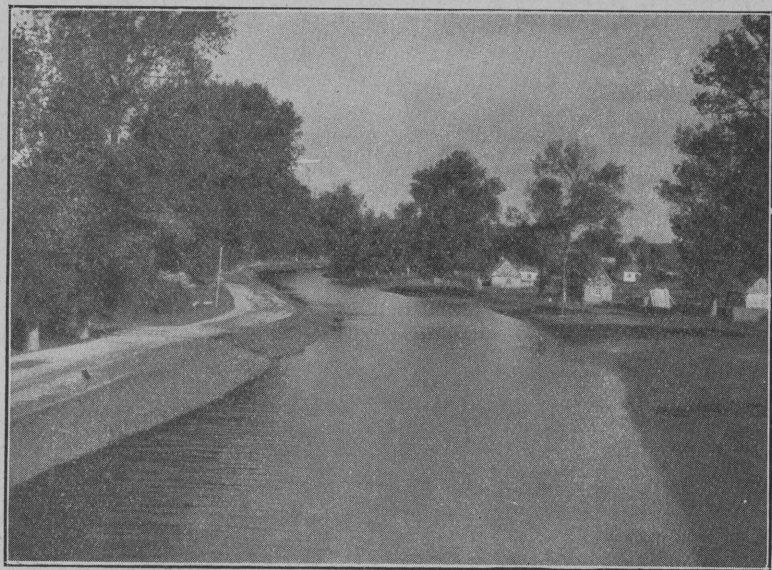
Zniszczone podczas wojny szwedzkiej miasto otrzymało od Jana Kazimierza w dniu 15 sierpnia 1658 roku nast. przywilej:

„mając miłościnoy wzgląd y baczenie na wielkie spustoszenie y ogniem przez nieprzyjaciela zniszczenie Augustowa, umyśliliśmy im dać na budynek kościoła y miasteczka drzewa, w puszczech naszych do ekonomiji grodzieńskiej należących i t. d.”

Podług obliczenia z roku 1775, było w mieście 218 domów, a Ssta Stanisław Karwowski wnosił do skarbu kwartę w wysokości zł. 3003 gr. 5 szel. 2. Miasto było wówczas dość porządnie zabudowane, bruków wszelako nie posiadało. Mieszczanie, sami chrześcijanie, posiadali znaczne grunty.

Kanał Augustowski łączący rzekę Niemen z Wisłą wykopano w latach 1820 — 39.

Podczas wojny światowej Augustów poniósł straty w budynkach na krańcach miasta (168 domostw). W czasie okupacji niemieckiej pobudowano w mieście zakłady drzewne pod nazwą „Lipowiec” (tartak i elektrownie) i zakłady przemysłowo-chemiczne (terpentyniarnię), które dotychczas funkcjonują jako własność państwowa. Augustów liczy ponadto 379 zakładów i przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, w tej liczbie 7 hoteli i 232 zakłady i przedsiębiorstwa przemysłowe.



Kanał augustowski.

Miasto posiada seminarjum nauczycielskie zbudowane własnym kosztem w r. 1927-m, 7 klasową szkołę powszechną, kościół katolicki zbudowany w r. 1905, kaplicę, kościół garnizonowy, cerkiewkę (b. unicka — obecnie prawosławna), 2 synagogi, szpital powiatowy, kasę chorych, ambulatorjum, ochronkę, przedszkole i przytułek dla starców.

Przez miasto przechodzą szosy: Warszawsko - Kowieńska, Augustów — Grodno i Augustów — Sejny oraz kolej żelazna Suwałki — Grodno ze stacją Augustów, oddaloną od miasta o 2 klm.

Miasto z przedmieściami (Żarnowo, Biernatki, Turówka, Wojtowskie Wło-

ki i Białobrzegi) posiada 1216 domów mieszk. (147 murowanych — reszta drewniane) i liczy 12765 mieszkańców.

Większość ludności stanowią rolnicy, dalej idą robotnicy zakładów drzewnych, terpentyniarni i innych przedsiębiorstw leśnych oraz drobni handlujący i przemysłowcy rybacy.

Malownicze położenie Augustowa wśród lasów i dużych jezior okolnych wysokimi piaszczystymi brzegami zwabia corocznie licznych miłośników przyrody i sztuki malarskiej.

Miasto czyni starania w kierunku przyciągania zorganizowanych wycieczek turystycznych.

Powiat bielski.

Bielsk Podlaski.

(Burmistrz p. inż. Władysław Żarniewicz).

Bielsk Podlaski jest miastem powiatowym, leżącym przy rzece Białej (dopływ przez Supraśl rzeki Narwi) i przy linii kol. Białystok — Czeremcha — Brześć n. B., w odległości 46 klm. od Białegostoku i 51 klm. od stacji Czeremcha. Oprócz tego ma połączenie kolejowe z Hajnówką, ośrodkiem przemysłu drzewnego, oraz z Puszczą Białowieską.

Przez miasto przechodzą 4 szosy, które łączą z Białymstokiem, Brańskiem i Białowieżą przez Hajnówkę.

Nie sposób ustalić ścisłej daty założenia Bielska; stare kroniki wszelako wspominają o zburzeniu miasta w r. 1240 przez Tatarów, po ustąpieniu

których zawładnęli niem Litwini z Erdzwillem Montwilowiczem, synem Mendoga na czele. Erdzwill odbudował miasto, a wzamian za obietnicę przyjęcia mieszczan pod opiekę zyskał u nich dobrowolną przysięgę posłuszeństwa.

W 1366 roku, na mocy ugody Kazimierza Wielkiego z książętami litewskimi, Bielsk został przyznany Kiejstutowi, księciu Trockiemu.

W r. 1377 miasto uległo ponownemu zniszczeniu przez Krzyżaków, zamiek atoli nie został zdobyty.

W r. 1390 dziedzicem miasta został Jan Stary, książę mazowiecki. Nie

długo jednakowoż miasto zostało w rękach książąt mazowieckich, o czym świadczą ślady przywilejów, nadawanych Bielskowi w r. 1430 przez Wiktolda, księcia litewskiego, które w następstwie zostają cofnięte przez Aleksandra, księcia litewskiego. W Bielsku odbyło się kilka zjazdów i sejmików, z tych pamiętny w roku 1564, na który przybył król Zygmunt August z prymasem Jakóbem Uchańskim i tu naradzał się nad zawarciem unji z Litwą.

Anna, żona króla Stefana Batorego, w r. 1585 nadaje miastu około 400 ha. lasu z Białowieży, co wydatnie się przyczyniło do rozbudowy miasta; w r. 1775 liczono 215 domów, murowany ratusz, istniejący do dziś dnia, oraz klasztory karmelitów i czerńców.

Obszar miasta Bielska wynosi 23,65 klm. kwadr. Gęstość zaludnienia około 250 osób na kilometr kw. (5815 mieszk.).

Niepoślednią rolę w życiu ekonomicznym miasta odgrywa ruch spółdzielczy, reprezentowany przez „Okregowe Stowarzyszenie Spożywców w Bielsku” oraz „Spółdzielnię Rolniczo-Handlową p. f. „Rolnik”. Pierwsza z nich jest placówką o charakterze spożywczym, druga — nawiązuje kontakt ze wsią i znakomicie się przyczynia do rozwoju gospodarki rolnej na terenie miasta i powiatu.

W mieście jest około 300 zakładów handlowych, 5 młynów, 2 cegielnie, 2 kaflarnie, 1 garbarnia, 3 gremplarnie, 2 farbiarnie oraz 3 olejarnie.

Miasto posiada własną rzeźnię.

W r. 1914 miasto posiadało około 700 budynków mieszkalnych, których część została w czasie wojny światowej zniszczona.

Do 1-go października 1928 r. wykonano następujące inwestycje: wybudowano 5 mostów przez rz. Białą, wykopano około 3000 mtr. bież. rowów ściekowych, ułożono bruki na przestrzeni 6900 mtr. kw., wybudowano i ogrodzono targowicę zwierząt, urządzono w rzeźni miejskiej oddział dla uboju nierogacizny, zamieniono 18 mostków drewnianych na betonowe, wybudowano elektrownię miejską i areszt miejski, założono bibliotekę miejską, przebudowano budynek miejski przy ul. Szpitalnej na gimnazjum i dobudowano doń murowane piętro we skrzydło, założono park sportowy oraz posadzono na ulicach miasta 50 akacyj, wyreperowano wreszcie 4 klm. dróg dojazdowych.



Gmach ratusza w Bielsku.

Boćki.

(Burmistrz, p. Joachim Łukaszenicz)

W dawnym województwie podlaskim położone jest niewielkie miasto Boćki po obu stronach rzeki Nurzec.

Boćki notowane są w historii w początkach 16-go wieku, kiedy to Iwazsko Sapięzyc, kanclerz W. Ks. Litewskiej Heleny, otrzymał od niej w 1509 roku część Bociek, a w r. 1512 drogą zamiany otrzymał od St. Montowta, ziemianina Mielnickiego, drugą część, położoną po przeciwległej stronie rzeki. Boćki przechodziły kolejno z rąk Sapięhów do Potockich, aż w r. 1825 zaprzędane zostały Rosjanom. Zabytki jeno świadczą o dawnej świetności historii miasta, liczącego dziś 2001 osób ludności stałej (stat. z roku 1927). W ostatnich latach coraz silniej zaznacza się w mieście ruch emigracyjny.

Boćki posiadają sześcioddziałową szkołę powszechną o 5-ciu salach nauczycielskich. Za czasów rosyjskich była szkoła jednoklasowa, w czasach zaś dawniejszych w Boćkach oświata spoczywała w ręku o. o. reformatów.

W dziedzinie przemysłu Boćki znane są z wyrobu kółek przedziałniowych

i posiadały pierwszą na całą Rzecpospolitą cukrownię.

Zdawna rozpowszechniony w mieście handel drzewny, rozwija się stale i obecnie.

Przez Boćki przechodzi szosa Bielsk — Siemiatycze i kilka dróg gruntowych: do Brańska, Milejczyc i Kleszczel.

Zarząd miasta buduje własny budynek magistratu. Do zabytków pozostałych należą stare plebanie przy dawnym parafialnym kościele, pobydowane przeszło 800 lat temu.

Brańsk.

(Burmistrz, p. Stanisław Koloszek).

Miasto położone jest przy szosie, po prawej stronie rzeki Nurca, odległe o 25 klm. od Bielska i o 27 klm. od st. kol. Szepietów.

Prawo magdeburskie zostało nadane miastu w r. 1493. Od r. 1569 do 1768 miasto było grodem powiatowym, w którym istniały sądy grodzkie i ziemskie i odbywały się sejmiki szlachty bielskiej.

Według danych statystycznych z r. 1878 miasto liczyło 3733 mieszkańców, w r. 1910 — 4263 mieszk., a w r. 1927 — 4206 mieszkańców.

Ludność zajmuje się rolnictwem, drobnym handlem i rzemiosłem. Przemysł koncentruje się w 2 młynach, kilku wiatrakach i olejarniach, tudzież kilku warsztatach ręcznych do wyrobiania kołowrotek przedziałniowych.

Z inwestycji miejskich zasługuje na uwagę wybudowanie w roku 1927 miejskiej elektrowni za cenę około 91.000 złotych.

Narew.

(Burmistrz p. Jan Ambrożewicz)

Miasto Narew położone jest nad rzeką Narwią.

Miasto ma starą tradycję. Świadczy o tem istniejący do dziś dnia kościół katolicki, wzniesiony w r. 1528 przez króla Zygmunta I Starego. Kościółek po unicki — obecnie kapliczka prawosławna, pobydowana w r. 1510 oraz kościół unicki — obecnie cerkiew prawosławna, istniejąca od roku 1400.

Herbem miasta jest baran w tarczy, którym to godłem, jak świadczą dawne akty, pieczętuje się od wieków, od czasu, gdy było wolnym miastem królewskim.

Ludność miasta nie przekracza obecnie 2.000 mieszk., posiadających około 250 budynków mieszkalnych.

W m. Narwi jest apteka, skład apteczny i ambulatorjum weterynaryjne, utrzymywane kosztem sejmiku powiatowego.

Zainicjowana przez radę miejską w roku 1923 ochotnicza straż ogniowa, stopniowo się rozwija.

Miasto posiada dwa własne budynki szkolne, w jednym z których mieści się szkoła powszechna, a w drugim połowę zajmuje ambulatorjum weterynaryjne.

Ciechanowiec.

(Burmistrz, p. Józef Romanowski)

Miasto Ciechanowiec położone jest nad rzeką Nurcem. Powstanie Ciechanowca sięga dalekiej przeszłości. W opisie historycznym miasta, znajdującym się w księgach kościelnych, jest wzmianka, że już w roku 1240 Tatarzy zniszczyli Ciechanowiec. Następnie w r. 1250 Inocenty IV oddaje Ciechanowiec Bolesławowi, ks. krakowskiemu i Kazimierzowi, ks. kujawskiemu; w r. 1366 Kazimierz Wielki oddał miasto Litwinom, a za Władysława Jagielly Ciechanowiec z powrotem został przyłączony do Polski. W r. 1420 Zygmunt I ustanawia województwo podlaskie, lecz Ciechanowiec został dopiero włączony do województwa

stwa podlaskiego na skutek Unji Lubelskiej w r. 1569. Za Jagiellonów nadano miastu prawo magdeburskie.

Po wojnie zaludnienie m. Ciechanowca zmniejsza się, a powszechny spis ludności w 1921 r. wykazywał tylko 3395 osób. Podczas wojny m. Ciechanowiec dotkliwie zostało zrujnowane. Ludność wskutek wojny zubożała, na miejsce zrujnowanych domów piętrowych, murowanych, obecnie buduje się małe domki drewniane. Przemysł i handel rozwija się słabo z powodu braku dobrej komunikacji, gdyż odległość od stacji jest dość znaczna (18 klm.), jak również braku dróg bitych. Miasto buduje no wy gmach dla szkoły powszechnej 7 klasowej podług nowoczesnych wymagań, również projektuje się na gruntach wydzielonych przy komasacji pod szkołę urządzenie placu sportowego (boiska dla dzieci szkolnych i młodzieży). W projekcie jest budowa elektrowni. W r. 1927 i na początku 1928, zbudowano w Ciechanowcu ładny pomnik nieznanego żołnierza ku czci poległych w walce w 1920 r. nad Nurcem.

Drohiczyn.

(Burmistrz, p. Henryk Moniuszko).

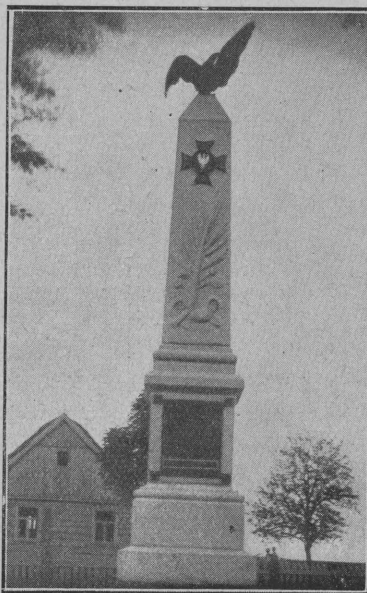
Miasto Drohiczyn nad Bugiem (zwa ne dawniej Drohiczyn Lacki, położone jest na prawym malowniczym brzegu rzeki Bug.

Podług kronik ruskich, Drohiczyn założony został około 1061 roku. Jak utrzymuje Naruszewicz, część Jazdowinów, szukając dla siebie dogodnego miejsca w okolicach dolnego Bugu, stolicę swoją w Drohiczynie założyła.

W wieku 12-ym Drohiczyn należał do książąt ruskich, lecz już w drugiej połowie tego wieku przeszedł w posiadanie Leszka Mazowieckiego. W 1237 roku ks. Konrad, syn Kazimierza II, cały okrąg wraz z Drohiczynem oddał zakonowi Rycerzy Chrystusa. W wieku 15-ym w Drohiczynie znów widzimy książąt ruskich.

W końcu 15-go wieku wielki ks. litewski Aleksander obdarzył miasto po obydwóch stronach rzeki Bug prawem magdeburskiem. Rozkwit miasta i jego dobrobyt trwały do 1657 roku, kiedy Szwedzi z Rakoczym, księciem siedmiogrodzkim, miasto wraz z zamkiem w gruzy i popiół zamienili.

W okresie rządów rosyjskich miasto upadło, zanikło w niem wszelkie tętno życia, handel zanikł zupełnie. Pozostałe dawne ślady kultury pol-



Pomnik poległym w roku 1920 w Ciechanowcu, (roznies. w r. 1927).

skiej „Collegium Nobilium“ oraz klasztor zamknięto. Do miasta przydzielony został batalion wojska, dla którego na koszarę dano budynek klasztoru po franciszkańskiego.

Miasto Drohiczyn obecnie wraz z gruntami poszczególnych właścicieli zajmuje przestrzeń około 19 klm. kwadratowych i liczy 2400 mieszkańców, z których dwie trzecie stanowią rolnicy.

Po wojnie światowej zarząd miasta gospodarkę miejską objął w oplakany stan i poza zwykłymi dochodami, przewidzianymi ustawą w postaci podatków, a później dodatków komunalnych i udziałów w podatkach państwowych, innych źródeł dochodu

miasto nie miało, gdyż majątek miejski stanowiły tylko nieznaczne obiekty rolne, które znaczniejszych dochodów nie dawały.

W 1920 roku, po zamknięciu szkoły rolniczej, staraniem zarządu miasta oraz niektórych bardziej uświadomionych jednostek z pośród mieszkańców miasta, utworzone zostało istniejące do dnia dzisiejszego 8-klasowe gimnazjum państwowe im. I. J. Kraśzewskiego.

W dziedzinie inwestycji przystąpiono do zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego w mieście za pomocą prądu, wytwarzanego w elektrowni, budowanej przez seminarjum duchowne. Przypuszczać należy, że w pierwszych dniach grudnia 1928 r. miasto będzie już korzystało z oświetlenia miejskiego.

Magistrat sporządził plany na budowę nowej rzeźni, lecz budowa ta zależna będzie od pożyczki długo terminowej, którą miasto zamierza zaciągnąć.

Pozatem, staraniem zarządu miasta, sporządzone zostały pomiary i wykresy do planów budowy kolejki wąskotorowej z Łomży przez Szepietowo—Ciechanowiec — Drohiczyn — Korczew do stacji kolejowej Niemojki, z mostem kołowym przez rzekę Bug.

Kleszczele.

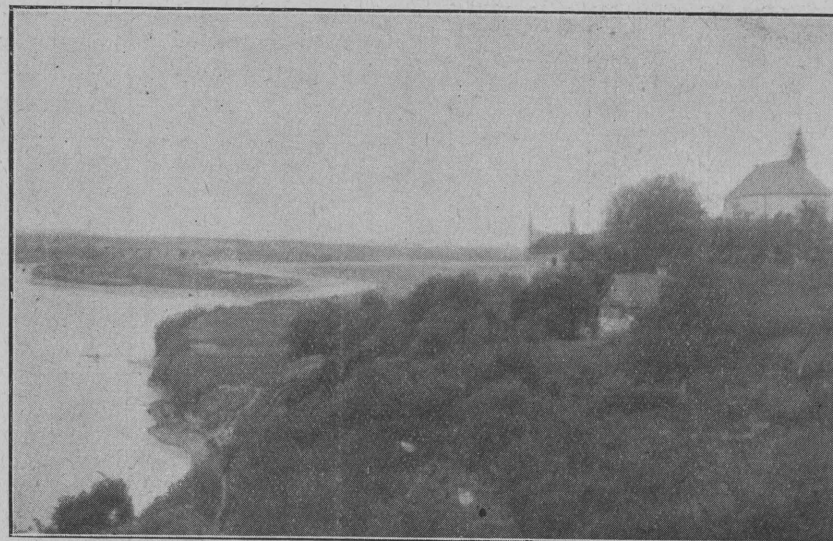
(Burmistrz p. Władysław Kulikowski).

Miasto położone jest przy linii kolejowej Czeremcha — Bielsk Podlaski — Białystok.

Dawna historyczna nazwa m. Kleszczele była „Kleszczeleze“. Ustalenie



Gmach magistratu w Ciechanowcu (dom poklasztorny).



Widok z góry Zamkowej na Bug pod Drohiczynem.

daty założenia miasta jest trudne z powodu braku źródeł historycznych. Odniesić ją można prawdopodobnie do 12-go wieku. Należało ono w części do ks. Radziwiłłów i rządziło się zdawna prawem magdeburskiem, będąc jednym z znaczniejszych na Podlasiu. (Utrzymują nawet — Jaroszewicz w 9-ym wieku — iż miasto było siedzibą starostwa).

Kleszczele liczą w dniu dzisiejszym 2200 mieszkańców.

Miasto położone jest wśród falistej okolicy piaszczystej, otoczonej lasami. W mieście znajduje się źródło, uznawane przed wojną za lecznicze. Na gruntach podmiejskich znajdują się złoża rudy żelaznej i torfu, których nikt jednak nie eksploatuje. Ludność zajmuje się rolnictwem i drobnym handlem.

Z zabytków Kleszczel zasługują na uwagę starożytna dzwonnica spalonej cerkwi unickiej i murowana kapliczka, zbudowana przed 200 laty.

W mieście są 3 młyny, 2 wiatraki, 2 olejarnie, 2 gremplarnie i 77 sklepów.

Budżet na rok 1928-29 wynosi 45.718 złotych.

W roku bież. wybudowano rzeźnię miejską.

Siemiatycze.

(Burmistrz, p. Oktavian Wójcikowski).

Miasto Siemiatycze leży nad rzeką Kamianką (dopływ rzeki Bugu) w dawnym województwie podlaskim w ziemi drohiczyńskiej.

Miasto Siemiatycze zawdzięcza swój rozwój Tęczyńskim i Sapiehom, którzy podnieśli je do rzędu miast, a następnie Annie Jabłonowskiej, dzielnej

i wszechstronnie wykształconej kobiecie.

Dla podniesienia miasta pod względem handlowym Katarzyna Tęczyńska w 16-ym wieku wybudowała w środku miasta olbrzymi budynek o dużej ilości sklepów handlowych. Wygląd pierwotny tego budynku został zniekształcony późniejszymi przebudowaniami, które następowały po pożarach.

Anna Jabłonowska, po śmierci męża swego, zamieszkała w Siemiatyczach, pracując tu nad rozwojem miasta. Założyła tu instytut położniczy, oraz drukarnię.

W okresie r. 1800 Siemiatycze liczyły 319 domów przy 3.536 mieszkańcach.

Z zakładów przemysłowych istniały tu oddawna młyny i browar.

W drugiej połowie 19-go stulecia w mieście Siemiatyczach powstały fo-

lusz, fabryka sukna i fabryka wyrobów fajansowych, następnie zaś fabryka fornierów, kopyt, szpilek szewskich i kaflarnie, które rozwinęły się i obecnie dosyć dobrze prosperują.

Z przemysłu ludowego rozwinęło się tu garncarstwo (19-ty wiek), które istnieje do dnia dzisiejszego, lecz przez myśl ten nie może się należycie rozwinąć, wobec małego przygotowania zawodowego wytwórców.

Po odzyskaniu niepodległości, w okresie czasu do r. 1924, samorząd miejski nie ujawnił większej działalności.

Od roku 1924 miasto uzyskało możliwość układania realnych budżetów i dzięki temu dokonano następujących inwestycji: w roku 1925 nabyto własną nieruchomość za 21.000 zł., w r. 1926 wybudowano rzeźnię miejską za sumę 33.209 zł.; w roku 1927, przy współudziale wydziału powiatowego, uregulowano ulicę i ułożono na niej chodniki.

Projektuje się budowa szkoły powszechnej i elektrowni.

Mielnik.

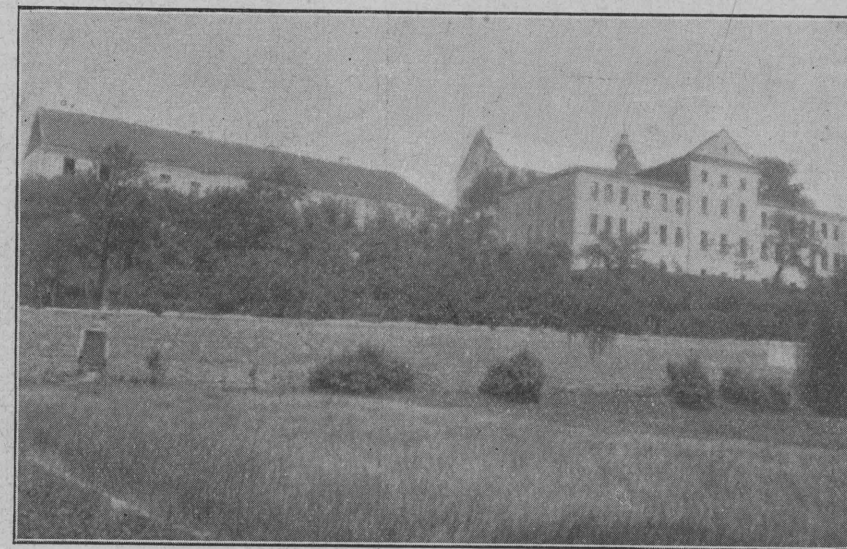
(Burmistrz, p. Michał Wierzbą).

Miasto Mielnik, położone nad Bugiem, prawdopodobnie już istniało w wieku 13-ym.

Za Jagiellonów istniał już w m. Mielniku zamek otoczony fosą, którego ruiny są jeszcze widoczne.

Tuż przy zamku istnieją ruiny bardzo starego kościoła. Pod kościołem są niezbadane jeszcze podziemia.

Pomimo niedomagań, wynikłych wskutek działań wojennych (5-krotne pożary) miasto zdobyło się na kupienie własnej siedziby dla pomieszcze-



„Collegium nobilium“ w Drohiczynie.



Ulica 3-go maja w Siemiatyczach.

nia urzędu magistrackiego; pokryto znaczny gmach szkolny blachą cynkową i dokonano częściowego remontu oraz przeprowadziło zabrukowanie drogi na długości 3 klm.

Dosyć niska przed wojną kultura rolna zaczyna się podnosić, chociaż widoków rozwoju nie osiągnie, oopółki nie zostanie dokonana komasacja gruntów.

W dziedzinie przemysłu miasto posiada młyn, wiatrak, cegielnię i olejarnię.

Przeszkodą w rozwoju handlu i prze

mysłu jest brak komunikacji kolejowej.

Posiadane przy Bugu (niedocenionej jeszcze arterji komunikacji) tereny wikliniarskie są eksploatowane w ograniczonych rozmiarach.

Miasto liczy 1500 mieszkańców i 232 domy mieszkalne.

Piaszczyste podłoże miasta, z rozległym terenem pagórkowatym nad gęsto zalesionym brzegiem Bugu, oraz kilka źródeł z doskonałą wodą nadają miejscowości wszelkie cechy poszukiwane dla uzdrowisk.

Pow. grodzieński. Grodno.

(Prezydent p. Kazimierz Rogalewicz).

Grodno, leżące na odwiecznym szlaku handlowym, łączącym Bałtyk ze światem starożytnym, już w zaraniu dziejów dawnej Litwy i Rusi było stołicą dzielnic księstwa, granice którego ustalał traktat, zawarty pomiędzy ks. Ziemowitem Mazowieckim, a Patrikiem ks. grodzieńskim (synem Kiejstuta), 1358 roku w Grodnie, i posiada najstarsze w kraju zabytki budownictwa, sięgające 11-go wieku, jak np. świątynia pobazylińska na Koloży.

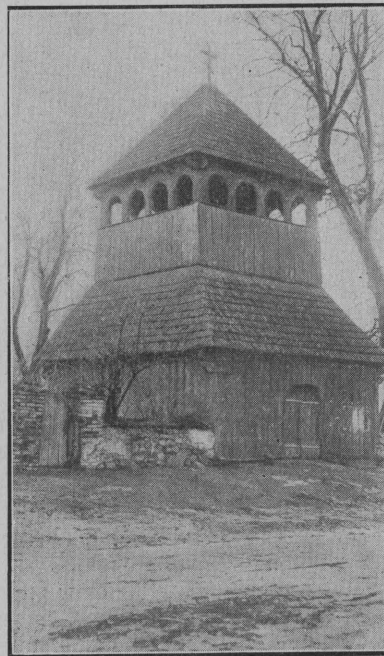
Grodno zawsze było ulubionym miejscem pobytu wielkich książąt litewskich, a później królów polskich do upadku Rzeczypospolitej i posiada do tychczas 2 zamki: królewski stary (z czasów Witolda i Batorego) i nowy (z czasów saskich).

Często przebywał tu Kazimierz Jagiellończyk i zmarł w Grodnie w r. 1422, również i syn jego, św. Kazimierz, tu życie zakończył w r. 1484.

W r. 1567 odbył się w Grodnie pierwszy Sejm Rzeczypospolitej, następ-

nie w 1678 r. za panowania króla Jana III Sobieskiego w Grodnie odbył się pierwszy Generalny Sejm Ustawodawczy, a zgodnie z konstytucją 1673 r., Grodno było obrane za „do-

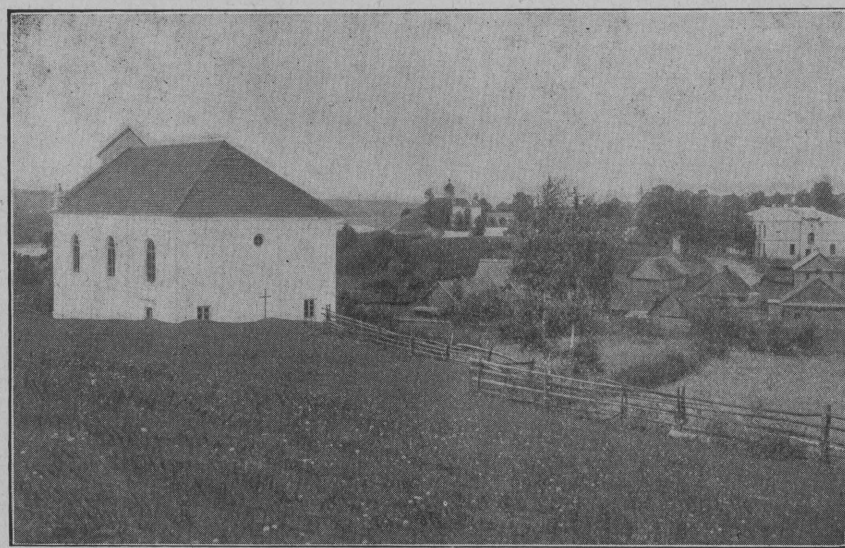
miciljum sejmowe“, czyliże co trzeci Sejm zbierał się odtąd w Grodnie, z wyjątkiem konwokacyjnych, elekcyjnych i koronnych.



Starożytna dzwonnica cerkiewna w Kleszczelach.

Za Batorego Grodno było bazą wypraw na Moskwę i tu Stefan Batory na Starym Zamku żywota dokonał.

Za panowania Stanisława Augusta znakomity twórca przemysłu krajowego, Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski i starosta grodzieński (1765 — 1780) stworzył w Grodnie szereg fabryk i zakładów naukowych (instytut lekarski, szkoła mierniczych i budowniczych, korpus kadetów, ogród botaniczny, fabryki ceramiczne, powozów, pasów, jubilerskie, tkackie i inne).



Widok ogólny m. Mielnik.

Ostatni Sejm Rzeczypospolitej, odbyty w Grodnie w r. 1793, uznał Grodno za siedzibę województwa grodzieńskiego.

W walkach powstańczych z r. 1863 Grodno odegrało wybitną rolę, stając ośrodek ruchu patriotycznego, dla którego wielu z jego najlepszych synów i obywateli złożyło życie. Grodno było wówczas przemianowane z miasta gubernjalnego na miasto wojewódzkie.

Zaludnienie miasta wynosiło w roku 1924 — 42.488 mieszkańców, w r. 1925 — 45.292, w r. 1926 — 46.286, a w r. 1927 — 47.280, z czego 35,9 proc. rz. katolików, 12,9 proc. prawosławnych, 0,72 proc. ewangelików, 50,1 proc. starożytnych, 0,17 proc. mahometan oraz 0,06 różnych wyznań.

Przemysł miejscowy w Grodnie rozwija się pomyślnie; pomimo zamknięcia Niemna spław kieruje się z górnych części rzeki przez kanał Augustowski i Wisłę do Gdańska.

Należy zaznaczyć ponadto, iż Grodno położone jest w ważnym węźle kolejowym (Zemgale — Wilno — Grodno — Warszawa, Grodno — Augustów — Suwałki, Grodno — Mosty — Wołkowysk, Grodno — Jezioro), co niewątpliwie dodatnio wpływa na rozwój miasta.

Przemysł Grodna w okresie powojennym rozwija się w dość szybkim tempie, zatrudniając do 6.000 robotników. Z zakładów przemysłowych wymienimy: państwową fabrykę wyrobów tytoniowych (817 robotników, własna centrala elektryczna o sile 450 H. P.), państwową fabrykę monopolową zapalek, zakłady ceramiczne, hutę szklaną, odlewnie i fabrykę narzędzi rolniczych, fabrykę kart, fabrykę

wódek, młyny parowe, 3 browary, garbarnie, 6 tartaków i 1647 warsztatów rzemieślniczych.

Szybki rozwój miasta może poniekąd zilustrować zestawienie obciążenia podatkami na głowę mieszkańca w latach 1924, 1925, 1926 i 1927:

Rok	Obciążenie podatkami na głowę mieszkańca			
	miejskimi		państwowymi	
	zł.	gr.	zł.	gr.
1924	14	55	17	49
1925	16	82	38	91
1926	16	62	30	89
1927	18	56	40	52

Pod względem zabytkowym i kulturalno - oświatowym Grodno jest drugim po Wilnie miastem w tej połaci kraju, posiadając 6 szkół powszechnych i miejskich, 6 prywatnych, 2 szkoły ćwiczeń, 5 gimnazjów, szkołę handlową P. M. S., 2 seminarja nauczycielskie, państw. szkołę zawodową, 2 szkoły rzemiosł i szkołę muzyczną.

Z zabytków należy wyróżnić: państwowe muzeum historyczne, powstałe ze zbiorów b. Komisji Opieki nad Zabytkami Sztuki i Kultury, utworzonej w marcu 1920 roku z inicjatywy ówczesnego starosty grodzieńskiego, K. Rogalewicza. Muzeum zawiera działy: archeologii, zabytków kultury, stroju, sztuki ludowej, broni, przemysłu artystycznego dawnego, numizmatyki i inne. Miejskie muzeum przyrodnicze powstało w r. 1925. Posiada ono kilkanaście tysięcy okazów flory i fauny lokalnej i krajów egzotycznych. Miejska biblioteka publiczna powstała w r. 1918. Liczy ona do 30.000 tomów, wśród których znajdują się dzie

ła o wielkiej wartości naukowej. Z biblioteki korzysta 750 stałych abonentów. Teatr miejski jest jedynym teatrem na terenie województwa białostockiego, poleskiego i nowogródzkiego.

Samorząd miejski, zorganizowany samorządnie jeszcze podczas okupacji niemieckiej, objął miasto po zniszczeniu go przez wypadki wojny światowej, a później przez inwazję bolszewicką, i nie szczędząc sił, doprowadził Grodno do należytego porządku. Wybudowano nowoczesną elektrownię (2500 K. P.), przystosowaną do przekształcenia na elektrownię okręgową. Odbudowano wodociągi, rzeźnię, wybudowano 2 szkoły powszechne, stację badawczą - mikroskopową, uruchomiono pracownię fizyko - chemiczną dla szkół powszechnych, urządzono plantacje miejskie i ogród botaniczny.

Troską obecnych władz samorządowych są dalsze inwestycje, których projekty są opracowane i do wykonania których samorząd miejski niebawem przystąpi. Są to kanalizacja, hale targowe, chłodnia z wytwórnią lodu, łaźnia, przebrukowanie ulic i ułożenie nowoczesnej jezdni, wybudowanie mostu łączącego śródmieście z terenami, położonymi za rzeczką Horodniczanką w rejonie Zawierszczyzny i Koloży, zasklepienie Horodniczanki na terenie miasta i inne roboty, które w wysokim stopniu podniosą stan sanitarno-higieniczny miasta.

W zakresie wychowania fizycznego samorząd poczynił starania w celu wyjednania terenów konsystorza prawosławnego dla urządzenia ogólnego stadionu sportowego.

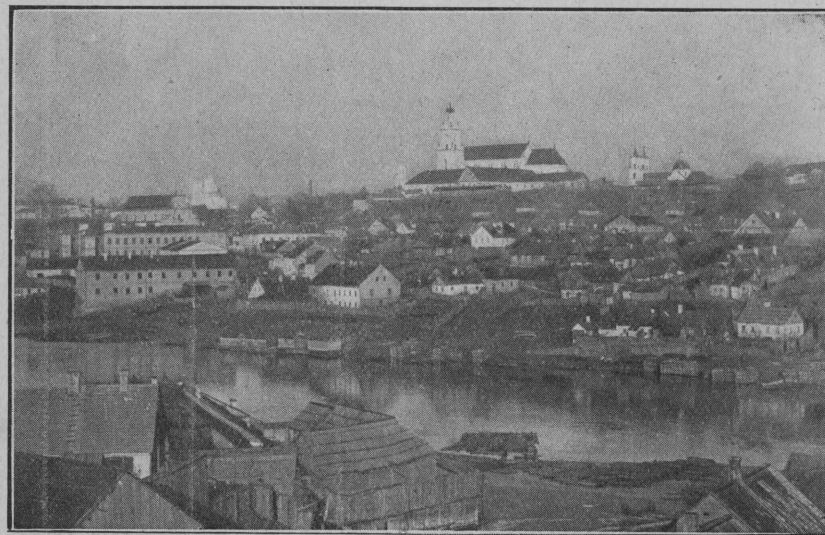
Wreszcie magistrat przystąpił do opracowania projektu reorganizacji szpitalnictwa miejskiego i zakładów opiekuńczych na podstawie komasacji i specjalizacji.

Indura.

(Burmistrz, p. A. Polaczek).

Miasto Indura położone jest w odległości 25 klm. na północ od Grodna. Miasto powstało prawdopodobnie w XVI wieku, o czym świadczy pozostała i dotychczas za miastem nasypa góra wysokości 20 mtr., nazywana powszechnie „Horodzik“, która, jak twierdzi podanie, służyła za warow-Szwedów.

Miasto położone jest w kotlinie na trakcie szosy, prowadzącej z m. Grodna do m. Wołkowyska. Pod miastem przepływa niewielka rzeczka — Indur-



Widok ogólny Grodna.

ka o brzegach bagnistych, która w porze letniej prawie wysycha.

Obszar miasta wynosi 40 ha. Ludność miasta obecnie wynosi — 2750 osób, a w tem narodowości polskiej — 25,5 proc., białoruskiej — 5,2 proc. i żydowskiej — 71,3 proc. Pod względem zawodu, procentowy stosunek ludności jest następujący: rolników i robotników 28 proc., rzemieślników 32 proc., handlujących 39 proc., pracow. umysłowych 1 proc. Domów mieszkalnych miasto posiada 324 przeważnie starych drewnianych. Ruch budowlany postępuje słabo z powodu braku materiałów budowlanych: lasu w okolicy zupełnie niema a w mieście niema żadnej cegielni. Miasto ma charakter rolniczo-handlowy i rozwija się słabo z powodu braku komunikacji; kolej bowiem położona jest o 25 klm. od miasta.

W dziedzinie inwestycji miejskich, wybrukowano 5 ulic, obsadzono drzewkami niektóre ulice miasta, pobudowano i poprawiono mosty. Miasto posiada szkołę powszechną, mieszczącą się w szczupłym lecz murowanym budynku. Hebrajska szkoła funkcjonuje równolegle dla dzieci żydowskich i mieści się w budynku synagogy. Przy szkole powszechnej została uruchomiona biblioteka, z której korzysta ludność bezpłatnie, jak również staraniem nauczycielstwa teje szkoły zorganizowano kursy wieczorowe dla dorosłych analfabetów. Miasto posiada 3 świątynie, bank budowo-spółdzielczy, straż pożarną ochotniczą z niezbędnymi narzędziami, związek drobnych kupców oraz związek rzemieślników. Pod względem przemysłowym miasto stoi nisko. Jedynym zakładem jest młyn parowy.

Skidel.

(Burmistrz, p. Józef Łaszkiewicz)

Dzieje m. Skidla najprawdopodobniej sięgają dawnych czasów, lecz danych historycznych co do powstania tego miasta brak. Właściciele dóbr Skidel, książęta Czetwertyńscy, których ongiś miasto było własnością, jako pobudowane na gruntach czynszowych, również nie posiadają historycznych dokumentów, odnoszących się do tego miasta.

M. Skidel, położone w pow. grodzieńskim, w odległości 30 km. od Grodna, znajduje się przy szosie Grodno — Lida — Wilno i stacji kol. Skidel, w pasie dogodnych warunków komunikacyjnych, łączących miasto z większymi ośrodkami życia kulturalnego.

Obszar miasta wynosi około 62 ha. Skidel obecnie liczy 4.500 mieszkańców.

Pod względem ekonomicznym miasto rozwija się pomyślnie. Najważniejszą gałęzią przemysłu jest przemysł garbarski, który przed wojną stał na wysokim poziomie, lecz podczas działań wojennych uległ prawie całkowitemu zniszczeniu i teraz dopiero, dzięki sprzyjającym koniunkturalnym warunkom handlowym, podniósł się znacznie. Dzięki sprzyjającym warunkom komunikacyjnym miasto ma dalsze szanse rozwoju.

Szkolnictwo na terenie miasta rozwija się dość pomyślnie.

Z organizacyj społecznych dobrze prosperują: Polska Macierz Szkolna, posiadająca bibliotekę z górną 3.000 tomów, Związek Nauczycielski Szkół Powszechnych, Straż Ognioowa Ochotnicza i inne.

W mieście częściowo przeprowadzana jest regulacja, urządzone są bruki i porobione chodniki. Stacja elektryczna, uruchomiona przez koncesjonariusza w r. 1928, zasilą prądem garbarnię i młyn parowy.

Zniszczone prawie doszczętnie podczas działań wojennych miasto szybko się rozbudowuje.

Druskieniki.

(Burmistrz p. Witold Markiewicz).

Dzisiejsze miasto Druskieniki, z litewskiego „druskas” — sól, jest jedynym zdrojowiskiem w pół-wschodniej części Polski. Zdrójwisko otoczone jest olbrzymią przestrzenią lasów sosnowych (około 50.000 ha.), ma grunt

przepuszczalny i wyśmienite spadki ku rzece Rotniczance, nad którą jest położone. Druskieniki należą do najstarszych osad w kraju. Jeszcze w 15-yim wieku na prawym brzegu Rotniczanki, przy ujściu jej do Niemna, na b. granicy powiatów trockiego i grodzieńskiego, wzniesiony był przez Litwinów zamek obronny, którego fundamenty pozostały dotychczas.

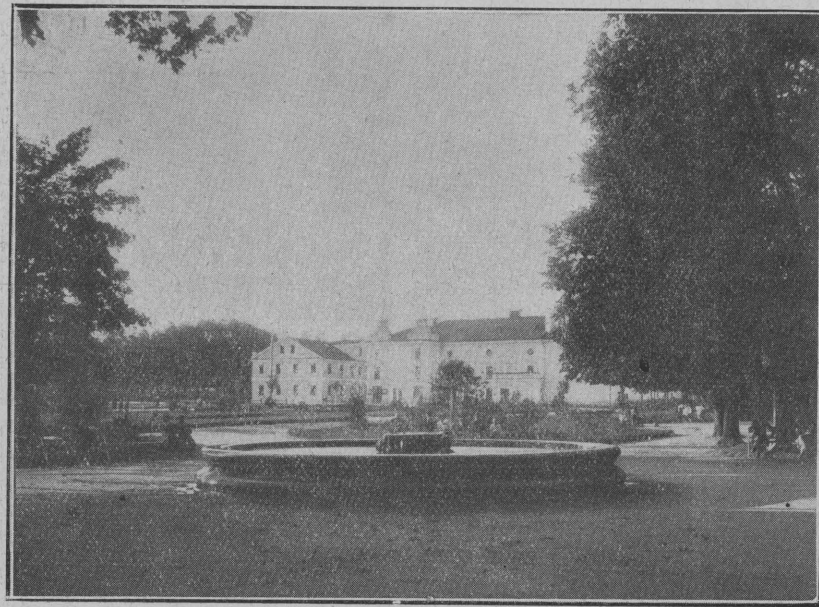
W r. 1789 Stanisław - August, zwiedziwszy Druskieniki, kazał przeprowadzić chemiczne badanie wód ze źródeł druskienickich; uzupełniono te badania w roku 1850, a w r. 1837 zacydowano urządźć w Druskienikach zakład leczniczy.

Wieś Druskieniki w 1891 roku zostaje przemianowana na miateczko, a werdyktem cesarskim z dnia 30 maja 1905 roku zostaje przemianowane na miasto i włączone do pow. grodzieńskiego z jednoczesnem rozszerzeniem granic przez wcielenie miejscowości Poganka, należącej wówczas do powiatu trockiego.

Od tej chwili miasto Druskieniki, jako zdrojowisko, szybko rozwija się, o czem świadczy rozbudowa i frekwencja, wynosząca około 20.000 osób.

W czasie wojny światowej Druskieniki zostały doszczętnie zniszczone. Według przeprowadzonego w 1921 roku spisu liczą zaledwie 494 osób ludności. W pierwszym roku uruchomienia po wojnie zakładu kąpielowego, t. j. w 1922 roku, frekwencja przyjezdnej ludności wynosi 546 osób.

Obecnie, obszar ziemi, zajmowany przez miasto Druskieniki, wynosi 146 ha. Druskieniki posiadają obecnie 1500 stałych mieszkańców, w czem



Widok parku w Grodnie.

Polaków 60 proc., Żydów 40 proc. i Rosjan 10 proc.

Druskieniki posiadają 2 szkoły powszechne.

W r. 1927 została uruchomiona Komunalna Kasa Oszczędności

Najpilniejsze inwestycje miasta w porządku koniecznej potrzeby są następujące: rzeźnia z chłodnią, wodociąg, kanalizacja, budowa budynków szkolnych, budowa budynków urzędu magistratu, targowica, hala targowa, zabrukowanie ulic.

Krynki.

(Burmistrz, p. Paweł Carewicz).

Obszar miasta około 300 ha. Mieszkańców około 6000 osób, w czem rz. katol. 17 proc., żydów 64 proc. i białorusinów 17 proc. Pod względem zawodu: robotników 20 proc., rolników 25 proc., rzemieślników 35 proc., handlujących 18 proc. i innych 4 proc.

Krynki założone zostały około XV wieku. Nazwa Krynki pochodzi prawdopodobnie od położonych w pobliżu miasta krynic — źródeł.

W r. 1569 Zygmunt August nadał miastu przywileje prawa magdeburskiego, utracone w r. 1797 z powodu iż delegacja miasta o jeden dzień spóźniła się do Petersburga.

Do r. 1877 w Krynkach był rozwinięty ręczny przemysł włókienniczy, pęczynając zaś od r. 1880 zaczął rozwijać się przemysł garbarski, który przed wojną światową zatrudniał około 3000 robotników (miasto liczyło wówczas 10.000 mieszkańców).

W r. 1919 utworzono samorząd miejski. Do składu miasta przepisano rolników, zamieszkałych w samem mieście, majątek Krynki i ośrodek rozparcelowanego b. majątku Krynki.

Od r. 1924 przebrukowano około 7.000 mtr. kw. i ułożono nowych bruków około 5.700 mtr. kw., wybudowano murowaną rzeźnię i założono targowicę. Rok rocznie wydają się subsydia na budowę nowych studni (kopanych cementowych i wierconych). Magistrat posiada obecnie część funduszy i materiałów do zamierzonej budowy gmachu dla urzędu Magistratu, łącznie z remizą dla straży pożarnej. Budowę jednak zatrzymuje brak odpowiedniego placu. W roku bieżącym rozpoczęto układanie chodników, koszty których ponoszą w 9 proc. zainteresowani właściciele nieruchomości i w 10 proc. samorząd. Obecnie największą bolączką dla mieszkańców i samorządu jest prywatna, koncesjonowana elektrownia, którą Magistrat stara się wykupić.

Pow. łomżyński. Łomża.

(Prezes Rady Miejskiej, p. Stanisław Mikulowski, Prezydent miasta, p. Władysław Świdorski).

Miasto Łomża zajmuje obszar 1000 ha i liczy 26.988 mieszkańców prócz wojska. Procentowy stosunek ludności według zawodu — następujący: handlujący 28 proc., rzemieślnicy 25 proc., robotnicy 17 proc., urzędnicy 10 proc., emeryci 2 proc., rolnicy 7 proc., duchowieństwo i zawody wolne 3 proc., bez określonego zajęcia 10 proc.

Gospodarka miejska stale wykazuje znaczny postęp i planowość. Budżet

w r. 1924 wynosił zł. 371.855, w r. 1925 — zł. 765.178, w r. 1926 — zł. 500.905, w r. 1927 — zł. 1.053.394, w roku zaś 1928-29 — zł. 1.673.801.

W bieżącym roku budżetowym z zamierzeń inwestycyjnych wybudowano hale targowe z lokalną kanalizacją i wodociągiem oraz dom o 26 lokalach.

Magistrat we własnym zarządzie prowadzi elektrownię, rzeźnię, łaźnię, łaźienki rzeczne i fabrykę wyrobów betonowych. W ostatnim czasie Magistrat uruchomił ambulatorjum przeciw gruźlicze. Wspólnie z Kasą Chorych, Magistrat prowadzi Stację Opieki nad Matką i dzieckiem.

W latach 1926 i 1927 wybudowano gmach przy ul. Rybaki na 7 kl. szkołę

powszechną i uchwalono na rok 1928-29 kwotę zł. 140.000 na budowę drugiej szkoły.

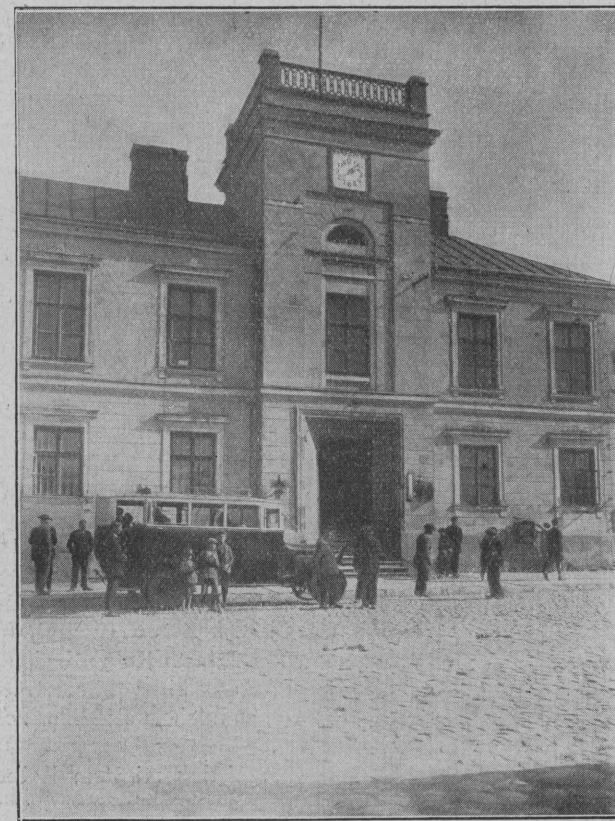
Staraniem Miejskiego Komitetu Wychowawstwa Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego wybudowano strzelnicę broni małokalibrowej, uruchomiono 6 placów do gier sportowych. Projektuje się budowa sali gimnastycznej i stadionu sportowego nad Narwią.

W Łomży znajduje się Oddział Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej, liczący 3.000 członków; posiada on obszerne magazyny wraz z bocznicą kolejową. Powszechna Spółdzielnia Spożywców posiada piekarnię, sześć sklepów kolonialnych i jeden towarów włókienniczych, istnieją ponadto dwa kredytowe banki Spółdzielcze.

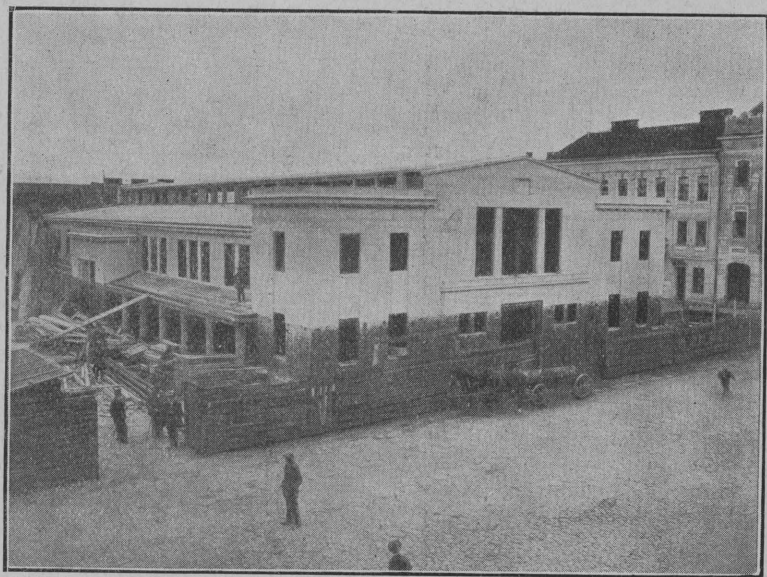
Zambrów.

(Burmistrz, p. Wawrzyniec Bagiński)

Powstanie i początkowe dzieje miasta Zambrów nie są dokładnie znane. Pierwotnie Zambrów wchodził w skład starostwa grodowego zambrów-



Łomża. Gmach ratusza (wyb. w r. 1826).



Łomża. Hale targowe (bud. rozpoczęto w roku 1927).

skiego, mieszczącego się w dawniejszym województwie mazowieckim, w ziemi łomżyńskiej, powstałego z dawniejszego starostwa łomżyńskiego. Do starostwa grodowego zaliczały się oprócz miasta Zambrowa dwie wsie: Wola Zembrzaska i Grabowiec, które przez wojny, za Jana Kazimierza, tak były zniszczone, iż z trudnością udało się lustratorom odnaleźć ich ślady.

Erekcja miasta sięga jeszcze czasów pierwszych książąt mazowieckich. W XVI w. było jednym z ważniejszych miast ziemi ciechanowskiej, lecz w 1575 r. głód i zarazy zdziesiątkowały mieszkańców, a pożar, wojny szwedzkie i inne klęski kraju przyczyniły się do upadku miasta.

Miasto Zambrów położone jest nad rzeczkami Zambrzycą z Jabłoniem i Prątnikiem. Rzeki te łącząc się za miastem tworzą malownicze widoki.

Dość urodzajna gleba, a znacznie-sza odległość od innych sąsiednich miast czynią m. Zambrów handlowym punktem, czego dowodem liczne jarmarki.

W 1892 r. b. rząd rosyjski, wobec bliskości fortów łomżyńskich, pobudował duże koszary, co wpłynęło na rozwój drobnego rzemiosła i przemysłu.

Obszar samego miasta wynosi 130 ha. Zambrów liczy 8445 mieszk., w czym garnizon wynosi 1200 ludzi. Ludność stanowią w 45 proc. chrześcijanie, na 57 proc. żydów. Pod względem zawodu, ludności rolniczej 30 proc., handlujących 16 proc., rzemieślników 17 proc. i 37 proc. innych zawodów.

Po odzyskaniu niepodległości, z inicjatywy ludzi dobrej woli, powstaje gimnazjum koedukacyjne, dwie szkoły powszechne 7-mio oddziałowe, w czym jedna żydowska. Z instytucji społecz-

nych i gospodarczych: Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa im. Stefczyka, i Bank spółdzielczo-ludowy, straż ogniowa ochotnicza (założona w r. 1898), organizacje młodzieży: Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej i równoległa dla płci żeńskiej. Miasto posiada 2 cegielnie, 2 fabryki wody sodowej, 2 młyny motorowe, 2 olejarnie, mleczarnię.

Rozwój miasta w dużej mierze tłumaczy brak linii kolejowej, którą b. rząd rosyjski przeprowadził w odległości 12 klm. (st. kol. Czerwony Bór). Projektuje się budowa linii wąskotorowej kolejki: Siemiatycze Mazowieck, Zambrów, Łomża.

Pow. kolneński.

Kolno.

(Burmistrz, p. Henryk Wójcikiemierz)

Obszar miasta wynosi 80 ha. Mieszkańców 5068, w czym rz. kat. 53 proc., żydów 47 proc. Procentowy stosunek ludności pod względem zawodu, rolników 28 proc., handlujących 28 proc., rzemieślników 24 proc. i innych 20 proc.

Datę założenia miasta trudno jest ustalić. Pierwszą wzmiankę o nim znajdujemy w chwili omawiania uposażenia biskupstwa Chełmińskiego w 1222 roku. Miasto Kolno, będąc położone zaledwie o kilka kilometrów od Prus Wschodnich, posiadało dość ożywiony handel.

Pomiędzy miastem Kolnem, a przedmieściem Łabno przepływa rzeka Łabna, na której były pobudowane 4 młyny i na rzece Pissie w pobliżu Kolna

Wśród lasów otaczających miasto, leży piękne lotnisko. Władze wojskowe noszą się z zamiarem stworzenia na obszarach państwowych dawnej puszczy Czerwony Bór poligonu ćwiczebnego.

Nowogród.

(Burmistrz, p. Jan Żyłko)

Nowogród założony został przez Księcia Mazowieckiego w początkach XV-go stulecia i był stolicą kurpiów.

Przeszkodą w szybszym rozwoju miasta były, jak w całej b. Kongresówce władze rosyjskie.

Dopiero wojna światowa, która obok wielu strat materialnych przynosiła wielu okolicom pewne korzyści, popchnęła losy miasta na nowe tory.

Pomyślano o budowie szosy do Łomży, zbudowano most na Narwi, pozostała wreszcie po okupantach — Niemcach kolej wąskotorowa, jedyna arteria komunikacyjna na terenie puszczy kurpiowskiej.

Obszar miasta wynosi 90 morgów 10 prętów. Mieszkańców jest 2,850, w czym 66 proc. chrześcijan a 34 proc. żydów, (5 proc. rzemieślników, 2 proc. handlujących, 3 proc. wyrobników i 90 proc. rolników).

W ostatnich latach pobudowano w mieście rzeźnię, remizę dla straży ogniowej i wiele studzien, odbudowano zniszczony doszczętnie przez wojnę historyczny, liczący przeszło 500 lat, kościół i założono muzeum kurpiowskie.

roku 1915 i 1916 dwukrotnie było spalone i ludność częściowo wyjechała do Rosji.

Obecnie posiada 320 zakładów handlowych, 3 młyny motorowe i 16 mniejszych zakładów przemysłowych, wybrukowany rynek, targowicę miejską, oświetlenie elektryczne, kino, teatr, własną cegielnię miejską i własną rzeźnię.

Miasto posiada połączenie wąskotorowej kolejki z Łomżą, Myszyniec oraz autobusowe z Białymstokiem. Łomżą i Ostrolęką.

Stawiski.

(Burmistrz, p. Jan Kurkowski)

Obszar miasta wynosi 1000 ha. Mieszkańców 4500, w czym rz. kat. 35 proc. żydów 65 proc. Pod względem zawodu procentowy stosunek następujący: rolników 10 proc., handlujących 30 proc., rzemieślników i innych 60 proc.

Powstanie tego miasta jest bliżej nieznanego jego mieszkańcom, brak jest opisu odtwarzającego jego dawne dzieje. Jedynym starym zabytkiem jest klasztor O. O. Franciszkanów, ufundowany przez Fortunata Zamoyskiego w roku 1697, obecnie kościół parafialny.

Do roku 1863 miasto rozwijało się dobrze, będąc położone o 30 kilometrów od Prus Wschodnich, było ośrodkiem handlu i z każdym rokiem wzrastało. W roku 1864 b. władze rosyjskie skasowały ustrój miejski i miasto przyłączyły do gminy wiejskiej.

Ustrój miejski ponownie został przywrócony przez b. władze okupacyjne niemieckie w roku 1915. Z chwilą powstania Polski miasto Stawiski zaczęło się stopniowo rozwijać, wzrósł handel i przemysł.

Ma wybrukowany rynek i ulice, a na główniejszych są ułożone chodniki z płyt cementowych. Ulice i place zostały częściowo zadrzewione, jest własna rzeźnia miejska, własny dom, w którym mieści się biuro magistratu. Magistrat przystąpił do budowy własnej elektrowni miejskiej.

Jedwabne.

(Burmistrz, p. Walenty Grodzki).

Obszar miasta wynosi 600 ha. Mieszkańców 2,500, w czym rz. kat. 53 proc., żydów 47 proc. stosunek ludności pod względem zawodu: rolników 35 proc., kupców 30 proc., rzemieślników 30 proc. i wyrobników 5 proc.

Przed 300 laty, przy rozległych dobrach Jedwabne, powstała osada, licząca zaledwie 500 mieszkańców. Właściciele dóbr Jedwabne zaczęli zakładać przedsiębiorstwa przemysłowe,

między innymi założyli warsztaty tkackie. Ludności zaczęło przybywać coraz więcej i powstały jarmarki tygodniowe, odbywające się w każdą środę, a ponieważ Jedwabne leży na trakcie Szczuczyn — Tykocin — Białystok, handel zaczął rozwijać się dobrze. Na kilka lat przed wojną wszechświatową, oprócz warsztatów tkackich, założono dwie fabryki rękawiczek i kilka fabryk kapeluszy słomkowych.

Miasto w r. 1915-16 wskutek działań

wojennych zostało zniszczone doszczętnie, tu, gdzie stały domy mieszkalne, znajdowały się rowy strzeleckie, dopiero w roku 1917 po odparciu wojsk rosyjskich i zajęciu przez wojska okupacyjne niemieckie, ludność zaczęła powracać i stopniowo się odbudowywać.

Posiada wybrukowany rynek i ulice. Na główniejszych ulicach ułożono chodniki z płyt cementowych. Ulice i place zadrzewia się; obecnie urządza się oświetlenie elektryczne.

Pow. ostrowski.

Ostrów Mazowiecka.

(Burmistrz, p. Stanisław Leśnierowski).

Miasto Ostrów-Mazowiecka, według spisu ludności z 1927 roku, liczy 16,255 mieszkańców, (katolików 56,25 proc., żydów 43,32 proc. prawosławnych i ewangelików 0,43 proc.).

Miasto obejmuje przestrzeń 4032 ha., z tego 20 ha. o przestrzeni zabudowanej, 3178 ha. gruntów rolnych i 632 ha. lasu, stanowiącego własność miejską.

Więcej niż 1/3 całej ludności stanowią rolnicy, około 1/3 — rzemieślnicy i kupcy, resztę robotnicy.

Ze względu na rolniczy charakter okolicy, miasto posiada przemysł, przeważnie, związany z produkcją rolną, a mianowicie: 7 młynów motorowych, 4 kaszarnie, 8 olejarni i 1 mydlarnię, 1 browar, 2 gremplarnie i 1 garbarnię.

Poza tym miasto Ostrów posiada jeszcze: 2 tartaki, 2 cegielnie, 4 cementownice, w tem jedną miejską, fabrykę

octu, fabrykę gilz, 2 farbiarnie i około 400 warsztatów rękodzielniczych różnych zawodów.

Z instytucji gospodarczych na pierwszy plan wysuwają się: Bank Ludowy (zastępstwo Banku Polskiego na powiat Ostrowski) Komunalna Kasa Oszczędności, Bank Spółdzielczy.

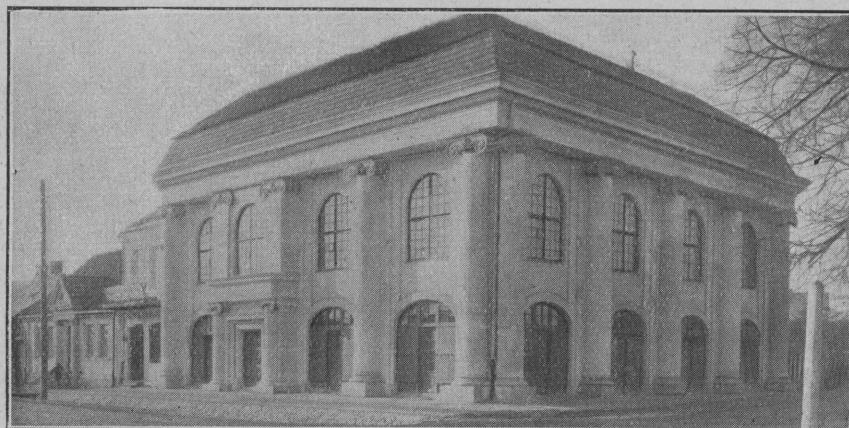
Z instytucji społecznych zasługują na uwagę szpital powiatowy, schronisko dla starców i sierot, 2 ochronki, freblówka, stowarzyszenie kulturalno-oświatowe i gimnastyczne.

Z instytucji oświatowych — gimnazjum koedukacyjne, szkoła zawodowa żeńska i 6 szkół powszechnych, z tych 4 siedmioklasowe.

Po odzyskaniu niepodległości stałe przed miastem ogrom nowych zadań z zakresu gospodarki samorządowej. To też w pierwszym już dziesięciole-



Ostrów Mazowiecka. Ratusz.



Ostroń Mazowiecka. Gmach Banku Ludowego.

ciu miasto ożywiło się i rozwinęło o czym świadczy najlepiej dzisiejszy jego wygląd. W tym czasie miasto wybudowało ratusz, sporządziło szkie regu-lacyjny miasta w 1925 roku, którego plan wykończony będzie w latach 1929 — 1931, wybudowało nowy rynek, wokół którego powstała nowa dzielnica miejska, uporządkowało jatki miejskie i doprowadziło do należytego stanu sanitarnego rzeźnię miejską, urządziło przepisywano targowisko miejskie, wybudowało elektrownię miejską o sile 210 HP oraz rozbudowało ją w ostatnim roku, zwiększając o dalsze 400 HP (w wykończeniu).

Oprócz tego wybudowano 3 studnie artezyjskie, doprowadzono do porządku, częściowo przez zabrukowanie, stan ulic, chodników (3000 mtr. kw.) i dróg polnych i oczyszczono staw miejski.

Z wiosną 1929 roku zostaną przeprowadzone roboty, według wykonanego projektu przez prof., inż. Radzi-szewskiego, mające na celu zasklepie-nie głównego kanału ściekowego.

Zostaną również wybudowane hale targowe, dom czynszowy o jedno i dwuizbowych mieszkaniach z fundu-szu na rozbudowę miast, szkoła i dom ludowy.

Brok.

(Burmistrz, p. Józef Wójnicki).

Brok leży na wyniosłym brzegu Buga, w malowniczym położeniu, posiada kościół parafialny, szkołę powszechną, magistrat, urząd pocztowo-telegraficzny, telefon, dwie strażnice ogniowe, stowarzyszenie młodzieży polskiej, kółko rolnicze, 3 stowarzyszenia żydowskie, tartak, fabrykę wyrobów cementowych, 3 wiatraki, młyn wodny i 96 różnych zakładów handlowych i przemysłowych. Ludność wynosi 3660 miesz-k.

Brok był ulubioną rezydencją biskupów płockich, którzy na początku XVII-go wieku, założyli tu zameczek,

przy samem ujściu rzeki Brok do Bugu.

W wieku XVII istniały tu fabryki żelazne; w roku 1650 było 481 domów w większej części murowane i samych piwowarów było 82. Istniało tutaj zgromadzenie bartników (właścicieli uli) mających swego starostę, sędziego i sekretarza z ławnikami, których obowiązkiem było zawiadywanie barciami całej puszczy biskupiej.

W roku 1872, rząd rosyjski odebrał prawa miejskie nadane miastu Brok i włączył go do gminy Orło.

Pow. ostrołęcki. Ostrołęka.

(Burmistrz, p. Kazimierz Piotrowski).

Miasto jest położone nad rz. Narwią na płaszczyźnie od 0,50 — 5-ciu metrów nad poziomem tej rzeki wzniesienie.

Ostrołęka jest węzłem kilku linii kolejowych i dróg bitych, oraz drogi wodnej, która w przyszłości odegra niewątpliwie niemniej ważną rolę niż miała przy powstaniu i rozwoju Ostrołęki w przeszłości.

W 1915 roku Ostrołęka była przez działania wojenne zniszczona (do 75 proc. zabudowań) i wyludniona do ostatniego mieszkańca, dziś po 13 latach jest odbudowana w 80 proc., i w wielu wypadkach na miejsce drewnianych parterowych domków, powstają 2-wu piętrowe kamienice.

Ostrołęka przed wojną liczyła około 10.000 mieszkańców, obecnie zaś około 13.000.

Stacja kolejowa położona jest o 5 klm. od miasta, dla ruchu towarowego atoli jest bliżej położona o 2 klm. stacja Grabowo, Stacja kolejki wąskotorowej Ostrołęka — Myszyniec — Kcino leży tuż pod miastem. 2 mosty (drogowy i kolejowy) łączą miasto przez Narew z Puszczą Kurpiowską.

Dopiero w r. 1920 Rada Ministrów rozporządzeniem swym z dnia 26 stycznia (Dz. Ust. Nr. 2) wydzieliła Brok z gminy Orło i przywróciła mu tytuł miasta.

Włodarze miasta ciężkie mieli do spełnienia zadanie: pobudowano gmach szkolny, zabrukowano przestrzeń około 2000 mtr. kw., przeprowadzono gruntowną reperację wszystkich dróg na terenie miasta, wykopano około 5 klm. rowów przydrożnych, pobudowano dwa mostki na rz. Turku, nabyto w śródmieściu przy rynku kościelnym plac pod budowę ratusza, wybudowano cegielnię miejską w majątku miejskim Binduga, przeprowadzono remont rzeźni miejskiej, wybudowano 4 studnie, obsadzono wszystkie ulice drzewami, do konano parcelacji nieużytków miejskich, gdzie rozpoczęto budowę letnisk.

W celu popierania rolnictwa, oddw-niono znaczną przestrzeń gruntów, przez wykopanie przez pola około 6-ciu kilometrów rowów ściekowych.

Wystarano się, o otwarcie w Broku Urzędu Pocztowego, który przez trzy lata pozostawał wyłącznie na utrzymaniu miasta, przeprowadzono linię telefoniczną z Ostrowi do Broku (12 klm).

Ostrołęka zajmuje przestrzeń 4.561,05 ha, w tem na zwarte zabudowania przypada 350 ha.

Pod względem handlowym Ostrołęka jest hurtownikiem, zaopatrującym w artykuły pierwszej potrzeby nie tylko cały powiat, lecz i osiedla sąsiednich powiatów.

Z większych zakładów przemysłowych zasługują na uwagę 4 młyny motorowe; 1 wodny, kilka kaszar i olejarni, 4 tartaki, 1 stolarnia mechaniczna, 2 browary (1 parowy, 1 ręczny), 2 cegielnie w tem jedna urządzo-na według wymagań ostatniej techniki, produkująca poza cegłą i dachówką drewny, 1 guzikarnia, garbarnia, międlarnia lnu, kilka greplarni wełny, fabryka cukierków, oraz cały szereg warsztatów rzemieślniczych, zaopatrujących ciążące do Ostrołęki okolice.

Ostrołęka posiada 2 kościoły, pochodzące z XVI i XVIII wieku i 1 synagogę, szpital powiatowy na 80 łóżek i ochronkę na 100 dzieci oraz dość duży park miejski; państwowe gimnazjum męskie z bursą, gimnazjum żeńskie z kursami nauczycielskimi i internatem, szkołę rzemieślniczą z bur-

są, trzy 7-mio klasowe i cztery cztero oddziałowe szkoły powszechne, kursy wieczorowe rzemieślnicze dokształcające, rolniczy uniwersytet ludowy, przedszkole na 160 dzieci (z odżywianiem).

Życie społeczne ujawnia się w licznych towarzystwach kulturalnych, sportowych i spółdzielczych.

Działalność samorządu miejskiego od chwili powstania państwowości polskiej ożywia się z roku na rok.

Miasto posiada własną elektrownię, dostarczającą prądu wysokiego napięcia i transmitującą go na kilka kilometrów od stacji do swych odległych przedmieść, własną rzeźnię, łaźnię, wytwórnię cementową i tartak parowy.

Pow. suwalski. Suwałki.

(Prezydent miasta, p. Warzyzniec Gołaj).

Obszar miasta wynosi 3400 ha. Mieszkańców 23.000, w czem rz. kat. 65,14 proc., żydów 31,18 proc., Niemców 1,12 proc., Litwinów 0,16 proc. i Turków i Tatarów 0,12 proc. Pod względem zawodu stosunek procentowy przedstawia się jak następuje: kupców i handlujących 25 proc., rzemieślników 21 proc., rolników 15 proc., wyrobników 27 proc., urzędników 10 proc.

Miasto Suwałki zostało założone za Jana Kazimierza przez kamedułów. osiadłych nad jeziorem Wigry. Tradycja podaje, że na obszarach tych w wieku XV osiadło kilku wędrownych Litwinów, których ziomkowie nazwali „suwalkaj“, co w języku polskim znaczy włóczęgi. Nazwa ta została spolszczona na Suwałki, kameduli bowiem zasiedlili powstającą wieś ludźmi pochodzącymi z Mazowsza i Podlasia. Piżeor, ks. Ildefons, zbudował wśród wsi drewniany kościółek, a uzyskawszy od króla Augusta II przywilej na erekcję miasta, uwolnił w r. 1715 mieszkańców suwalskich od pańszczyzny i tymże aktem ustanowił im burmistrza i ławników.

Gdy miasteczko ze swym filialnym kościołem przybrało właściwą postać, król August II, na prośbę kamedułów, nadał mu w r. 1720 przywilej prawa magdeburskiego.

W taki sposób na krańcach Litwy, w powiecie grodzieńskim, województwa trockiego, powstało miasto Suwałki, które za staraniem Pacy w r. 1816 p. zeznaczone zostało na stolicę województwa.

Gdy na mocy postanowień i na-riestnika Król. Polsk. z dnia 3. 1. 1816 r. zostały zorganizowane władze administracyjne wojewódzkie i na mocy drugiego postanowienia z dn. 27 sierpnia tegoż roku prefektura departamentu łomżyńskiego, otrzymawszy nazwę komisji województwa augustowskiego z dniem 24 września t. r. rozpoczęła swe nowe urzędowanie, Suwałki, po upływie roku, stały się stoli-

i skanalizowano szpital miejski, zaprowadzono w nim instalację wodociagową, urządzenie do ogrzewania wody oraz inne ulepszenia pod względem higienicznym. Ponadto szpital zaopatrzony został w aparat Roentgena i laboratorjum, tak, iż obecny stan szpitala jest wzorowy. W tymże czasookresie park miejski, zniszczony i zaniedbany podczas wojny, o przestrzeni 3 ha, został zniwelowany i urządzony.

W roku 1926 ukończono roboty parku miejskiego, wyremontowano dojazd do stacji kolejowej na przestrzeni 450 mb., zbudowano 10 mostków betonowych i 5 drewnianych w różnych punktach miasta.

W roku 1927 zniwelowano jezdnię na Zarzeczu i Zastawiu, oczyszczono kanał ściekowy, przeprowadzono roboty ziemne na drogach dojazdowych. Przebrakowano rynek miejski, wyremontowano częściowo gmach magistratu i zbudowano 3 nowe studnie.

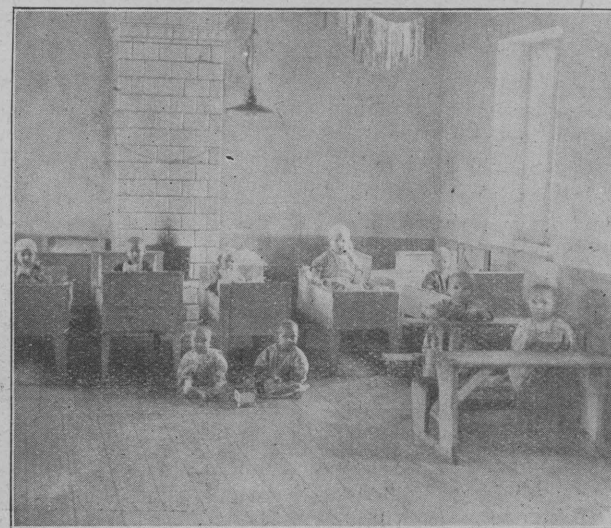
W roku bieżącym została rozpoczęta budowa gmachu na dwie 7-mio klasowe szkoły bliźniacze.

Równocześnie została rozpoczęta budowa stadionu sportowego na terenie, należącym do 41 Suwalskiego p. p. Roboty związane z niwelacją i oczyszczeniem terenu zbliżają się ku końcowi, dalsze zaś roboty, jak urządzenie strzelnic, bieżni i t. d. zostaną wykonane w najbliższym czasie według opracowanego planu.

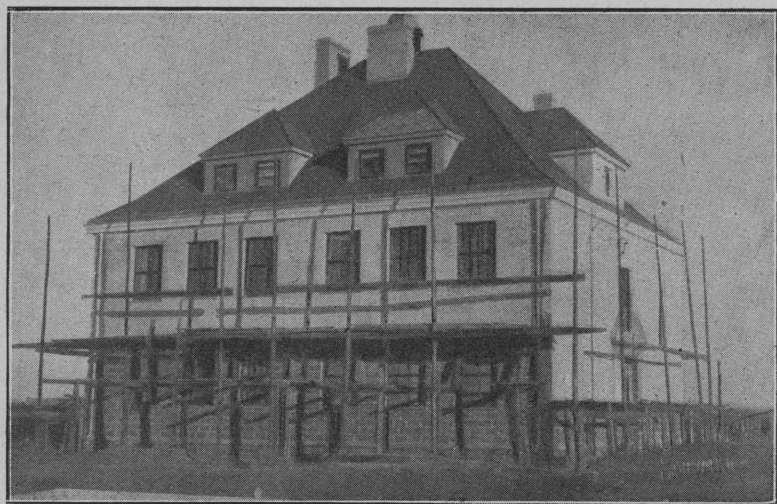
Ponadto uporządkowano i ogrodzono park za rogatką miejską, na tak zw. Bakanach, o powierzchni około 1 ha.

Zamierzona jest również budowa nowej rzeźni miejskiej oraz elektrowni.

W celu propagandy higieny i promieniowania zasad jej na miasto i wieś magistrat przeznaczył kamienicę piętrową przy ul. Mickiewicza Nr. 8 na dom zdrowia.



Złobek przy miejskim schronisku w Suwałkach.



Pow. Suwalski. 6 klasowa szkoła w Bakasze.

Dla dziatwy szkolnej i częściowo pozaszkolnej urządzone były w roku bieżącym kolonie i półkolonie letnie. Kolonja mieści się w domu po b. stacji hydrobologicznej w Plocicznie.

Prócz instytucji samorządowych, sądownictwa i administracji ogólnej, miasto posiada trzy kościoły rz. katolickie, jeden ewangelicki, jedną cerkiew, dwie synagogi, 6 banków, straż ogniową o chotniczą pięć młynów, siedem garbarń, trzy olejarnie, tartak, rzeźnię, 3 łaźnie, 15 zakładów masarskich, 27 piwiarni, dwa browary, elektrownię, trzy fabryki trykotaży, fabrykę świec, dwie mydlarnie i około 480 drobnych warsztatów rzemieślniczych, pozatem dwa 8-mio klasowe gimnazja państwowe: męskie matematyczno-przyrodnicze imienia Karola Brzostowskiego i żeńskie, humanistyczne im. Marii Konopnickiej; państwowe seminarjum nauczycielskie żeńskie cztery szkoły powszechne, 8-mio klasowe żydowskie gimnazjum koedukacyjne prywatne z prawami szkół państwowych, szkołę ludową żydowską i inne.

Handel i przemysł w Suwałkach rozwija się normalnie, zwłaszcza w ostatnim 3-letnim leciu, uprzemysłowienie miasta znacznie się wzmogło, w tym bowiem czasokresie przybyło kilka młynów, dwie czesalnie wełny, olejarnia, dwie fabryki trykotaży, fabryka nici i wiele innych, drobniejszych zakładów rękodzielniczych.

Sejny.

(Burmistrz p. Franciszek Myszczyński).

W granicach samorządu terytorjalnego powiatu Suwalskiego znajduje się jedno niewydzielone miasto, Sejny. Sejny odległe są na wschód od siedziby powiatu — Suwałk o 3 klm. drogi bitej i leżą w pobliżu granicy polsko-litew-

skiej, ciągnącej się w oddaleniu 10 klm. od miasta. Do roku 1925-go Sejny były siedzibą powiatu, w skład którego wchodziło po za granicę miejską 4 gminy wiejskie, okolica zasiedlona w dominującej większości przez ludność polską, pozostała po odcięciu do Litwy Kowieńskiej większej części b. powiatu Sejneńskiego przedwojennego. W roku 1919-tym ludność gmin wspomnianych, łącznie z mieszkańcami m. Sejn drogą powstania przeciw najazdowi litewskiemu, przyłączyła się do granic Rzplitej. W roku 1925-tym b. powiat Sejneński wcielony został do powiatu Suwalskiego.

Sięgając w przeszłość miasta przytoczyć należy kilka faktów i dat z dość zamierzchłych czasów. Podanie, zachowane dotychczas, niesie, że Sejny powstały za czasów Władysława Jagiełły, zapoczątkowane przez znużonych walkami dwóch rycerzy litewskich z hufców Jagiellowych, którzy w podeszłych latach swego życia założyli tu swoje sadyby, chrząc je litewskim mianem „Saniej” — co znaczy „Starcy”.

Za Zygmunta I. Sejny przybierają już postać miasta, a już w roku 1564—następuje jego odgraniczenie. Za pano-

wania Zygmunta II Augusta Sejny posiadają kilkaset domów murowanych, trzy kościoły, dwie drukarnie i kilkaset domów drewnianych. — Na półwyspie Ostrowie, przylegającym do pobliskiego jeziora Sejneńskiego wznosił się podówczas zamek księcia Wiśniowieckiego. W 1655 miasto zostało zniszczone przez Szwedów prawie doszczętnie. Z 3-ech kościołów pozostał na pół zrujnowany klasztor księży Dominikanów.

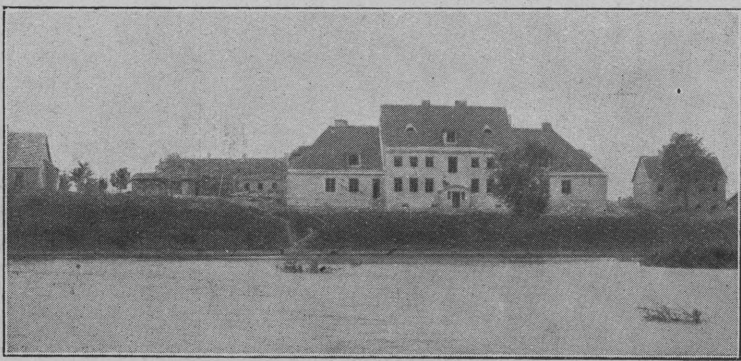
Za czasów rosyjskich Sejny nie osiągnęły większego rozwoju. Przyczyną tego było ominięcie Sejn przy budowie kolei Grodno — Suwałki — Orany — Wilno i koncentracja głównego miejscowego handlu Suwalszczyzny w Suwałkach i Augustowie.

Dziś Sejny mogą mieć jedynie pewną nadzieję rozwoju po zawarciu stosunków handlowych z Litwą, będąc jednym z najbliższych miast przygranicznych. Obecnie w stosunkach handlowych miasta dominuje nieznaczny skup produktów rolnych, a kilkaset-hektarowy majątek gruntowy daje większej części ludności miasta środki do życia z gospodarstwa rolnego.

W murach poklasztornych powstało od roku 1924-go liceum biskupie — o typie gimnazjum klasycznego, istnieją dwie szkoły powszechne, sześcioklasowa i siedmioklasowa.

Obszar miasta wynosi 768 ha. Mieszkańców 3.437, w czem rz. kat. 61,1 proc., żydów 30,5 proc., litwinów 3,5 proc., Niemców i Rosjan 5 proc. Pod względem zawodu, rolników 60 proc., rzemieślników 39 proc. i urzędników 1 proc.

Miasto ma wygląd czysty i schludny, od roku 1927-go zaopatrzone zostało w elektrownię, przystępuje do budowy 9-cio klasowej szkoły powszechnej, i po uzyskaniu od rządu, czy to na długoterminową dzierżawę, czy na własność placu zamiejskiego położonego na dobiegającej miasto rzeką Marychą, przystąpi do budowy rzeźni według wymogów nowoczesnych.



Pow. Suwalski. Rolnicza szkoła żeńska w Kieborze.

Pow. sokólski.

Sokółka.

(Burmistrz, p. Bronisław Sańko).

Pierwotnie jako wieś koronna, należąca do ekonomii grodzieńskiej, Sokółka wraz z całą ekonomją stanowiła wyprawę królowej Bony. Otoczona potężnymi lasami, które w owych czasach łączyły się bezpośrednio z puszcza białowieską, Sokółka zaludniona była mieszkańcami oddanymi łowiłom sokółów królewskich i obowiązani do utrzymywania psiarni królewskiej, stąd też pochodziła nazwa Sokółki i sąsiedniej włości Sobaczyniec (obecnie koszar wojskowe), Stefan Batory, często przebywał w okolicach Sokółki, polując w lasach Kundzina i tu, niestety, przypłacił życiem swą namiętność, gdyż zaziębiwszy się na polowaniu, przewieziony z Kundzina do Grodna, zmarł w dniu 12 grudnia 1586 roku.

Cisza zalegała otąd w Sokółce aż do czasów najazdu szwedzkiego, a później hord moskiewskich.

I znowu przechodzą lata całe bez wydatniejszych wypadków, aż dopiero w ostatniej ćwierci XVIII w., dzięki Tyzenhauzowi, który osadza tu rzemieślników; zabudowuje się rynek okalając kamienicami, a Sokółka podniesiona jest do godności miasta.

Po wojnie wszechświatowej, Sokółka bardzo długo nie mogła powrócić do normalnego życia. Zrujnowane domostwa, mieszkańcy na wygnaniu, brak środków materialnych, ogólny kryzys finansowy Państwa — niweczyły przez dłuższy czas wszelkie wysiłki jednostek.

Dopiero w ostatnich czasach poczyną budzić się życie w Sokółce. Miasto wznosi elektrownię, rzeźnię, opracowuje plan rozbudowy, doprowadza do porządku stare bruki, urządza targowicę dla zwierząt, nabywa gmach, na siedzibę magistratu. Wszystko to świadczy o celowym dążeniu do ulepszeń, o chęci nie pozostawiania w tyle, o zabiegach, ażeby godnie stanąć w rzędzie dobrze zagospodarowanych miast.

Dąbrowa.

(Burmistrz, p. Józef Kulak)

Dąbrowa liczy 3200 mieszkańców, w tem rolników 70 proc., handlujących 10 proc., rzemieślników 10 proc. oraz innych zawodów 10 proc.

Budżet za r. 1928-29 wynosi zł. 53.240. W r., b. wybrukowano ulice miasta na ogólnej powierzchni 8462 mtr. kw. oraz

wybudowano ustęp publiczny. Zaprojektowano budowę 7 kl. szkoły powszechnej i na ten cel wydzielono odpowiedni plac.

Istnieją tu dwie fabryki kaflów.

W ostatnim czasie założono kasę Stefczyka. M. Dąbrowa wspólnie z m. Suchowolą i m. Nowy Dwór utrzymuje lekarza weterynarii.

Obecnie zarząd miasta zamówił odpowiednią ilość sadzonek, któremi zamierza obsadzić nowowybrukowane ulice.

Suchowola.

(Burmistrz, p. Wincenty Karbowski).

Suchowola, położona w północnej, najbogatszej części powiatu Sokólskiego, liczy 4287 mieszkańców. Procentowy stosunek ludności według zawodów przedstawia się następująco: 41 proc. rolników, 27 proc. rzemieślników, 25 proc. drobnych kupców, 5 proc. wyrobników oraz 2 proc. — inne zawody.

W roku bieżącym dokonano w dziedzinie inwestycji: a) ukończono budowę szkoły powszechnej, b) wybrukowano jedną ulicę, c) ukończono budowę remizy strażackiej.

Z organizacyj społecznych, rozwija swoją działalność Związek Strzelecki oraz Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Przy szkole powszechnej zorganizowano kursy wieczorowe dla analafetów.

Pow. szczuczyński.

Szczuczyn.

(Burmistrz, p. Stefan Majemski)

Szczuczyn obejmuje obszar 53 ha, ludności posiada 5181, w tem rz.-katolików 2219, żydów 2877, Rosjan 15, Niemców 70.

Miasto Szczuczyn utworzone zostało w r. 1690 przez Podkanc. Wielk. Ks. Litewskiego, St. Szczukę, który wznosił tutaj kościół na pamiątkę zwycięstwa Jana III pod Wiedniem i osadził w 1700 pijarów z konwiktem na 150 uczniów. Nauczycielami w nim byli pomiędzy innymi ks. Jakób Falkowski, założyciel instytutu dla głuchoniemych w Warszawie oraz słynny filozof, Bronisław Trentowski.

W latach 1797 — 1809 Szczuczyn był miastem kameralnem regencji białostockiej, a od r. 1867 miastem po-

W ostatnim czasie założono mleczarnię przy kółku rolniczym.

Na rzecz miejskiego P. W. i W. F. w r. b. przeznaczono 1000 zł.

Odelsk.

(Burmistrz, p. Dominik Lokieć).

Przywilej z r. 1690 nadany został miastu przez króla Jana III. Zabytków jakie miasto posiada wymienić można kościół zbudowany w r. 1621 przez Zygmunta III oraz wały z czasów wojen szwedzkich.

W r. 1927 zarząd miasta zakupił dom z ogrodem na szkołę, a w r. b. dom ten odremontowano i oddano do użytku władz szkolnych.

Miasto posiada 2 własne domy i grunt, wydzierżawienie których przynosi 2000 zł. rocznego dochodu.

Nowy Dwór.

(Burmistrz, p. Adam Hryniewicz)

Nowy Dwór zajmuje obszar 1802 ha i liczy około 1700 mieszkańców. Gospodarka miejska wykazuje stale pewien postęp.

Z dokonanych inwestycji zanotować należy wybrukowanie ulic na przestrzeni 2707 mtr. kw.

Charakter miasta jest wybitnie rolniczy. Na ogólną ilość mieszkańców — 9% proc. stanowią rolnicy, 3 proc. — rzemieślnicy i 1 proc. drobni kupcy.

Miasto złożyło wniosek do Urzędu Ziemińskiego o skomasywanie gruntów i jako dalszą akcję projektuje przeprowadzenie regulacji miasta.

wiatowem. W roku 1918 Niemcy przejęli urzędy powiatowe ze Szczuczyna do Grajewa.

Rada miejska w okresie 10-lecia niepodległości Państwa Polskiego musiała walczyć z brakiem środków na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb ludności. Pierwsze lata pracy rady, obejmowała troska o aprowizację ludności walka z bezrobociem oraz doprowadzenie miasta do jakiegokolwiek porządku pod względem zdrowotności i wyglądu zewnętrznego.

Przedewszystkiem przebrukowano ulice na przestrzeni 14.000 m. kw.

Ogrodzono ogród miejski, urządzono chodniki wokół rynku, zasadzono drzewa na ulicach, urządzono i

ogrodzono targowicę, wykończono budowę elektrowni miejskiej, pobudowano dom dla Urzędu Celnego, nabyto dom murowany piętrowy wraz z placem pod szkoły powszechne, wykończono budynek szkolny wraz z zabudowaniami gospodarczymi i rozpoczęto budowę domu dla kierownika szkoły, pobudowano chłodnię przy rzeźni miejskiej, przebudowano remizę straży ogniowej, teatr miejski, zbudowano betonowy most dług. 6 m.

Miasto posiada własną elektrownię produkującą 25.000 kw. prądu świetlnego.

W Szczuczynie istnieje Kółko Rolnicze, Spółdzielnia mleczarska, Straż Pżarna Ochotnicza, Koło Strzelca, Stowarzyszenie młodzieży, Komitet Opieki Społecznej, oraz kilka innych organizacji społecznych i gospodarczych.

Miasto nie posiada większych fabryk, funkcjonują 3 młyny parowe oraz 1 wiatrak, fabryka mydła, zakłady stolarskie i ślusarskie, 4 garbarnie i kilka drobnych zakładów przemysłowych.

Grajewo.

(Burmistrz, p. Wacław Perlitz)

Grajewo, o obszarze 60 ha, położone nad rzeką Elkiem, posiada 9243 mieszk.

Pomimo szczupłych środków finansowych budżetu miejskiego, miasto wiele bardzo zyskało. Pamiętać však należy, iż w okresie wojny światowej wszelkie zasoby materialne ludności zostały wyczerpane przez okupantów. To też pierwszym zadaniem Rady Miejskiej była walka z trudnościami zaopatrzenia ludności w artykuły, pierwszej potrzeby, w żywność i odzież, niesienia pomocy bezrobotnym, których wyjątkowo Grajewo posiadało znaczną ilość.

Wyniki dotychczasowych poczyną miasta przedstawiają się jak następujące: nabycie domu murowanego, piętrowego z placem oraz przystosowanie go do potrzeb magistratu, wybrukowanie i remont 12 ulic w mieście, zadrzewienie ulic i placów, urządzenie targowicy, pobudowanie hali rybnych, chodników, uporządkowanie rzeźni, taboru straży pożarnej i t. p. W r. 1927 miasto nabyło plac pod budowę szkół, obszaru około 5 morgów, na którym w chwili obecnej wykańcza się budowę.

Na terenie miasta istnieje fabryka taśm gumowych, huta szkła, 2 młyny parowe, 2 wiatraki, betoniarnia oraz cały szereg drobnych zakładów rzemieślniczych.

Organizacja życia społecznego w



Gmach magistratu w Grajewie.

mieście postępuje naprzód. Jako centrum administracji powiatowej, Grajewo posiada liczne stowarzyszenia kulturalno-społeczne, związki i organizacje.

Na terenie miasta istnieje Związek Strzelca, Zw. Obrony Kresów Zachodn., Koło Sokola, Stowarz. Młodzieży, Stowarzyszenie Rzemieślnicze, Okręgowe Tcw. Rolnicze, Kółko Rolnicze, Spółdzielnia mleczarska, Straż Pożarna Ochotnicza i wiele innych.

Rajgród.

(Burmistrz, p. Tomasz Szczepkowski).

Rajgród położony jest nad jez. Rajgrodzkim, wchodzącym ongiś w skład terytorium Prus Wschodnich i założone zostało w XIV w. Za Jana III Rajgród posiadał prawa miejskie magdeburskie. W czasie zaboru rosyjskiego Rajgród utracił prawa miast i wcielony został do gminy Beldskiej jako osada. W czasie wojny 1914 — 1918 r. okupanci powołali do życia samorząd miejski. Po odzyskaniu niepodległości Polski, Rajgród zaliczony został w roku 1926 w poczet miast.

Obszar miasta wynosi 2065 ha z czego przestrzeń zabudowana stanowi zaledwie 26 ha. Ludności miasto posiada 2666 osób, w tej liczbie rz. katolicy stanowią 67,8 proc. i żydzi 32,2 proc.

Miasto jest biedne, zniszczone przez wojny, dochodów większych nie posiada, nie mając rozwiniętego handlu i przemysłu, ani też rzemiosł.

W wyniku prac dokonanych przez samorząd, miasto zyskało dotychczas: wybrukowanie ulic na przestrzeni 374 m. kw., uporządkowanie 4 dróg gminnych, założenie ogrodu miejskiego, wyśadzenie ulic drzewkami, urządzenie targowicy z przedziałem dla koni i bydła, nabycie dla miasta 2 domów mieszkalnych pod szkołę, spichrz, i zabudowania gospodarcze wraz z placem za zł. 11.770, pobudowanie domu pod szkołę w r. 1928 za zł. 11.800, odremontowanie budynku szkolnego, pobudowanie aresztu miejskiego, odremontowanie w r. 1928 2-ch budynków szkolnych, urządzenie telefonu, zorganizowanie Spółdzielni Mleczarskiej na terenie nabytym, odremontowanie remizy strażackiej.

Pow. wołkowski.

Wołkowsk.

(Burmistrz, p. Czesław Pawecki).

Obszar miasta Wołkowskiego wynosi 1103,7000 ha, mieszkańców zgóra 18.000, z czego procentowo rz. kat. 49 proc., żydów 46 proc. i prawosławnych 4,6 proc.

Magistrat, wybrany w r. 1920, obejmując zarząd miasta, zastał zniszczenie z czasów wojny; jedynym majątkiem miasta była rzeźnia, której wygład i urządzenie pozostawiały wiele do życzenia.

To też niezwłocznie przystąpiono do rozbudowy rzeźni, przybudowując ha-

le do uboju nierogaczyny oraz do budowy niezbędnej elektrowni, którą w r. 1924 znacznie rozbudowano oraz zakupiono drugi motor o sile 200 K. P. a w sieci elektrycznej zaprowadzono przewodniki z miedzi.

Obecnie ukończono rozbudowę gmachu elektrowni i przystąpiono do montowania trzeciego motoru. Elektrownia posiada 1400 abonentów na światło i 25 na siłę i produkuje miesięcznie 25 000 kw.

Budowę elektrowni prowadzono w

zakresie gospodarczym i wydatkowano na ten cel, łącznie z urządzeniem wewnętrznym, zł. 599.788,49.

Dochód netto z przedsiębiorstw miejskich za rok budżetowy 1927-28 przedstawia się następująco: rzeźnia miejska zł. 18.006,09 i elektrownia zł. 65.272,15, (17 proc. ogólnego budżetu).

Ponieważ miasto nie posiada w śródmieściu żadnych placów, przeto Magistrat nabył w r. 1927 dwa place obok siebie położone ogólnej powierzchni 3,4704 ha, za cenę zł. 35.205, celem wybudowania na nich wzorowego targowiska i łaźni miejskiej.

Od roku 1925 wybudowano, bądź przebudowano, 49.300 m. kw. ulic i chodników, oraz postawiono 8 mostów.

W okolicach miasta wybudowano 11 studzien artezyjskich kosztem 40.000 złotych.

Na ulicach wysadzono 2500 sztuk drzew.

Nie posiadając własnej przychodni miasto subwencjonuje Powiatowy Ośrodek Zdrowia i Przychodnię przy T-wie TOZ.

Wielką troską miasta jest brak własnych pomieszczeń dla szkolnictwa powszechnego, trzy 7-mio klasowe szkoły bowiem mieszczą się w wynajętych lokalach.

Miasto utrzymuje stałego lekarza szkolnego, zadaniem którego jest stały dozór nad zdrowotnością dzieci szkolnych.

Opiekę Społeczną Magistrat sprawuje w dwojaki sposób t. j. otwartą i zamkniętą. Na opiekę zamkniętą wydatkowano w latach 1925 — 1927-8 — zł. 46.880,32, na wydatki powyższe złożyło się utrzymanie 18 sierot w Powiatowej Ochronce w Swisłoczy i subwencja dla Domu Sierot w Wołkowsku.

Na opiekę otwartą w tychże latach wydatkowano zł. 22.603,97.

Stan zadłużenia miasta na 1.IV.1928 r. wynosi zł. 405.761,36.

Główną uwagę Magistrat poświęca na rozwiązanie kwestji szkolnictwa powszechnego. Magistrat opracował projekt budowy gmachu, wzorując się na przepisach Ministerjalnych, zrealizowanie którego pochłonie pół miliona złotych.

Obecnie miasto przystępuje do budowy wzorowej targowicy.

W dziedzinie komunikacji zamierzone jest w latach 1928 — 1931 wybudowanie 2 żelazobetonowych mostów o rozpiętości 27 metrów, wybrukowanie 53-ch ulic (15.600 mtr kw.) nadto przeprowadzenie regulacji rz. Wołkowskiej.

Jednocześnie Magistrat zamierzając sporządzić plan pomiaru, regulacji i



Swisłocz. Starożytna brama miejska.

zabudowy miasta, postanowił sfinansowanie tego projektu rozłożyć na parę lat, wstawiając każdorazowo do budżetu odnośną sumę na związane z tem wdatki.

Swisłocz.

(Burmistrz, p. Michał Wileniec).

Swisłocz, dawna osada miejska, dopiero wr. 1919 zaliczona została w poczet miast. Mieszkańców liczy 3236. Po zorganizowaniu samorządu miejskiego przystąpiono do ustalenia prawa własności placów miejskich oraz zawarto umowy dzierżawne.

Uruchmiono elektrownię miejską, którą oddano do eksploatacji osobom prywatnym z warunkiem dostarczania bezpłatnego prądu dla oświetlenia ulic i biur miejskich w ciągu 18 lat, po upływie których elektrownia przechodzi na własność miasta.

Wybrukowano ulicę Sienkiewicza, część Rynku Tyszkiewicza i ulicę Berka Joselewicza, założono na niektórych ulicach chodniki cementowe oraz odremontowano mosty w mieście. Ogółem bruku wykonano około 6000 mtr. kw.

Ogrodzono i uporządkowano ogród miejski, założono skwery przy ul. Traugutta i Kraszewskiego, gdzie wysadzono około 500 różnych drzewek ozdobnych.

Odrestaurowano dwa budynki szkolne, należycie je umeblowano i zaopatrzone w niezbędne pomoce naukowe i podręczniki.

Przy poparciu finansowem Magistratu został pobudowany pomnik Ro-

mualda Traugutta, odnowiono obelisk pamiątkowy przy założeniu miasta przez hr. Tyszkiewicza oraz odnowiono 3 bramy wjazdowe do miasta, istniejące z dawnych czasów.

Zbudowano 1 studnię artezyjską i udzielono zapomóg na konserwację 4 studzien.

ZEGARKI PAMIĄTKOWE
z podobizną i autografem
PANA MARSZAŁKA J. PIŁSUDSKIEGO



poleca

jedynie upoważniony

za zgodą Pana Marszałka i na mocy zezwolenia Ministerstwa Spraw Wojskowych

Skład Zegarmistrzowski
S. W. WAPINSKI
ul. Marjensztat 3, w Warsawie
tel. 194-35. Tel. 194-35.

Miasto utrzymuje 17 dzieci w ochronie sejmikowej, udziela stałych wsparć dla 2 rodzin. W roku 1927 udzielono do 50 zapomóg na zakup drzewa dla ubogich oraz wydano drobne zapomogi dla podróżnych i poszukujących pracy.

Uruchomiono targowicę miejską, oraz prowizoryczną rzeźnię miejską.

W r. 1928 Magistrat ma zamiar przystąpić do budowy własnego gmachu dla biura Magistratu i teatru miej-

skiego, rzeźni miejskiej, założyć skwer przy ulicach Sienkiewicza i 5-go Maja, uzupełnić zadrzewienie istniejących skwerów i zadrzewić wszystkie ulice oraz przeprowadzić pewne ulepszenia w parku miejskim.

Zamierza się ponadto zaopatrzyć w chodniki pozostałe ulice. W pierwszym rządzie Magistrat projektuje regulację miasta i ustalenie granic miasta.

Pow. wysoko-mazowiecki. Wysokie Mazowieckie.

(Burmistrz, p. Jan Skarzyński).

Miasto Wysokie-Mazowieckie nosiło pierwotnie nazwę Wysokie, dodatek zaś Mazowieckie powstał za czasów księcia Janusza Mazowieckiego w roku 1414 dla zaznaczenia zależności od Mazowsza. Przywilej na prawo Magdeburskie, czyli podniesienie osady do godności miasta, dla Wysokiego był nadany w r. 1503 przez króla Aleksandra. W r. 1580 miasto liczyło 144 domy i 720 mieszkańców. Wysokie-Mazowieckie posiada od r. 1524 cechy szewskiej, kuśnierskiej i rzeźniczej. 24 maja 1780 r. Wysokie-Mazowieckie otrzymało przywilej na funkcjonowanie 4 jarmarków.

W r. 1864 m. Wysokie-Mazowieckie zostało przemianowane na osadę, a w 1867 stało się siedzibą władz i urzędów powiatowych i jako osada istniało do roku 1915 t. j. do czasu okupacji niemieckiej. Z chwilą okupacji władze niemieckie przemianowały je znowu z osady na miasto. Obszar miasta wynosi 1597 morgów 300 prętowych. Mieszkańców 5.600, w czym rz. kat. 35 proc. i żydów 65 proc. Pod względem zawodu — rolników 25 proc. handlują-

cych 30,5 proc., rzemieślników 19,6 proc., urzędników 13,8 proc. i robotników 11,1 proc.

W mieście Wysokiem-Mazowieckiem jest 1 parafia rzymsko-katolicka, posiadająca kościół murowany, pobudowany w r. 1881 i 1 gmina wyznaniowa żydowska, posiadająca 1 synagogę i 2 bożnice. Ponadto są 2 szkoły: 7 klas. szkoła powszechna im. T. Kościuszki — chrześcijańska, mieszcząca się we własnym gmachu i 6-cio klasowa szkoła powszechna żydowska.

Oprócz tego jest cały szereg instytucji spółdzielczych społecznych i kulturalno-oświatowych, jak: Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe, Spółdzielce Stowarzyszenie Spożyców „Snop“, Bank Wysoko-Mazowiecki i inne.

Sokoły.

(Burmistrz, p. Zygmunt Wysocki)

Miasto Sokoły było ongiś wsią kościelną pod nazwą Sokoły i Kościelne, należące do dóbr Kruszwego-Głaby. Po ustanowieniu Rady Administracyjnej

Królestwa Polskiego z dnia 10 maja 1827 r. podniesione zostały ze wszystkich prawami, przysługującymi miastom prywatnym w Królestwie Polskim, jak również ze szczególnymi zastrzeżeniami i dobrodziejstwami, jakie dla miast istniały. Wyznaczone przez Radę granice miasta zostały zachowane do chwili obecnej. W powyższym stanie Sokoły, jako miasto, przetrwało do roku 1866. W tymże roku za czasów okupacyjnych rosyjskich przemianowane zostało narówni z innymi miastami polskimi na osadę i włączone do gminy wiejskiej Sokoły. Podczas okupacji niemieckiej z r. 1915, Sokoły, zostały ponownie przemianowane na miasto i od tej chwili istnieją jako samodzielna jednostka samorządowa miejska. Obszar miasta wynosi 224 ha wraz z gruntami ornymi. Mieszkańców 3.500, w czym chrześcijan 28 proc. i żydów 72 proc. Procentowy stosunek ludności pod względem zawodu jest następujący: rolników 11,7 proc., handlujących 37,8 proc., rzemieślników 21,4 proc. i innych 29 proc. W Sokolach istnieją nast. instytucje: Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, Spółdzielnia Spożywcza „Jedność“, Spółdzielni Bank Ludowy i Kasa Stefczyka.

Tykocin.

(Burmistrz, p. Jan Fibich).

Starodawny gród Tykocin (znany w historii jako — Tykocino, Tykoczin, a również i Tikoczyn) korzystał od r. 1424 z przywilejów prawa Magdeburskiego, nadanych mu przez ks. Mazowieckiego. Od r. 1426 Tykocin należał do ks. litewskiego i był rządzony przez Gastoldów. W roku 1569 na mocy aktu Unji Lubelskiej wcielony został wraz z woj. podlaskim do Korony.

Już przed r. 1457 Tykocin posiadał kościół, a dzisiejsza świątynia jest z kolei czwartą i założona została w r. 1742, pod wezwaniem świętej Trójcy przez Jana Klemensa Branickiego. Tykocin należał wówczas do diecezji wileńskiej i dopiero po Unji Lubelskiej przeszedł pod władzę biskupów łuckich.

Tykocin za Zygmunta Augusta był miastem mennicznym i leżał na trakcie kupców lwowskich, mohylewskich i łuckich do Królewca, Frankfurtu, Gdańska, Wrocławia; zbiegał się tędy i trakt warszawski.

Prawo własności do starostwa i zamku tykocińskiego należało do różnych wybitnych osobistości historycznych: w r. 1656 — do Sapiechów od r. 1661 do Stefana Czarneckiego, po

śmierci wielkiego hetmana przenosi się na jego spadkobierców, Jana Klemensa Branickiego, który ufundował miastu kościół, pod wezwaniem św. Trójcy. W r. 1769 Branicki zobowiązał się założyć seminarjum i w tym celu dom murowany, w którym mieszkali misjonarze kazał powiększyć i odpowiednio uporządkować; w r. 1755 hetman założył szpital dla żebraków obojga płci; w testamentie Branickiego zastrzeżono, iżby w szpitalu tym utrzymywać 6 bab i 7 dziadów, dla których przeznaczono dożywotnią ordynarię z folwarku stelmachowskiego; fundacja ta przetrwała po dzień dzisiejszy; dziełem hetmana był również zakład dla inwalidów wojskowych, zwany „alumnatem“ oraz pomnik kamienny ku pamięci Stefana Czarneckiego.

Tykocin przyjmował i gościł królów, dygnitarzy, a nawet legat papieski miał jechać tędy do Knyszyna po ciało Zygmunta Augusta. Wydawał niegdyś i mężów sławnych jak: Michał Szymonowicz wizytator ks. Misjonarzy, Szajnhak, postępowy pisarz żydowski, Paweł Andruszkiewicz, wizytator zgromadzeń zakonnych, Wierzbowski, biskup diecezji sejmieńskiej. Do najdawniejszych zażytków jakie posiada Tykocin należą wspaniałe Horodyszcze zwane okopami szwedzkimi, a sięgające czasów pogańskich.

Obszar miasta wynosi 5294 morgów. Mieszkańców 4954, w czym chrześcijan 48 proc. i żydów 52 proc. Pod względem zawodu procentowy stosunek następujący: rolników 45 proc. handlujących 30 proc., rzemieślników 10 proc. i innych 5 proc.

Miasto posiada: magistrat, urząd pocztowo-telegraficzny, urząd gminny Stelmachowo, kościół parafialny, kościół po-bernardyński, synagogę, 2 szkoły powszechne 7-klasowe, schronisko dla dzieci, alumnat dla inwali-

dów, schronisko dla starców przy kościele parafialnym, a z miejskich urządzeń rzeźnię.

Działalność zarządu miasta w bieżącym roku przedstawia się jak następuje: kapitalne odremontowanie lokalu magistrackiego, urządzenie nowego aresztu miejskiego, przebrukowanie niektórych ulic i placów miasta, pobudowanie 11 betonowych mostków na rowach szosowych, remont szkół i inwestycji szkolnych, remont rzeźni i t. p.

Łapy.

(Burmistrz, p. Ant. Perkowski).

Miasto Łapy powstało w r. 1825 z przeistoczenia 6 wiosek: Łapy - Barwinki, Łapy - Goździki, Łapy - Zięciuki, Łapy - Wity, Łapy - Leśniki i Łapy-Bociany.

Wioski te, do r. 1914, były zaludnione przez drobnych rolników, którzy trudnili się dodatkowo pracą zarobkową na kolei przy st. Łapy, a podczas okupacji niemieckiej, w latach 1916 — 1918 przy budowie warsztatów kolejowych.

Zawdzięczając rozbudowie warsztatów kolejowych, wspomniane wioski zostały gęściej zaludnione, rozpoczęła się budowa nowych domów.

Obszar miasta wynosi 720 ha.

W latach 1918 — 1928 pobudowano w Łapach 116 domów kolejowych i 192 domów prywatnych. Rozbudowa miasta się rozwija. Z chwilą utworzenia miasta, magistrat, własnym kosztem uporządkował i wybrukował już pięć ulic i rynek, inne zaś ulice doprowadził do należytego porządku, zaprowadził oświetlenie ulic elektrycznością, zbudował kanalizację.

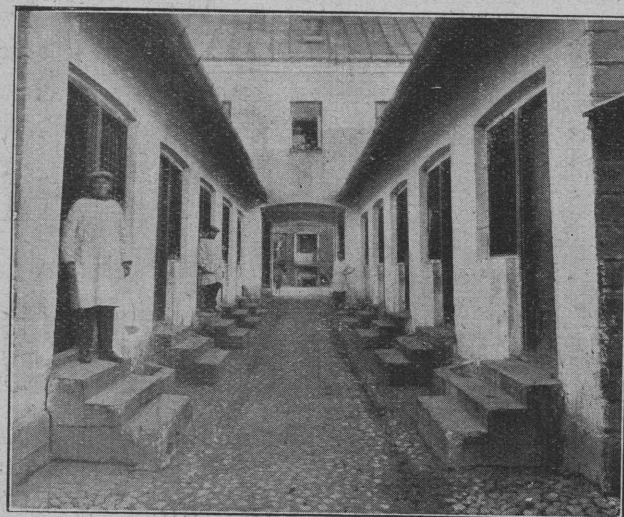
W dziedzinie kulturalno - oświatowej miasto Łapy posiada: 2 szkoły powszechne 7-kl. i 1 szkołę żydowską, 7 bibliotek, 4 związki pracowników kolejowych, ognisko kolejowe.

Zagadnienie naftowe, a rola „Polminu“ w życiu gospodarczym z. białostockiej.

„Polmin“ jest popularną nazwą państwowej fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu. Zakłady te zostały odziedziczone po Austrii i rozbudowane według metody współczesnej techniki (przerabiają około 45.000 t. miesięcznie i zatrudniają 1000 robotników).

Organizacja handlowa, rozszerzając działalność przedsiębiorstwa w całym kraju w kierunku dotarcia bezpośrednio do konsumenta, otworzyła w 1927 roku oddział w Białymstoku, który ma za zadanie obsługę województwa białostockiego i poleskiego. Za krótki okres swej działalności oddział białostocki przyczynił się do usanowania rynku naftowego, wypierając niezdrowe pośrednictwo, które drogo kosztowało przedsiębiorstwa państwowe i komunalne, jak również przemysłowca i rolnika. Oddział białostocki m. innymi wystarał się u władz skarbowych o zwolnienie od podatku nafty rolniczej, która, jako znacznie tańsza, przyczynia się do podniesienia rentowności gospodarstw rolnych. Fachowe porady z dziedziny gospodarki smarowniczej, których kierownictwo oddziału nie szczędzi, wpłynęło wydawnie na uświadomienie i racjonalne użycie smarów. Te i inne posunięcia placówki „Polminu“ stawiają go na terenie województwa, pomijając polityczne znaczenie dla państwa, w dziedzinie pożytecznych przedsiębiorstw, za służących na bliższe zainteresowanie się sfer przemysłowo - gospodarczych dla ich własnego dobra, szczególnie w okresie krzewienia idei naukowej organizacji pracy i popierania krajowej wytwórczości.

Jan Borowiec.



Wysokie Mazowieckie. Hale targowe.

Żądacie ofert!

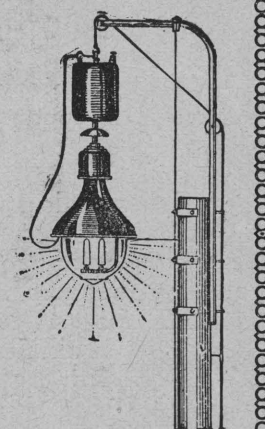
OŚWIETLLENIE MIAST, OSAD

przedsiębiorstw oraz mieszkań za pomocą

LAMP — LATARŃ

naftowo-żarowych syst. Kitsona oraz Polmet
najtańsze, najlepsze! Od 150 — 1000 świec.

Polmet S. A. Warszawa,
Plac Dąbrowskiego 2, telefon 123-99.



DOBRA DOJLIDY (pod Białymstokiem)

Jerzego Rafała ks. Lubomirskiego.

Jednym z wyjątkowych majątków ziemskich na terenie ziemi białostockiej, na którym, a zwłaszcza w pobliżu samego Białegostoku, przeważa drobna własność — są Dojlidy należące do Jerzego Rafała ks. Lubo-

do rozszerzenia swego zbytu. Rozwój browaru dojlidzkiego wywołał konieczność nowych inwestycji — budowy szerokiej torowej bocznicy kolejowej długości 6 km., nowej słodowni, drugiej suszarni, której budo-

uwagę na ostatniej wystawie przemysłowo - rolniczej w Białymstoku.

Nie mniej ważną placówką przemysłową w dobrach dojlidzkich jest cegielnia, zaopatrzona w najnowsze urządzenia techniczne, piece Hoffmana i.t.d., której produkcja wynosi około 3 do 4 mil. sztuk cegieł rocznie.

W dziale gospodarki leśnej zarząd dóbr uruchomił 2-gatowy tartak.

W dziale rybołówstwa poczyniono również bardzo poważne inwestycje, więc też produkcja daje coraz lepsze wyniki. Całkowity projekt gospodarczy przewiduje zalanie wszystkich gorszych obszarów łąkowych na przestrzeni około 800 morg., z czego wykonano około 360 m., a w trakcie wykończania znajduje się dalszy obszar 150 m. Plan ten powinien być zrealizowany do lipca 1929 r. Tymczasowa produkcja rybna wynosi około 40 — 50.000 kg. rocznie.

Dodamy wreszcie na zakończenie, iż dobra Dojlidy stanowią jedną z piękniejszych rezydencji kresowych. Piękny park, obszaru 26 ha., okala stylowy pałac; wzorowo utrzymane zabudowania gospodarcze, czystość, ład, a nadewszystko intensywna praca około podniesienia do maksimum kultury, niemało przynoszą chluby dziełu zarządowi dóbr.



Dojlidy. Pałac Jerzego Rafała ks. Lubomirskiego.

mirskiego. Dobra Dojlidy wraz z folwarkami Sobolewo, Olmonty, Krywlany, Henryków i Zagórki liczą około 5000 ha., z których około 800 ha. leży w granicach „Wielkiego Białegostoku”. Zgodnie z zasadami współczesnej urbanistyki — zarząd dóbr Dojlidy projektuje rozparcelowanie tych gruntów podmiejskich celem stworzenia na nich wzorowego osiedla, co ten łatwiej będzie zrealizowane, że dobra posiadają własną cegielnię, produkującą znaczną ilość materiału.

Dobra Dojlidy są jedną z najwięcej uprzemysłowionych posiadłości ziemskich na ziemi białostockiej.

A więc w pierwszym rzędzie, największy pod względem produkcji na kresach wschodnich i zajmujący 7-e miejsce w Polsce browar dojlidzki, wzorowo prowadzony i stale rozwijający sprzedaż znanego swego piwa. Dość powiedzieć, że piwo dojlidzkie sprzedawane jest nie tylko w 40-tu składach kresowych — w Grodnie, w Brześciu, Wilnie, Słonimie, Baranowiczach i t. d. — ale nawet i w Warszawie, tendując z każdym rokiem

wa jest na ukończeniu, a z wiosną 1929 r. projektuje się budowę nowej warzelni, rozszerzenie hali maszyn i t. d. Odnośnie plany powierzone zostały jednej z większych firm krajowych.

Piwo dojlidzkie było nagrodzone na licznych wystawach krajowych, a pomysły kiosk browaru zwracał powszechną



Dojlidy. Browar w fazie rozbudowy.

„Zjednoczenie” w Białymstoku.

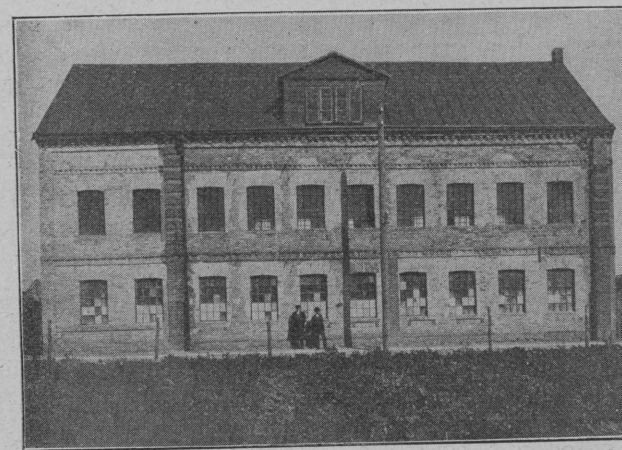
Spółdzielnia pod nazwą „Chrześć. Stow. Spółdzielcze „Zjednoczenie”, powstała w 1919 roku. Już od początku wysunęła się na czoło innych organizacji spółdzielczych na terenie miasta, a umiejętna gospodarka pozwoliła jej zwycięsko przetrwać wszelkie kryzysy, tak że „Zjednoczenie” pozostało jedyną spółdzielnią żywców w Białymstoku. Rozwój „Zjednoczenia” wzrasta widocznie od 1926 r. Powstają nowe sklepy w różnych dzielnicach miasta z tem, aby dotrzeć możliwie do wszystkich członków zarówno z towarami jak i z żywym słowem spółdzielczym. Obecnie „Zjednoczenie” posiada 10 sklepów, (3 w organizacji), obroty za 1927 r. wyniosły zł. 2.345.200, członkowie zaś w 1927 r. tytułem zwrotów od zakupów otrzymali 2 proc. Liczba członków wynosi 8.222 osób.

Uświadczenie i zaufanie wzrasta i członkowie coraz liczniej uzupełniają swe dawne groszowe udziały. „Zjednoczenie”, obejmuje znaczny teren miejski, musi więc z tego względu jak najrychlej przejść na okręgowe stowarzyszenie spółdzielcze żywców, aby najwłaściwiej realizować swe zadania społeczno-gospodarcze, stwarzając coraz mocniejszy kontakt członków z własną organizacją spółdzielczą. Kapitały własne obecnie wynoszą zł. 54.000. Przy „Zjednoczeniu” istnieje kasa oszczędności, w której

członkowie chętnie składają swe oszczędności; na 1 sierpnia r. b. wyniosły one pokaźną sumę zł. 117.000.

Niedługo „Zjednoczenie”, przy wydatnym poparciu Związku „Społem”, przystępuje do uruchomienia dużej mechanicznej piekarni. Zakupiono już

części. „Zjednoczenie” rok rocznie bierze czynny udział w uroczystym obchodzie „Dnia Spółdzielczości”, urządza zebrania z pracownikami w sprawach spółdzielczych, ułatwia pracownikom przez opłaty korzystanie z kursów korespondencyjnych oraz wysyła pracowników na letnie kursy spółdzielcze do Bukowiny.



Mechaniczna piekarnia „Zjednoczenia” w Białymstoku.

na własność duże budynki fabryczne, i opracowano plany.

Działalność społeczno-wychowawcza „Zjednoczenia” rozwija się intensywnie.

Staraniem spółdzielni urządzone są odczyty z przezroczami dla młodzieży w szkołach; w szkołach zaś zawodowych średnich przeprowadzane są systematyczne wykłady o spółdziel-

W dn. 29 sierpnia b. r. p. wojewoda Kirst w towarzystwie p. starosty Bileka zwiedzili sp. „Zjednoczenie” oglądając szczegółowo sklepy, magazyny oraz nabyte na własność duże budynki fabryczne na piekarnię.

„Zjednoczenie” wydatnie współpracuje ze Związkiem „Społem” ku obojętnemu dobru społeczno-gospodarczemu.

STAN RACHUNKÓW KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO NA DZIEŃ 1 WRZEŚNIA 1928 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Gotówka w Kasie i w Bankach	Zł. 33.334,94	Kapitał zakładowy	Zł. 50.000,—
Weksle zdyskontowane	974.014,14	„ rezerwowy	8.719,89
„ kasie „ win-	1.500,—	Wkłady i rachunki czekowe „	301.058,52
„ zaprotestowane	31.569,41	Pożyczki	348.500,—
Otwarty kredyt	131.685,34	Redyskonto	378.160,42
Korespondenci Nostro	1.366,08	Korespondenci Loro	46.733,84
Papiery wartościowe	3.280,67	Sumy przechodnie	31.870,01
Ruchomości	6.146,32	Procenty i prowizje	61.686,10
Koszty handlowe	34.539,98	Różni za inkaso	301.396,16
Sumy przechodnie	9.291,90	Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji	100.000,—
Inkaso	301.396,16		
Udzielone gwarancje	100.000,—		
	Zł. 1.628.124,94		Zł. 1.628.124,94

Buchalter: St. Sobolewski.

Dyrektor: L. Wysocki.

Z działalności organizacji gospodarczych.

Polska Liga Gospodarcza

W dniu 5 m. października odbyło się w Sali Portretowej magistratu m. st. Warszawy posiedzenie komisji ekonomicznej Polskiej Ligi Gospodarczej pod przewodnictwem p. inż. Mieczysława Myślińskiego.

Przybyli między innymi p. prezydent m. st. Warszawy, inż. Z. Słomiński, dyr. dep. kons. M. S. Z., p. dr. W. Babiński, przedstawiciele PAT z p. drem Godlewskim na czele, p. sen. Koerner — wysłuchali ciekawy referat członka zarządu głów. Polskiej Ligi Gospod., p. sen. L. J. Everta, z jego podróży do Rosji Sowieckiej w składzie delegacji przemysłowców. P. sen. L. J. Evert, dzięki długoletniemu pobytowi swemu przed wojną w Rosji, gdzie zajmował wybitne stanowisko, jako przedstawiciel polskiego przemysłu, biorąc udział w życiu kolonii polskiej, jest niewątpliwie jednym z najlepszych znawców stosunków rosyjskich. Nie też dziwnego, że referat prelegenta obudził żywe zainteresowanie. P. sen. Evert poruszył wiele aktualnych zagadnień zarówno z dziedziny gospodarczej, jak również z życia społecznego, przedstawił ciekawe dane cyfrowe, dotyczące stanu przemysłu rosyjskiego oraz horoskopów gospodar-

czych i politycznych na przyszłość, omawiając przy sposobności sprawę nawiązania przez nas kontaktu ekonomicznego z Sowietami.

W dniu 8 b. m. października odbyło się posiedzenie komisji ekonomicznej Polskiej Ligi Gospodarczej, pod przewodnictwem p. inż. M. Myślińskiego, poświęcone sprawie popierania wytwórczości krajowej.

Zanotować należy udział w zebraniu prezesa obw. póln. Zw. Obrony Kresów Zachodnich, p. Celestyna Galasiewicza (nacz. wydz. samorządowego woj. białostockiego), jako pierwszego, który pospieszył z prowincji dla nawiązania kontaktu ze stolicą w tej doniosłej akcji. W ożywionej dyskusji zabierali głos: p. inż. Wacław Bańkowski, p. radna Brzezińska, p. dr. St. Benni i inni.

W wyniku zebrania uchwalono wyłonić podkomisję, która by się zajęła szczegółowym opracowaniem programu działania. Do składu podkomisji zapisano członków Pol. Ligi Gospodarczej, pp. dra S. Benniego, inż. W. Bańkowskiego i red. E. Rafalskiego oraz zaproszono do współudziału w tych pracach p. radną Brzezińską.

przed kilku miesiącami montowanie samochodów, również przystępuje do budowy własnej, na wielką miarę zakrojonej fabryki.

Z PROWINCJI

Białystok.

W dniu 12 października 1928 r. odbyło się w Białymstoku z inicjatywy obwodu północnego Związku Obrony Kresów Zachodnich zebranie w sprawie popierania wytwórczości krajowej. W zebraniu wzięli udział delegaci wszystkich organizacji społecznych, wielkiego przemysłu, rzemiosła i handlu. Uchwalono powołać do życia „Komitet obywatelski popierania wytwórczości krajowej”. W skład komitetu weszli: przewodniczący p. C. Galasiewicz, zast. przew. pp. dyr. Rygiert, d-rwa Wittekowa i Izaak Markus, sekretarze prof. Echeński i Kandiak, skarbnik p. Polak, zast. skarbnika p. Jatezak. Nadto wybrano komisję finansową, publicystyczną, propagandową i pokazów krajowych oraz szkolną.

*

Tak komitet wojewódzki jak też powiatowe, gminne i miejskie organizują akcję obchodu dziesięciolecia. P. wojewoda zalecił przedewszystkiem upamiętnienie tej rocznicy „żywym pomnikiem”. Idąc za wskazaniem p. wojewody, miasto Białystok zamierza poświęcić kamień węgielny pod budowę domu ludowego im. Marszałka Piłsudskiego „Zjednoczenie” w Białymstoku, poświęcenie piekarni mechanicznej, wydział powiatowy w Augustowie otwarcie ośrodka zdrowia, inne wydziały powiatowe, jak również zarządy miast i gmin wiejskich poświęcenie domów ludowych, szkół powszechnych i t. d.

KRONIKA

Z ŻYCIA PLACÓWEK GOSPODARCZYCH.

Dowiadujemy się, że największy koncern tłuszczowy angielski, Lever Brothers, który od kilku lat prowadzi sprzedaż wyrobów swych w Polsce za pośrednictwem placówki polsko-angiel-

skiej — Sp. Akc. Sunlajt — przystępuje do budowy w Warszawie fabryki. Światowy koncern samochodowy, General Motors Co., który pod firmą „General Motors w Polsce” rozpoczął

NA WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE

REPREZENTACJA SAMOCHODÓW

„CHEVROLET”

Fabrykacji General Motors w Polsce

Henryk SCHEERSCHMIDT i KOCH

Białystok, Sienkiewicza 27. Telefony: 3-32, 6-63, 6-64

FABRYKA KAFLI
Jana Kucharskiego Synowie

Białystok, ul. Grunwaldzka 41 (dawn. Kafłowa).

FIRMA EGZYSTUJE OD R. 1894.

POLECA WŁASNEGO WYROBU:
Najróżnorodniejsze KAFLE, GZYMSY,
PIECE i KUCHNIE KAFLOWE, przenośne
oraz przyjmuje budowę nowych
:: pieców i reperację starych. ::



„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

ODDZIAŁ w BIAŁYMSTOKU

Największa Rafinerja w Europie

POLECA: naftę, benzynę, smary, oleje maszynowe, asfalt, smołę, pyłochłon, carbolineum min. olej dezynfekcyjny oraz wypróbowanej jakości na Raidach Automobilklubu Polski Oleje Samochodowe.

BIURO: Białystok, Warszawska 7, tel. 10-34.

SKŁADY: BIAŁYSTOK, Kraszewskiego 35, tel. 10-34; BIELSK PODL., Kooperatywa Okr. St. Społ.; OSTROŁĘKA, Kooperatywa Okr. Stow. Społ.; ŁOMŻA, Związek St. Społ.; WOLKOWYSK, Zw. St. Społ.; GRODNO, Rydza-Śmigłego 11; PINSK, Brzeska 102.

W BUDOWIE: Stacje benzynowe we wszystkich ruchliwych punktach Województwa.

Gustaw Molenda i Syn

FABRYKA SUKNA I KAMGARNÓW

Bielsko, Śląsk Cieszyński

ROK ZAŁOŻENIA 1850

ROK ZAŁOŻENIA 1850

Skład Fabryczny:

BIAŁYSTOK, SIENKIEWICZA 16.

Telef. 4—11.

C. NOWIK i S WIE

FABRYKA KAPELUSZY

ISTNIEJE OD 1848 ROKU

— BIAŁYSTOK —

Adr. telegr.: „FANOKS, BIAŁYSTOK”.

Telef. 1-82.

Powiatowa Kasa Chorych
w Białymstoku:

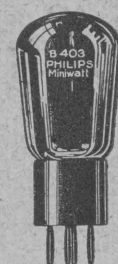
Biura Zarządu — Kilińskiego 21.

Dział Lecznictwa i Przychodnia — Ś-to Jańska 9
i Św. Rocha 3.

Apteka — Sienkiewicza 34.

Oddziały Kasy na prowincji:

w Gródku, Michałowie, Supraślu, Wasilkowie, Czarnym Bloku, Czarnej-Wsi, Zabłudowie, Knyszynie, Jasienówce, Goniądzu, Osowcu, Trzciannem, Choroszczy i Starosielcach.



ZAKŁAD
Białystok

Aparaty radiowe własnej kctory światowej sławy „Polski Pollaka. War

Wydawca: Polska Liga Gospodarcza w osobie Wice-Prezesa, Leona Reinschmidta.

Redaktor: L. Reinschmidt.

Zakłady Graficzne „Polska Zjednoczona”.

BIAŁOSTOCKIE
Towarzystwo Elektryczności

Spółka Akcyjna.

Kapitał zakładowy 6.210.000 złotych.

BIAŁYSTOK

ul. Elektryczna Nr. 15.

Telefony: 49 i 3-91.

Adres telegraficzny: „ELEKTROBEL”.